

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 26. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2017 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 26. posiedzeniu Senatu:

senatora Roberta Dowhana.....	7
senatora Roberta Gawła.....	17
senatora Andrzeja Kamińskiego.....	22
senator Marii Koc.....	29
senatora Krzysztofa Mroza.....	34
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	36
senatora Andrzeja Pająka.....	37
senatora Grzegorza Peczkisa.....	39
senatora Krystiana Probierza oraz senatora Grzegorza Peczkisa.....	48
senatora Krystiana Probierza.....	51
senatora Czesława Ryszki.....	56
senatorów Czesława Ryszki, Zdzisława Pupy, Andrzeja Kamińskiego, Krystiana Probierza, Adama Gawędy, Grzegorza Peczkisa, Michała Potocznego, Wojciecha Piechy, Jana Hamerskiego, Jana Dobrzyńskiego, Roberta Gawła, Zbigniewa Cichonia, Margarety Budner, Ryszarda Majera oraz Arkadiusza Grabowskiego.....	59
senatorów Czesława Ryszki, Zdzisława Pupy, Andrzeja Kamińskiego, Krystiana Probierza, Adama Gawędy, Grzegorza Peczkisa, Michała Potocznego, Arkadiusza Grabowskiego, Wojciecha Piechy, Jana Hamerskiego, Jana Dobrzyńskiego, Roberta Gawła, Zbigniewa Cichonia, Margarety Budner oraz Ryszarda Majera.....	65
senatora Waldemara Sługockiego.....	72
senatora Antoniego Szymańskiego oraz senatora Rafała Ślusarza.....	80
senatora Jerzego Wcisły.....	85

26. POSIEDZENIE SENATU

(22 września 2016 r.)

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej zwracam się do Pana Premiera w sprawie planowania wprowadzenia tzw. strategii odpowiedzialnego rozwoju na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. W tym dokumencie zawarte jest wiele spornych kwestii. Proszę, aby Pan Premier wyraził wobec nich swoją opinię, a ministerstwo wprowadziło ewentualne zmiany w zapisach. Są to uwagi wniesione przez Zarząd Województwa Lubuskiego.

Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju w większości celnie diagnozuje obecną sytuację polskiej gospodarki, jednakże twierdzenie, że SOR prezentuje nowy model rozwoju jest nieuzasadnione. Dokument ten podtrzymuje cele „Strategii Rozwoju Kraju 2020” z nieznacznymi modyfikacjami. Pozytywnie należy ocenić zapisy dotyczące wzmocnienia przemysłu (reindustrializacja), innowacyjności (wyjście z pułapki średniego wzrostu) i ekspansji zagranicznej. Duży niepokój budzi natomiast pomijanie roli samorządów województw jako podmiotów polityki regionalnej. Wyraźnie widoczne są tendencje do ponownej centralizacji polityki rozwoju. Brakuje konkretnych zapisów wskazujących instrumenty koordynacji działań rozwojowych między rządem i samorządem województwa. Pomimo deklaracji włączenia w realizację SOR przedstawicieli partnerów społeczno-gospodarczych, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, a także środowisk akademickich, regionów oraz podmiotów prywatnych, w systemie instytucji odpowiedzialnych za koordynację realizacji SOR nie wskazano stałych przedstawicieli samorządu województwa.

Dokument ten ma stanowić aktualizację średniookresowej strategii rozwoju kraju, ale zarówno jego horyzont czasowy (2020 r. z perspektywą do roku 2030), jak i relacja do istniejących dokumentów strategicznych – Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju i Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju – nie spełniają wymogów obowiązujących przepisów ustawowych. Nie ma jasności, czy w ślad za przyjęciem SOR będzie konieczne, zgodnie z zapisami ustawowymi, aktualizowanie strategii województwa, a jeśli tak, to w jakim horyzoncie czasowym.

W dokumencie niewystarczająco precyzyjnie określono, z jakimi działaniami wiąże się usprawnienie i modyfikacja systemu kontraktów terytorialnych. Kontrakt stanowi dla województwa lubuskiego ważne narzędzie koordynacji i realizacji rządowej polityki rozwoju na obszarze naszego regionu. W projekcie SOR brakuje zapisów dotyczących zapewnienia realizacji kluczowych lubuskich inwestycji, które są na liście kontraktu terytorialnego i w strategii rozwoju Polski Zachodniej.

Zapisy dotyczące finansowania zadań przewidzianych w strategii są bardzo optymistyczne i nie dają jednoznacznych odpowiedzi co do możliwych obciążeń finansowych samorządów. Rodzą się obawy, że projektowane w SOR różne nowe instrumenty rozwoju będą musiały być w dużej części finansowane przez samorzady bez zapewnienia na nie dodatkowych środków.

Zapisy w dokumencie dotyczące projektów kluczowych są bardzo ogólne. Wiele z nich nie spełnia cech projektu. Ich opis często wskazuje jedynie na cele i wolę stworzenia nowych instytucji lub ogólnie na zmianę przepisów prawnych, natomiast brakuje wskazania na konkretne rozwiązania.

Nie widać uzasadnienia konieczności dostosowania regionalnych programów operacyjnych do SOR i wprowadzenia w nich istotnych zmian. RPO województwa lubuskiego w pełni wpisuje się w priorytety SOR. Plan działań na rzecz zwiększenia efektywności i przyspieszenia realizacji programów operacyjnych w ramach polityki spójności na lata 2014–2020 określa ukierunkowanie środków na nowe czynniki konkurencyjności i zapowiada wzmocnioną koordynację programów krajowych i regionalnych. W związku z tym uzasadnione jest zapewnienie samodzielności samorządów województw w realizacji regionalnych programów operacyjnych ze względu na najlepsze rozpoznanie specyfiki poszczególnych regionów, a także zapewnienie optymalnych kierunków wsparcia.

W ramach zapisów dotyczących spójności terytorialnej jako obszary problemowe wyróżniono Polskę Wschodnią i Śląsk. W niewielkim stopniu dostrzegane są problemy rozwojowe części obszaru zachodniej i północnej Polski (rynek pracy, innowacyjność, depopulacja). Wartość PKB przypadająca na mieszkańca województwa lubuskiego, opolskiego, a nawet zachodniopomorskiego sytuują je bliżej województw wschodnich niż wśród średniej krajowej i ma tendencję malejącą.

W obszarze „Środowisko naturalne” (kierunki interwencji – „Polityka surowcowa państwa”) projekt strategii bardzo ogólnie opisuje konieczność zdelimitowania złóż strategicznych oraz oceny ich znaczenia dla państwa. Nie wpisano w tym zakresie żadnych projektów strategicznych. Województwo lubuskie to region, na terenie którego zdiagnozowano złoża surowców naturalnych o strategicznym znaczeniu dla kraju (m.in. złoża miedzi i srebra). Wobec tego zasadnym jest wpisanie do strategii gospodarczego wykorzystania tych bogactw naturalnych jako ważnego czynnika rozwoju gospodarczego nie tylko regionu lubuskiego, ale i całego kraju.

W związku z powyższymi uwagami proszę o przedstawienie stanowiska Pana Premiera wobec wymienionych kwestii oraz stanowiska ministerstwa określającego możliwości (oraz plany) realizacji tych działań, a także dokonania stosownych zmian w zapisach.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 24 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Roberta Dowhana podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., poniżej przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

Region lubuski będzie beneficjentem szeregu inicjatyw wynikających ze *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (SOR), mających na celu wzrost globalnej konkurencyjności polskiego przemysłu, zwiększenie innowacyjności przedsiębiorstw oraz efektywności instytucji gospodarczych.

Działania przewidziane w Strategii nakierowane są m.in. na rozwój obszarów wiejskich (gdzie najważniejszym instrumentem będzie *Pakt dla obszarów wiejskich i Fundusz Rozwoju Rolnictwa*), a także aglomeracji.

W sposób szczególny dostrzeżony został w SOR problem miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze w województwie lubuskim. Miasto Żagań zostało zaliczone do grupy miast borykających się z tego rodzaju problemami, w odpowiedzi na które zostanie opracowany Program dla średnich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Będzie on realizowany m.in. w formule *Zintegrowanego Programu Rozwoju*, tj. nowego instrumentu polityki rozwoju o zasięgu lokalnym lub ponadlokalnym, który jest wyrazem współodpowiedzialności za rozwój zarówno poziomu lokal-

nego, regionalnego, jak i krajowego. Jego wartością dodaną jest integracja wachlarza strumieni finansowania oraz zastosowanie na szerszą skalę najlepszych sprawdzonych praktyk w zakresie skutecznego stymulowania procesów rozwojowych.

Dodatkowo, przewiduje się opracowanie po 2020 roku programu ponadregionalnego skierowanego do najsłabszych gospodarczo obszarów, dla których istnieje potrzeba koordynacji i ukierunkowania wsparcia z poziomu centralnego. Program stanowić będzie zintegrowany i skoordynowany pakiet działań dostosowany do szczegółowych kontekstów terytorialnych i do powiązań przestrzennych pomiędzy nimi. Źródłem jego finansowania będą zarówno środki europejskie, jak i środki krajowe.

Mimo iż projekty wynikające ze strategii dla Polski Zachodniej nie zostały wskazane enumeratywnie w SOR, to cele, kierunki działań, a także projekty flagowe w obszarze energetyki, dostępności transportowej, jak również B+R będą przyczyniały się do realizacji tych projektów. Podkreślony został problem udroźnienia rzeki Odry – zwrócono m.in. uwagę na potrzebę podjęcia działań w zakresie odbudowy możliwości transportowych polskich szlaków wodnych (zwłaszcza Odry oraz dolnej Wisły). Transport rzeczny będzie promowany jako konkurencyjny i niskoemisyjny środek transportu. Do obszarów priorytetowych w SOR zaliczono technologie, branże lub sektory, które mają istotne znaczenie dla zwiększania produktywności gospodarki i poprawy jakości życia mieszkańców. Jednym z nich jest nowoczesny sektor energetyczny, niezbędny dla zapewnienia Polsce bezpieczeństwa energetycznego oraz konkurencyjnej i efektywnej gospodarki. Wyartykułowana została również potrzeba modernizacji oraz budowy nowych linii elektroenergetycznych (umożliwiających m.in. wymianę transgraniczną z krajami sąsiednimi), a także reindustrializacji przeprowadzonej na bazie polskich zasobów.

Strategia wskazuje na potrzebę silniejszego ukierunkowania interwencji na przedsięwzięcia zapewniające trwałe podstawy rozwoju. W związku ze zmieniającymi się uwarunkowaniami zewnętrznymi i wewnętrznymi oraz opóźnieniami w realizacji projektów finansowanych z funduszy UE, może zaistnieć konieczność realokacji środków w ramach regionalnych programów operacyjnych. W takim przypadku przesunięte środki będą mogły wesprzeć obszary o priorytetowym znaczeniu dla realizacji SOR.

Celem zwiększenia efektywności finansowania polityk ukierunkowanych terytorialnie, przewiduje się nowelizację ustawy o dochodach JST oraz ustawy o finansach publicznych. Zmiany te będą odnosić się m.in. do zwiększenia znaczenia dochodów własnych w finansowaniu działalności JST w stosunku do transferów ze szczebla centralnego oraz zatrzymania w regionach środków finansowych, które nie podlegają rzeczywistym transferom międzyregionalnym.

Prowadzone są także prace nad kontraktem terytorialnym w zakresie usprawnienia tego narzędzia poprzez urealnienie zasad jego funkcjonowania i nadanie bardziej praktycznego wymiaru. Proponowane zmiany oznaczają koncentrację na uzgodnionych przedsięwzięciach kluczowych dla rozwoju kraju i regionów oraz zapewnieniu preferencji w ich finansowaniu z funduszy unijnych oraz środków krajowych. System prowadzenia negocjacji zostanie zmodyfikowany w taki sposób, aby strona samorządowa i rządowa od samego początku pracowała nad identyfikacją istotnych z punktu widzenia kraju i regionu inwestycji.

W odpowiedzi na uwagi zgłoszone w ramach konsultacji społecznych, w SOR podkreślona zostanie mocniej rola strategii ponadregionalnych, które poprzez wspólne działania ponad granicami województw pomagają usuwać bariery hamujące rozwój oraz pobudzać potencjały drzemiące w makroregionie. Współpraca przy przygotowaniu i realizacji strategii ponadregionalnych stymuluje bowiem podejmowanie wspólnych inicjatyw oraz wpływa na budowanie poczucia wspólnej odpowiedzialności za rozwój obszaru makroregionalnego.

Bardziej podkreślona zostanie także rola władz samorządowych w realizację Strategii. Pragnę zapewnić, iż odpowiedzialny rozwój oznacza nie tylko koncentrację działań i środków finansowych na sektorach, które dają największe szanse na zwiększenie produktywności, lecz także współdziałanie rządu z samorządami województw, które są odpowiedzialne zgodnie z zasadą subsydiarności za zróżnicowanie i dopasowanie interwencji do danego terytorium, tak aby wzmocnić potencjały rozwojowe

i zminimalizować bariery. Przełamywanie silosowości struktur i budowanie atmosfery współpracy zarówno pomiędzy jednostkami administracji rządowej i samorządowej, jak również różnymi sektorami – przedsiębiorcami, inwestorami, uczelniami, organizacjami społecznymi i mieszkańcami powinno stać się obowiązującym wszystkich standardem pracy. Oznacza to w praktyce realizację polityki rozwoju poprzez zintegrowane pakiety działań łączące interwencje w różnych sektorach, postrzegane dotychczas jako rozdzielne.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Jerzy Kwieciński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej
oraz do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowne Panie Minister!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej proszę o uwzględnienie w pracach ministerialnych nad planowaną reformą oświaty stanowiska środowisk samorządowych, w tym Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego nr 14/2016 z dnia 14 września 2016 r.

Przedłożone propozycje przygotowane w wyniku kilkumiesięcznej debaty wymagają doprecyzowania w zakresie wykonawczym. Chodzi o następujące kwestie:

1. Ścisłejszy nadzór dyrektora szkoły nad zajęciami lekcyjnymi prowadzonymi na terenie szkoły przez inny podmiot (obowiązkowa obecność nauczyciela na takich zajęciach). Propozycja w konsekwencji stwarza pytanie o możliwość wystąpienia roszczeń w postaci dodatkowo płatnych godzin dla nauczyciela nadzorującego.

2. Zwiększenie liczby rodziców w komisji konkursowej na dyrektora szkoły. Utworzenie rady szkoły z odrębnym statutem w każdej placówce. Zmiana ta może przyczynić się do powstania sztucznego przekazywania rodzicom i opiekunom funkcji zarządczych i nadzoru, co może spowodować nadmierną ingerencję w działalność placówki oświatowej.

3. Obowiązkowa rejestracja każdej osoby znajdującej się na terenie szkoły w celu zapewnienia bezpieczeństwa. Obecne techniczne i organizacyjne przygotowanie wielu szkół do realizacji tego zadania będzie wymagało znacznego dofinansowania.

4. Zindywidualizowanie długości ścieżki awansu zawodowego nauczyciela w zależności od jakości pracy nauczyciela. W tej kwestii pojawia się problem miarodajności skali indywidualnej oceny nauczyciela.

5. Obowiązkowe wyodrębnienie środków na doskonalenie nauczycieli, w tym organizacji doradztwa metodycznego, w wysokości 1% planowanych rocznych środków na wynagrodzenia osobowe nauczycieli, oraz obowiązek przekazywania 20% z ogólnej puli środków wyodrębnionych na doskonalenie zawodowe nauczycieli w celu organizacji doradztwa metodycznego na terenie województwa przez organy prowadzące szkoły. Obecnie funkcjonujący system wymaga weryfikacji gospodarności i efektywności wydawanych środków. Proponowany postulat budzi wątpliwości co do sposobu finansowania i wymogu podejmowania przez samorządy kolejnych działań finansowo-budżetowych.

6. Wzmocnienie roli małych szkół jako ośrodków kulturalno-społecznych. W tym zakresie należy wprowadzić standard określający minimalną liczbę uczniów w oddziale oraz określić odpowiednią wysokość środków z subwencji, które pozwolą na prowadzenie oddziałów w małych szkołach.

Przeprowadzona w ostatnim półroczu debata nie uwzględniła, w ocenie środowiska samorządowego, kluczowych postulatów podnoszonych od lat przez władze lokalne. Jednostki samorządu terytorialnego powinny brać czynny udział we wprowadzanych zmianach i mieć na nie znaczący wpływ. Jest to ważny aspekt głównie dlatego, że to one są faktycznymi wykonawcami obowiązujących aktów prawnych. Kluczową kwestią w procesie projektowanych zmian są wymagające dogłębnej weryfikacji zapisy ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela.

Ponadto, w świetle zmieniających się przepisów, samorządy winny mieć autentyczny wpływ na organizację systemu oświaty na swoim terenie oraz być wyposażone w odpowiednie narzędzia w postaci sprawnie funkcjonującego prawa.

Żywię głęboką nadzieję, iż samorządy wezmą czynny udział w obecnym procesie wprowadzania reform, a także że będą traktowane podmiotowo jako równoprawni partnerzy w realizacji lokalnej polityki oświatowej, a nie jedynie jako przedmiotowi wykonawcy zadań zleconych.

*Proszę o ustosunkowanie się ministerstwa do wymienionych zastrzeżeń,
by rozwiązać wszelkie wątpliwości samorządów co do stawianych przed nimi
dodatkowych zadań do realizacji.*

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

**Odpowiedź
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 28 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Roberta Dowhana na 26. posiedzeniu Senatu z dnia 22 września 2016 r.

Szanowny Panie Senatorze,
projekty: *ustawy – Prawo oświatowe oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe* są na etapie prac po konsultacjach społecznych. Wszystkie uwagi przekazane na etapie konsultacji poddane zostały gruntownej analizie.

Propozycję dotyczącą ustanowienia obowiązku powoływania rady szkoły należy rozpatrywać ściśle w kontekście pozostałych zapisów determinujących formułę organizacyjną szkoły, w tym powołujących określoną strukturę jej organów. Zgodnie z całokształtem tej regulacji każdy z podmiotów tworzących środowisko szkolne obligatoryjnie wyłania już swoją reprezentację lub powstaje ona z mocy ustawy (rada rodziców, samorząd szkolny, rada pedagogiczna). Każdemu z tych organów ustawodawca równocześnie gwarantuje określone i jednoznaczne kompetencje. Zapewniają one możliwość skutecznego określania potrzeb, formułowania wniosków oraz ustalają płaszczyznę do ich wyrażania.

Stosownie do proponowanego w projekcie brzmienia przepisów decyzja o powołaniu rady szkoły pozostaje w gestii środowiska szkolnego, które korzysta z tej kompetencji w zależności od identyfikowanych potrzeb. Jest to zatem rozwiązanie sprzyjające konsolidacji i porozumieniu, ale równocześnie zabezpieczające przed tworzeniem ciał (organów) o charakterze formalnym, często niemającym umocowania w rzeczywistych problemach czy potrzebach. Nie ulega wątpliwości, że obligatoryjne powoływanie rady szkoły, oznacza również powoływanie kolejnej reprezentacji rodziców i uczniów w szkole. Rozwiązanie to sprawdza się w sytuacji, w której podmioty te samodzielnie decydują się na powołanie kolejnego organu szkoły.

Zachodzi jednak obawa, że ewentualne wprowadzenie obowiązku prawnego w tym zakresie może ograniczyć niezbędne procesy konsolidacyjne środowiska szkolnego. Należy podkreślić, że przepisy w projektowanym brzmieniu wpisują się w politykę decentralizującą kompetencje państwa, co jest równoznaczne z procesem przekazania uprawnień decyzyjnych tym podmiotom, których właściwe rozstrzygnięcia w najszerszym stopniu dotyczą.

Równocześnie, uprzejmie informuję, że od 2002 r. funkcjonuje obowiązek wyodrębniania w budżecie organów prowadzących szkoły środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli w wysokości 1% planowanych rocznych środków na wynagrodzenia

osobowe nauczycieli wynikający z przepisów art. 70a ust. 1 ustawy – Karta Nauczyciela. W związku z powyższym nie zachodzi tu przesłanka stanowiąca, iż MEN planuje kolejne działania finansowo-budżetowe po stronie samorządowej.

Odnosząc się do propozycji dotyczącej obowiązkowej rejestracji każdej osoby pojawiającej się na terenie szkoły w celu zapewnienia bezpieczeństwa, uprzejmie informuję, że uwaga jest niezasadna w związku z brakiem inkryminowanego przepisu. Zdaniem MEN nie ma uzasadnienia regulowania tych spraw na poziomie ustawowym. Kwestia monitorowania każdej osoby pojawiającej się na terenie szkoły, celem zapewnienia uczniom bezpieczeństwa pozostaje do regulacji w statucie danej szkoły lub placówki.

Ponadto, uprzejmie informuję, że szczegółowe rozwiązania kwestii związanych ze statusem zawodowym nauczycieli, w tym spraw dotyczących systemu wynagradzania, awansu zawodowego oraz czasu pracy – wymagają przedyskutowania z zainteresowanymi środowiskami – w szczególności z przedstawicielami nauczycielskich związków zawodowych oraz przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego. Minister Edukacji Narodowej planuje w najbliższym czasie powołanie zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty, do którego zaproszeni zostaną przedstawiciele reprezentatywnych organizacji związkowych zrzeszających nauczycieli oraz ogólnopolskie organizacje jednostek samorządu terytorialnego biorące udział w pracach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzenna Drab
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 14.10.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana senatora Roberta Dowhana podczas 26. posiedzenia Senatu RP w sprawie reformy oświaty pragnę uprzejmie wyjaśnić, że kwestie poruszone w ww. oświadczeniu nie dotyczą kompetencji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a znajdują się we właściwości Ministra Edukacji Narodowej.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Stanisław Szwed
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej apeluję o natychmiastowe podjęcie działań zmierzających ku zwiększeniu bezpieczeństwa mieszkańców województwa lubuskiego poruszających się drogą krajową nr 27. Jest to droga o długości 74 km mieszcząca się w południowo-zachodniej części województwa lubuskiego. Biegnie ona od granicy z Niemcami w Przewozie do Zielonej Góry. Szczególnie niebezpiecznym odcinkiem tejże drogi jest trasa przebiegająca między Nowogrodem Bobrzańskim a Zieloną Górą.

„Trasa śmierci” to utarta już wśród kierowców nazwa, jaką określają drogę krajową nr 27. Do wypadków dochodzi tu regularnie. Najczęściej polegają one na tym, że samochody wypadają z drogi – jedne kończą w przydrożnych rowach, inne rozbijają się o rosnące na poboczach drzewa. Coroczne statystyki są zatrważające, w ostatnim czasie nie ma tygodnia bez informacji o wypadku na tej trasie.

W związku z powyższym apeluję o podjęcie możliwych działań mających na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców województwa lubuskiego. Droga ta wymaga przebudowy – należy zaprojektować jej przebieg tak, by była mniej kręta, a przez to bezpieczniejsza. Rozwiązaniem byłaby również dobudowa drugiego pasa drogowego. Są ku temu możliwości infrastrukturalne, gdyż w głównej mierze droga ta przebiega przez tereny zalesione.

Proszę o przedstawienie możliwości realizacji działań w tym celu, będących w kompetencji Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Naszym obowiązkiem jest dbałość o bezpieczeństwo drogowe, które niestety na drodze nr 27 jest na bardzo niskim poziomie.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 28 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 28 września br., znak BPS/034-26-547/16 przekazujące oświadczenie Pana senatora Roberta Dowhana w sprawie poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na dk 27 w województwie lubuskim, resort infrastruktury i budownictwa poniżej przedkłada informacje w sprawie.

Uprzejmie informuję, iż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jako zarządca dróg krajowych, jest świadoma konieczności zapewnienia na nich określonego poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jako zarządca dróg krajowych GDDKiA, na bieżąco monitoruje oraz prowadzi analizy dotyczące stanu dróg i bezpieczeństwa ruchu na drogach krajowych, w tym również na drodze krajowej nr 27. Na podstawie corocznego badania sieci drogowej w ramach Oceny Stanu Nawierzchni GDDKiA ustala odcinki wymagające pilnej interwencji, a następnie, w ramach dostępnych środków finansowych, dokonuje niezbędnych prac.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, że dostrzegając konieczność działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa na drogach krajowych, w ramach *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)* opracowano specjalny komponent – Program Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych. Dzięki niemu zostaną wybudowane lub przebudowane skrzyżowania, chodniki, przejścia dla pieszych, drogi rowerowe, zatoki autobusowe.

Wśród inwestycji ujętych w Programie Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych znajdują się zadania mające na celu poprawę szeroko rozumianego bezpieczeństwa ruchu drogowego na dk 27 w woj. lubuskim, dla których resort infrastruktury i budownictwa uzgodnił Programy Inwestycji dając tym samym możliwość ich realizacji z zapewnionym finansowaniem począwszy od roku 2016:

1. Przebudowa skrzyżowania dk 27 z DW F1181 Wilkanowo-Słone,
2. Przebudowa skrzyżowania dk 27 z DW-288 wraz z budową oświetlenia w miejscowości Nowogród Bobrzański,
3. Doświetlenie przejścia dla pieszych wraz z budową chodnika do zatok autobusowych na dk 27 w miejscowości Piaski,

oraz zadania, które w chwili obecnej nie posiadają zapewnionego finansowania:

1. Rozbudowa odcinka drogi polegająca na korektach geometrii łuków poziomych wraz z korektą geometrii skrzyżowania dk 27 z DW-290 i DP Kozuchów – Krzewiny, budową oświetlenia i zatok autobusowych,
2. Budowa chodnika na dk 27 w miejscowości Nowogród Bobrzański,
3. Budowa dróg zbiorczych na obwodnicy m. Świdnica,
4. Przebudowa skrzyżowania z DP 1075 Tuplice – Lubomyśl,
5. Budowa chodnika na dk 27 w miejscowości Rusocice,
6. Budowa ciągu pieszo-rowerowego na dk 27 na odcinku Włostów – Dąbrowiec,
7. Przebudowa skrzyżowania dk 27 z drogą do m. Piaski,
8. Uspokojenie ruchu na dk 27 w miejscowości Bieniów wraz z przebudową skrzyżowania.

Należy jednak zaznaczyć, że finansowanie zadań z Programu Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych, zgodnie z zapisami *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)* pochodzić będzie z oszczędności rocznych w ramach wydatków na zadaniach inwestycyjnych określonych w Programie.

Dodatkowo, w oparciu o kryteria uwzględniające m.in. wyniki badań stanu nawierzchni, panujący na drodze ruch z uwzględnieniem udziału ruchu pojazdów ciężarowych, wskaźnik wypadkowości oraz ocenę efektywności ekonomicznej realizacji zadań, stworzone zostały cztery programy, w których ujęto zadania wymagające realizacji: Plan działań na sieci drogowej, Program redukcji liczby ofiar śmiertelnych, Program budowy ciągów pieszo-rowerowych oraz Program działań na sieci drogowej w zakresie drogowych obiektów inżynierskich.

Należy wskazać, że w Planie działań na sieci drogowej ujęte zostały następujące zadania:

1. Rozbudowa dk 27 na odcinku Nowogród Bobrzański – Świdnica, korekta łuków,
2. Remont dk 27 na odcinku Nowogród Bobrzański – Świdnica,
3. Remont dk 27 na odcinku Świdnica – Zielona Góra,
4. Remont dk 27 w miejscowości Przewóz,
5. Remont dk 27 w miejscowości Nowogród Bobrzański,
6. Remont dk 27 na odcinku Dąbrowiec – Nowogród Bobrzański,
7. Remont dk 27 na odcinku Przewóz – Straszów.

Jednakże analiza kosztów planowanych do realizacji zadań oraz przewidywanych limitów finansowych możliwych do przeznaczenia na ten cel w skali kraju wykazała, że nie wszystkie zadania zostaną zrealizowane w najbliższej perspektywie. Należy pamiętać, że liczba realizowanych w danym roku zadań jest ściśle związana ze środkami jakie można przeznaczyć na prace na istniejącej sieci drogowej. Zgodnie bowiem z obowiązującym porządkiem prawnym zadania z zakresu budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg krajowych będących w zarządzie GDDKiA finansowane są, co do zasady, ze środków budżetu państwa, których limit określa ustawa budżetowa na dany rok.

Zapewniam, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa uważnie przygląda się wszelkim postulatom i wnioskom dotyczącym poprawy szeroko rozumianego bezpieczeństwa ruchu drogowego. Należy jednakże mieć na względzie dostępny limit finansowy dla nowych zadań inwestycyjnych oraz określone w zakresie infrastruktury drogowej priorytety rozwojowe.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Jerzy Szmit

Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura zwracają się osoby zainteresowane wykupieniem dzierżawionych ogródków działkowych. W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie informacji, czy planowane jest przeprowadzenie powszechnego uwłaszczenia dzierżawców ogródków działkowych i na jakich zasadach odbyłaby się sprzedaż.

Z wyrazami szacunku
Robert Gawł

Odpowiedź

Warszawa, 13 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazaniem przez Pana Marszałka tekstem oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Gawła podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., w sprawie powszechnego uwłaszczenia dzierżawców ogródków działkowych, uprzejmie udzielam odpowiedzi w zakresie zagadnienia poruszonego w interpelacji.

Odnosząc się do pytania o prace legislacyjne zmierzające do „uwłaszczenia” działkowców na gruntach zajmowanych przez rodzinne ogrody działkowe, informuję, że resort nie planuje podjęcia prac ukierunkowanych na wprowadzenie rozwiązań przewidujących przekazanie praw zbywalnych (prawa własności lub prawa użytkowania wieczystego) na rzecz działkowców użytkujących grunty publiczne. Należy zauważyć, że z reguły właścicielami nieruchomości zajętych przez rodzinne ogrody działkowe są jednostki samorządu terytorialnego. Samorządom przysługuje ochrona własności wyrażona w art. 165 ust. 1 *Konstytucji RP*, a także gwarancja samodzielności finansowej. Formułując zatem propozycje legislacyjne należy szanować te zasady, a tym samym precyzyjnie wyważyć interesy określonych grup społecznych korzystających z gruntów publicznych (np. działkowców) z prawami obecnych właścicieli tych gruntów. W świetle obowiązujących zasad konstytucyjnych wprowadzenie przez ustawodawcę norm władczo pozbawiających samorządy prawa własności nieruchomości bez odszkodowania nie wydaje się możliwe. Należy ponadto zauważyć, że przekazanie działkowcom prawa zbywalnego do działek w ogrodach (prawa własności) mogłoby z czasem spowodować stopniowe wyzbywanie się gruntów i wykorzystywanie ich na inne cele, co byłoby niezgodne z ideą ogrodnictwa działkowego. Wobec takiego potencjalnego zagrożenia obowiązujące przepisy pozostawiające samorządom prawo własności gruntów zajmowanych przez ogrody, wydają się stanowić udaną próbę kompromisu, zapewniając zaspokajanie potrzeb rekreacyjnych i socjalnych członków społeczności lokalnych w formie ogrodnictwa działkowego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Gawła

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości pracuje nad rozwiązaniem powszechnego problemu braku możliwości wyegzekwowania zobowiązań finansowych od dłużników na rzecz wierzycieli, na przykład zobowiązań powstałych w wyniku nieuregulowania należności za najem mieszkania?

Moje pytanie dotyczy tych dłużników, którzy nie posiadają żadnych dochodów z tytułu umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej, jak również majątku, który mógłby podlegać egzekucji. Problem dotyczy wielu ludzi w Polsce. Wierzyciele często podnoszą, że dłużnicy celowo nie podejmują legalnego zatrudnienia, tymczasem często pracują „na czarno”, tak aby komornik nie mógł wyegzekwować zobowiązania.

Czy Ministerstwo Sprawiedliwości planuje wprowadzenie nowych, skutecznych rozwiązań w przedstawionej przeze mnie kwestii?

*Z wyrazami szacunku
Robert Gawł*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 2 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Roberta Gawła podczas 26. posiedzenia Senatu w dniu 22 września 2016 r., uprzejmie wyjaśniam.

Odpowiadając na pytania zawarte w oświadczeniu dotyczące prac legislacyjnych uprzejmie informuję, że potrzeba zmian w przepisach dotyczących egzekucji jest sygnalizowana przez uczestników postępowań egzekucyjnych i jest dostrzegana przez Ministerstwo Sprawiedliwości i sądy powszechne. Poprawa sprawności i skuteczności egzekucji sądowej oraz reforma systemu funkcjonowania komorników sądowych, w tym opracowanie projektu nowej ustawy o komornikach sądowych, należą do priorytetowych zadań Ministra Sprawiedliwości. W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że Minister Sprawiedliwości Zarządzeniem z dnia 14 stycznia 2016 r. (Dz. Urzędowy MS, poz. 2) powołał Zespół do opracowania projektu ustawy o komornikach sądowych oraz projektu ustawy o kosztach egzekucyjnych. Zespół opracował projekty ustawy o komornikach sądowych oraz ustawy o kosztach komorniczych wraz z przepisami nowelizującymi ustawę z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.), celem wprowadzenia niezbędnych zmian dostosowawczych. Ponadto projektowane są zmiany w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.) w zakresie niezbędnym do realizacji rozwiązań przyjętych w wyżej wymienionych projektach.

Zakończone zostały konsultacje wewnątrzresortowe. Wkrótce projekty zostaną skierowane do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji zewnętrznych. Projekt ustawy o komornikach sądowych wymaga wydania 27 rozporządzeń wykonawczych przez Ministra Sprawiedliwości.

Rozwiązania przyjęte w przygotowanych projektach ustaw, zarówno o charakterze ustrojowym jak i proceduralnym, ukierunkowane są na poprawę sprawności i skuteczności egzekucji oraz na zwiększenie efektywności nadzoru judykacyjnego oraz administracyjnego nad działalnością komorników sądowych. Spośród kilkudziesięciu przyjętych w tym projekcie rozwiązań, z punktu widzenia oczekiwań na poprawę sprawności i skuteczności egzekucji szczególne znaczenie mogą mieć obszerne zmiany dotyczące zwiększenia efektywności nadzoru nad działalnością komorników oraz procedura ustalania majątku dłużnika.

Projekt ustawy o komornikach sądowych zmierza do wprowadzenia rozwiązań, których celem jest:

- zwiększenie efektywności nadzoru Ministra Sprawiedliwości i prezesów sądów nad działalnością komorników sądowych;
- zwiększenie sprawności i skuteczności egzekucji sądowej;
- usprawnienie i zwiększenie siły oddziaływania postępowania dyscyplinarnego wobec komorników sądowych;
- podniesienie poziomu kształcenia przyszłych komorników.

Najważniejsze z rozwiązań zawartych w projekcie to m.in.:

- zwiększenie zakresu uprawnień nadzorczych i odpowiedzialności prezesa sądu rejonowego w ramach nadzoru administracyjnego nad działalnością komorników (tzw. nadzór odpowiedzialny prezesa); rażące zaniechanie prezesa sądu rejonowego w zakresie nadzoru nad podległym komornikiem będzie równoznaczne z niewywiązywaniem się z obowiązków służbowych i powodować odwołanie z pełnionej funkcji;
- odwoływanie przez Ministra Sprawiedliwości komorników, którzy dopuścili się rażącego naruszenia prawa;
- stworzenie nowego modelu kancelarii komorniczych przez:
 - ograniczenie prawa wyboru komornika przez wierzyciela do obszaru apelacji i zmniejszenie liczby spraw, po przekroczeniu której komornik będzie obowiązany odmówić wszczęcia egzekucji w sprawach z wyboru wierzyciela;
 - zmiany przepisów o zastępstwie komornika;
 - przyjęcie zasady, że komornik prowadzi egzekucję osobiście w ramach indywidualnej kancelarii, zaś asesura jest okresem przygotowania do zawodu komornika i asesor może wykonywać czynności egzekucyjne w ograniczonym zakresie, zaś aplikant może jedynie przygotowywać projekty pism;
- nowy model aplikacji komorniczej – ustalanie harmonogramu szkolenia w porozumieniu z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury, szkolenia i praktyki z zakresu sądownictwa powszechnego i zasad etyki zawodu komornika, wydłużenie okresu aplikacji;
- wymóg uzyskania przez wszystkich komorników wyższego wykształcenia prawniczego w terminie 7 lat od wejścia w życie ustawy;
- rozszerzenie odpowiedzialności dyscyplinarnej komornika za zawinione działania lub zaniechania asesorów, pracowników kancelarii i osób przybranych do udziału w czynnościach;
- wprowadzenie nowej kary dyscyplinarnej w postaci zakazu przyjmowania spraw z wyboru oraz wprowadzenie obok kar dyscyplinarnych obowiązku przeproszenia osoby pokrzywdzonej deliktem dyscyplinarnym;
- oświadczenie majątkowe komornika powinno zawierać również dane dotyczące dochodu uzyskiwanego z kancelarii komorniczej;
- wyeliminowanie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez samorząd komorniczy;
- utworzenie w sądach wydziałów i sekcji egzekucyjnych;
- dalsza elektronizacja postępowania egzekucyjnego, w tym digitalizacja akt komorniczych;

- zmiany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego regulujących postępowanie egzekucyjne polegające m.in. na modyfikacji instytucji nadzoru judykacyjnego z urzędu, wprowadzenie formularza skargi na czynności komorników, określeniu nowych zasad egzekucji z ruchomości (w zakresie dopuszczalności zajęcia, odbierania dozoru, reguł wyceny i sposobów sprzedaży), obowiązku rejestracji przebiegu czynności dokonywanych przez komornika poza kancelarią, pomocy Policji w czynnościach egzekucyjnych.

Zwrócić też należy uwagę, że ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311, z późn. zm.) od dnia 8 września 2016 r. wprowadzono szereg zmian również w zakresie postępowania egzekucyjnego. Mają one na celu poprawę skuteczności i sprawności egzekucji sądowej. Najważniejsze z nich służące do rozwiązania przedstawionego w oświadczeniu problemu to:

1. Wprowadzenie obowiązku elektronicznego przesyłania korespondencji między komornikami sądowymi, organami podatkowymi i administracyjnymi organami egzekucyjnymi (art. 759² k.p.c.).
2. Zmiana zasad składania skargi na czynności komornika. Skarga będzie składana za pośrednictwem komornika. Jeżeli komornik oceni ją jako zasadną, to uwzględni ją w całości bez przekazywania do sądu. Przyjęto, że komornik w terminie trzech dni od dnia otrzymania skargi sporządza uzasadnienie zaskarżonej czynności, o ile nie zostało ono sporządzone wcześniej, albo przyczyn jej zaniechania i przekazuje je wraz ze skargą i aktami sprawy do właściwego sądu (art. 767 §4 i 5 k.p.c.). W dotychczasowym stanie prawnym skarga była wnoszona do sądu i jej odpis doręczany był komornikowi celem sporządzenia uzasadnienia i przesłania go wraz z aktami egzekucyjnymi. Zmiana ta powinna przyspieszyć postępowanie skargowe i pozwoli na szybszą reakcję w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa przez komornika.
3. Przepisy ułatwiające prowadzenie egzekucji z rachunku bankowego. Zobowiązano banki do utworzenia systemu teleinformatycznego obsługującego zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego. Wszystkie zawiadomienia komornika sądowego oraz oświadczenia banku będą składane w postaci elektronicznej. System teleinformatyczny realizujący doręczenia elektroniczne pomiędzy komornikiem a bankiem będzie finansowany z opłat użytkujących go podmiotów (koszty dostępu do systemu będą zaliczane do wydatków ponoszonych w toku postępowania egzekucyjnego).
4. Przyjęcie zasady, że wniosek o wszczęcie egzekucji lub żądanie przeprowadzenia egzekucji z urzędu umożliwi prowadzenie egzekucji według wszystkich dopuszczalnych sposobów, z wyjątkiem egzekucji z nieruchomości, która będzie prowadzona na wyraźny wniosek wierzyciela. Dotychczas to wierzyciel wskazywał sposób egzekucji we wniosku – art. 797 i 799 k.p.c.
5. Poszerzenie katalogu spraw rozpatrywanych przez referendarzy sądowych w postępowaniu egzekucyjnym (art. 759 §11 k.p.c.). Na postanowienie referendarza będzie przysługiwała skarga rozpoznawana przez sąd. Pozwoli to na odciążenie sędziów i powierzenie im spraw bardziej skomplikowanych.
6. Zmiana reguł rozstrzygania zbiegów egzekucji sądowej i administracyjnej. Najważniejsza ze zmian w tym zakresie polega na tym, że nie będzie potrzebne postanowienie sądu wskazujące organ właściwy do łącznego prowadzenia egzekucji. Wprowadzono bowiem zasadę, że w przypadku zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej do tej samej rzeczy albo prawa majątkowego egzekucję do tej rzeczy albo prawa majątkowego prowadzi łącznie ten sądowy albo administracyjny organ egzekucyjny, który jako pierwszy dokonał zajęcia, a w razie niemożności ustalenia tego pierwszeństwa – organ egzekucyjny, który dokonał zajęcia na poczet należności w wyższej kwocie (art. 773 §1 k.p.c.).
7. Wprowadzenie nowej instytucji wyjawienia majątku dłużnika przed komornikiem. Jeżeli wierzyciel albo sąd zarządzający z urzędu przeprowadzenie egzekucji albo uprawniony organ żądający przeprowadzenia egzekucji nie wskaże majątku pozwalającego na zaspokojenie świadczenia, komornik może wezwać

dłużnika do złożenia wykazu majątku lub innych wyjaśnień niezbędnych do przeprowadzenia egzekucji. Dłużnik wówczas składa wykaz majątku przed komornikiem pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Wzywając dłużnika do złożenia wykazu majątku, komornik uprzedza go o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia oraz poucza, że w razie niezłożenia wykazu majątku wierzyciel może zlecić komornikowi poszukiwanie majątku dłużnika (art. 801 i 801¹ k.p.c.).

8. Bezczynność wierzyciela stanowi podstawę do umorzenia postępowania egzekucyjnego po upływie 6 miesięcy, a nie jak dotychczas 1 roku (art. 824 §1 pkt 4 k.p.c.).

Z wyrazami szacunku

Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Patrik Jaki

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do złożonego przeze mnie w lutym br. pisma w sprawie kontroli postępowań przygotowawczych prowadzonych (nadzorowanych) przez Prokuraturę Rejonową Bielsko-Biała-Południe w Bielsku-Białej (sygn. 1 Ds. 1542/13, 1 Ds. 931/14, 1 Ds. 602/15 oraz 1 Ds. 43/15) raz jeszcze zwracam się z wnioskiem o podjęcie działań kontrolnych w ramach stosownych kompetencji Szanownego Pana Ministra.

Pragnę przypomnieć, iż byli pracownicy firmy (...) Sp. z o.o. w likwidacji od około 6 lat nie mogą uzyskać zaległych wynagrodzeń za pracę. Zatrudniająca ich ww. spółka w dniu 11 czerwca 2010 r. zmieniła nazwę na (...) Sp. z o.o. Prowadzone wobec niej postępowania egzekucyjne nie doprowadziły do wyegzekwowania należności pracowników.

Znamienne jest, iż źródłem bezskuteczności egzekucji prowadzonej w stosunku do praw z użytkowania wieczystego gruntów spółki, jak również praw własności do posadowionych na gruncie budynków stanowiących odrębną własność, było dokonanie przez spółkę w dniu 7 lipca 2010 r. sprzedaży ww. składników majątku spółki na rzecz (...) Sp. z o.o., tj. spółki powiązanej osobowo i kapitałowo z przedstawicielami (...) Sp. z o.o. Powyższa transakcja została zatem, jak się zdaje, dokonana w celu pokrzywdzenia wierzycieli spółki. Sprawa ta znalazła swój finał na drodze karnej, niemniej jednak, jak wynika z przedłożonej mojej osobie dokumentacji, można mieć uzasadnione wątpliwości co do rzetelności prowadzonych postępowań przygotowawczych przez Prokuraturę Rejonową Bielsko-Biała-Południe w Bielsku-Białej.

Ze względu na powyższe, a także w świetle treści złożonej przeze mnie uprzednio w Ministerstwie Sprawiedliwości obszernej dokumentacji dot. przedmiotowej sprawy, uwzględniając ponadto uzyskane z ministerstwa ustne potwierdzenie zasadności wątpliwości co do rzetelności działania Prokuratury Rejonowej w Bielsku-Białej w ww. zakresie, proszę o wskazanie, jakie czynności zamierza podjąć w tej sprawie ministerstwo (wraz z podaniem okresu ich podjęcia, ewentualnego wskazania działań już podjętych i ich rezultatów).

Andrzej Kamiński

**Odpowiedź
PIERWSZEGO ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 17.11.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane w dniu 4 listopada 2016 roku do Prokuratury Krajowej przez Biuro Ministra Sprawiedliwości, oświadczenie senatorskie Pana Andrzeja Kamińskiego Senatorska Rzeczypospolitej Polskiej złożone na 26. posiedzeniu Senatu

w dniu 22 września 2016 roku, dotyczące postępowań przygotowawczych o sygnaturach akt 1 Ds. 1542/13, 1 Ds. 931/14, 1 Ds. 602/15 i 1 Ds. 43/15 Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała-Południe w Bielsku-Białej, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r. poz. 77), uprzejmie informuję, iż z uwagi na zawarte w oświadczeniu senatorskim Pana Senatora jak i w przedłożonej dokumentacji przez byłych pracowników spółki [...] sp. z o.o. z siedzibą w [...], okoliczności i zarzuty dotyczące kwestionowanych postępowań, Prokurator Regionalny w Katowicach został zobowiązany do spowodowania przeprowadzenia badania tych spraw w trybie §73 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U.2016.508) – w terminie do dnia 15 grudnia 2016 roku. W zależności od wyników przeprowadzanego badania akt tych spraw zależeć będą dalsze decyzje procesowe.

Jednocześnie Prokurator Regionalny w Katowicach został zobowiązany do udzielenia odpowiedzi zainteresowanym stronom.

Z poważaniem

Bogdan Świączkowski

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w imieniu mieszkańców Jawiszowic (gmina Brzeszcze) oraz Dankowic (gmina Wilamowice) w sprawie związanej z kolejnym już odstąpieniem od realizacji zadania inwestycyjnego polegającego na wykonaniu remontu prawego brzegu Wisły w rejonie +200MB w górę rzeki – od granicy pomiędzy województwem śląskim a małopolskim, w tym budowy ubezpieczeń brzegowych w celu likwidacji wyryw brzegowych rzeki Mała Wisła w Dankowicach.

Jak wynika z przekazanych mojej osobie informacji, istnieje bardzo realne zagrożenie kolejnymi zalaniem mieszkańców miejscowości Dankowice przysiółek Kaniówek oraz Jawiszowice przysiółek Janowiec, powodującymi w konsekwencji zagrożenie nie tylko dla mienia mieszkańców, ale także dla ich życia i zdrowia.

Zgodnie z treścią otrzymanego przeze mnie w ostatnim czasie pisma Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach, budowa ubezpieczeń brzegowych na ww. odcinkach, co do których w 2015 r. RZGW w Gliwicach uzyskało pozwolenie na budowę, miała zostać sfinansowana ze środków w ramach programu rządowego pn.: „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły”. Niestety, przedmiotowy program został wygaszony w związku z nałożonym przez Komisję Europejską na Rzeczpospolitą Polską obowiązkiem wdrożenia jednolitego sposobu gospodarowania wodami i ochroną przeciwpowodziową. Komisja Europejska zaleciła rezygnację z sektorowych i regionalnych programów ochrony przeciwpowodziowej, w tym z „Programu ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły”, z chwilą zatwierdzenia przez Radę Ministrów masterplanów, tj. przejściowych dokumentów strategicznych dla dorzeczy Odry i Wisły, które stanowiły uzupełnienie obowiązujących planów gospodarowania wodami do czasu ich aktualizacji w 2015 r. Przyjęty uchwałą nr 118/2013 Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2013 r. „Plan działania w zakresie planowania strategicznego w gospodarce wodnej” nałożył na ministra administracji i cyfryzacji obowiązek uchylecia, najpóźniej w sierpniu 2014 r., m.in. ustanowionego uchwałą z dnia 9 sierpnia 2011 r. „Programu ochrony przed powodzią w dorzeczu górnej Wisły”.

Mając na uwadze powyższe, zwracam się z prośbą o zainteresowanie się istotą sprawy oraz wskazanie, kiedy i w jakim zakresie zostaną podjęte stosowne działania zmierzające do zapewnienia mieszkańcom ww. wsi bezpieczeństwa, w tym w szczególności możliwych źródeł finansowania przedmiotowych inwestycji.

Ponadto proszę o wskazanie, czy i kiedy planowane jest podjęcie działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa terenów usytuowanych w okolicach ujścia rzeki Łękawki do Wisły, w szczególności poprzez podniesienie wałów na ww. dopływie. Podczas podniesienia poziomu wód w Wiśle regularnie dochodzi bowiem do zalewania nieruchomości położonych w dopływie rzeki Łękawki.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 24 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r. w sprawie związanej z odstąpieniem od realizacji zadania inwestycyjnego polegającego na wykonaniu remontu prawego brzegu Wisły w rejonie +200 MB w górę rzeki od granicy pomiędzy woj. śląskim a małopolskim, w tym budowy ubezpieczeń brzegowych w celu likwidacji wyrw brzegowych rzeki Mała Wisła w Dankowicach (BPS/043-26-551/16), poniżej przesyłam stosowne wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę poinformować, że inwestor, którym jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach posiada aktualną dokumentację projektową na budowę ubezpieczeń brzegowych rzeki Mała Wisła w Dankowicach. Przedmiotowy projekt zakłada zabudowę 3 istniejących wyrw. Dodatkowo w czerwcu 2015 r. uzyskano pozwolenie na budowę dla ww. inwestycji.

Wartość koniecznych do wykonania robót została, na podstawie kosztorysu inwestorskiego określona na wysokość 3,4 mln zł brutto. Dokumentacja została sfinansowana ze środków w ramach programu rządowego pn. „Program ochrony przed powodzią w dorzeczu Górnej Wisły”.

Wyjaśnienia wymaga fakt, że wysokość limitów finansowych przeznaczonych na gospodarkę wodną, a co za tym idzie również dla regionalnych zarządów gospodarki wodnej, na zadania związane z utrzymaniem wód i urządzeń wodnych, jest określona w ustawie budżetowej, którą uchwała Sejm. Aktualnie przyznawane limity finansowe są niewystarczające w stosunku do potrzeb, co umożliwia realizację tylko części zadań. Sytuacje pogarszają dodatkowo często występujące podtopienia i powodzie wyrządzające znaczne szkody w majątku Skarbu Państwa administrowanym przez regionalne zarządy gospodarki wodnej.

W związku z koniecznością realizacji bardzo dużej liczby zadań związanych zarówno z utrzymaniem powierzonego majątku, jak również usuwaniem szkód powodziowych przy ograniczonym finansowaniu, regionalne zarządy gospodarki wodnej muszą określać ich stopień pilności na podstawie stwarzanego zagrożenia. Na tej podstawie, w miarę posiadanych przez daną jednostkę funduszy, zadania są ujmowane w planie robót.

Niemniej jednak pragnę zapewnić, że są czynione starania mające na celu pozyskanie środków niezbędnych na realizację przedmiotowego zadania ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jak również ze środków rezerwy celowej budżetu państwa na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych, co umożliwiłoby realizację zadania w 2017 roku.

Dodatkowo pragnę poinformować, że aktualnie jednym z priorytetów resortu środowiska są prace nad nową ustawą – Prawo wodne. Obowiązujący system zarządzania zasobami wodnymi na przestrzeni obowiązywania ww. ustawy ujawnił liczne dysfunkcje mające zasadniczy wpływ na trudną sytuację w sektorze gospodarki wodnej.

Planowana zmiana struktury prawno-organizacyjnej ma na celu zapewnienie realnej i efektywnej władzy wodnej i adekwatnego wpływu ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej oraz podległych mu organów na wszystkie decyzje dotyczące gospodarki wodnej. Organy te powinny mieć również decydujące zdanie w zakresie kierunków prowadzenia inwestycji w gospodarce wodnej, mających wpływ na osiągnięcie celów zarządzania ryzykiem powodziowym.

Niezwykle istotną kwestią jest również systemowe rozwiązanie problemu niedofinansowania zadań z zakresu gospodarki wodnej wskazanego we wnioskach z kontroli, gdyż obowiązujące uregulowania prawne nie zapewniają zadowalającego poziomu

przeznaczania środków publicznych na utrzymanie wód oraz innego mienia Skarbu Państwa związanego z gospodarką wodną, jak również na kontynuowane i nowe inwestycje w gospodarce wodnej.

Zakłada się, że finansowanie utrzymania wód oraz inwestycji w gospodarce wodnej, będzie pokrywane z wpływów Państwowego Gospodarstwa Wodnego „Wody Polskie”.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Mariusz Gajda

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w kwestii związanej z regulacjami obowiązującego rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa szpitalnego w kontekście konsekwencji tego rozporządzenia dla Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, który z uwagi na specyfikę swego funkcjonowania może zostać wykluczony z listy placówek realizujących procedury z zakresu endoprotezoplastyki stawów biodrowego i kolanowego z powodu niewykonania określonej liczby tzw. zabiegów planowych.

Znamienne jest, iż Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej od lat zabezpiecza i zabezpiecza w znacznym stopniu zapotrzebowanie na procedury z zakresu endoprotezoplastyki stawu biodrowego i kolanowego nie tylko w Bielsku-Białej, ale i na terenie całego powiatu bielskiego i okolic. Przepisy rozporządzenia ministra zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa szpitalnego, jak się zdaje, wykluczą natomiast w sensie faktycznym Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej z listy placówek realizujących wymienione wcześniej procedury z powodu niewykonania określonej liczby zabiegów planowych w roku poprzednim. Uzależnianie kontraktu między innymi czy tylko od liczby zabiegów planowych endoprotezoplastyki stawów biodrowego i kolanowego wykonanych w roku poprzednim w przypadku Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej zdaje się być krzywdzące zarówno dla tej placówki, jak i dla pacjentów. Pozbawienie szpitala kontraktu spowoduje znaczące ograniczenie dostępności świadczeń, a pacjenci będą musieli szukać pomocy w innych, oddalonych terytorialnie ośrodkach, oczekując miesiącami i latami na dostęp do zabiegu.

Na uwadze mieć należy, iż niebagatelną grupę wykonywanych w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej zabiegów stanowią tzw. zabiegi urazowe. Spośród podmiotów leczniczych funkcjonujących na naszym terenie tylko Szpital Wojewódzki posiada 24-godzinne zabezpieczenie dyżurowe; niejednokrotnie pacjenci przyjmowani w ramach zdarzeń nagłych muszą mieć wykonany zabieg endoprotezoplastyki w trybie pozaplanowym. Wysokość dotychczasowego kontraktu szpitala na realizację tych procedur i tak była zbyt niska i niewystarczająca, co determinowało długość kolejek na zabiegi planowe i dużą liczbę nadwykonani.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: czy w świetle okoliczności faktycznych, w jakich funkcjonuje Oddział Ortopedyczno-Urazowy Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, podjęte zostaną stosowne działania (w szczególności polegające na zmianie rozporządzenia), zmierzające do zaliczenia, celem spełnienia warunków przez Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej, nie tylko operacji planowych, ale – po uwzględnieniu specyfiki i znaczenia placówki w regionie – również operacji nieplanowych?

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 2016.10.10

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Senatora Andrzeja Kamińskiego, podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., dotyczącego realizacji świadczenia endoprotezoplastyka stawu biodrowego lub kolanowego w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Dziękując za sugestię w zakresie obniżenia wymaganej liczby zabiegów endoprotezoplastyki stawu biodrowego i kolanowego, określonej w rozporządzeniu Ministra Zdrowia, uprzejmie informuję, że dnia 27 czerwca 2016 r., w Dzienniku Ustaw RP, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 czerwca 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego. Rozporządzenie wprowadza zmiany w przepisach dotyczących wymagań do realizacji świadczenia Endoprotezoplastyka stawu biodrowego lub kolanowego, polegających między innymi na obniżeniu wymaganej liczby, wykonanych przez świadczeniodawcę zabiegów z zakresu endoprotezoplastyki rocznie, oddzielenie wymagań dotyczących endoprotezoplastyki stawu kolanowego od biodrowego oraz przesunięcie okresu dostosowania przedmiotowych przepisów do dnia 1 stycznia 2018 r.

W związku z powyższym, do dnia 1 stycznia 2018 r. wszyscy świadczeniodawcy mogą realizować świadczenia na dotychczasowych warunkach, również Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej.

Minister Zdrowia wychodząc naprzeciw sugestiom podmiotów realizujących ww. świadczenia, w pierwszej kolejności miał na celu zapewnienie kontynuacji świadczeń dotychczas realizowanych, jak również stworzenie możliwości, podmiotom, które nie decydowały się na realizację endoprotezoplastyki, ze względu na wymagania określone w powyższym rozporządzeniu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Krzysztof Łanda

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W roku 2009 na terenie województwa mazowieckiego zmniejszony został budżet dla komend powiatowych i miejskich Państwowej Straży Pożarnej. Efekt tej decyzji odczuwalny jest przez jednostki do dzisiaj.

Czy MSWiA oraz Komenda Główna PSP i komenda wojewódzka przewidują zwiększenie budżetu na funkcjonowanie komend powiatowych i miejskich Państwowej Straży Pożarnej na terenie województwa mazowieckiego?

Maria Koc

Odpowiedź

Warszawa, 21 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 28 września 2016 roku (sygn. BPS/043-26-553/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Panią Marię Koc podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 roku, w sprawie *zwiększenia budżetu dla powiatowych i miejskich komend Państwowej Straży Pożarnej funkcjonujących na terenie województwa mazowieckiego* uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, że środki na wydatki 16 komend wojewódzkich i 335 powiatowych (miejskich) Państwowej Straży Pożarnej (PSP) planowane są w części 85 – *Budżet wojewodów*, dziale 754 – *Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa*, rozdziałach 75410 – *Komendy wojewódzkie Państwowej Straży Pożarnej* i 75411 – *Komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej*. Należy przy tym wskazać, że to poszczególni wojewodowie określają środki dla podległych dysponentów, w tym dla komendanta wojewódzkiego PSP w zakresie wydatków komendy wojewódzkiej PSP oraz wysokość dotacji dla komend powiatowych/miejskich PSP. Podkreślenia zatem wymaga, że zarówno Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak też Komendant Główny PSP nie mają realnego wpływu na poziom budżetów jednostek PSP finansowanych w części 85 budżetu państwa. Środki finansowe na zadania Państwowej Straży Pożarnej są planowane corocznie w ramach limitu wydatków przekazywanego przez Ministra Finansów na dany rok.

Jednocześnie pragnę wyjaśnić, że w części 42 – *Sprawy wewnętrzne, rozdział 75409 – Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej*, na podstawie art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. *o ochronie przeciwpożarowej* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 191 z późn. zm.), planowana jest rokrocznie dotacja celowa dla jednostek ochrony przeciwpożarowej włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Dodać przy tym należy, że zarówno w 2016 roku, jak również w projekcie budżetu na rok 2017 przedmiotowa dotacja kształtuje się na poziomie 73.000 tys. zł z przeznaczeniem na wydatki bieżącego funkcjonowania oraz na finansowanie lub dofinansowanie zakupów inwestycyjnych związanych z utrzymaniem gotowości bojowej wskazanych jednostek.

Ponadto, stosownie do art. 19b pkt 1 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o *Państwowej Straży Pożarnej* (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 603 z późn. zm.) powiat, podobnie jak każda inna jednostka samorządu terytorialnego (gmina, samorząd województwa) może pokrywać część kosztów funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej ze środków własnych.

Dodatkowo, istnieje możliwość dofinansowania straży przez inne jednostki samorządu terytorialnego niż własna oraz przez inne podmioty (organizatorów imprez masowych czy osoby prawne lub fizyczne) w ramach utworzonego Funduszu Wsparcia PSP.

W kontekście powyższego pragnę również przypomnieć, że planowana jest realizacja „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2017–2020”, który zakłada m.in. realizację nowych inwestycji oraz wyposażenie funkcjonariuszy w nowy sprzęt do działań ratowniczych.

Na marginesie warto również dodać, że w 2016 roku rezerwa celowa poz. 69 pn. *Środki na uzupełnienie wydatków Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu, w tym związanych z wizytą Ojca Świętego podczas Światowych Dni Młodzieży* została już podzielona przez Komendanta Głównego PSP na komendy powiatowe i miejskie PSP w wysokości 15.698 tys. zł (w tym dla województwa mazowieckiego – 1.800 tys. zł) z przeznaczeniem na wsparcie finansowe zadań inwestycyjnych obejmujących budowę i modernizację infrastruktury PSP oraz zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz w kwocie 11.665 tys. zł (w tym dla województwa mazowieckiego – 1.271 tys. zł) na zapewnienie właściwego poziomu bezpieczeństwa podczas wizyty Papieża Franciszka w Polsce oraz Światowych Dni Młodzieży.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Marii Koc

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o ustosunkowanie się do decyzji Prokuratury Rejonowej w Węgrowie z dnia 4 marca 2016 r. o sygnaturze Ds. 871/15. Wspomniana decyzja mówi o zatwierdzeniu postanowienia o umorzeniu śledztwa RDS 520/15, przedmiotem którego było zbadanie możliwości popełnienia przestępstwa z art. 183 §1 kk w zw. z art. 176 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne w zw. z art. 11 §2 kk.

Do mojego biura senatorskiego nieustannie docierają sygnały, że na terenie gm. Stoczek pow. węgrowski w miejscowości Lipki Stare i Lipki Nowe (nadmienić należy, iż jest to teren Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego) funkcjonowały i nadal funkcjonują dzikie wysypiska śmieci. Z informacji, które do mnie docierają, a także z materiałów emitowanych w mediach ogólnopolskich wynikać może, że na terenie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego zalegają tony śmieci nieodkrytych podczas wcześniejszych postępowań sprawdzających.

Bardzo proszę Pana Ministra o zainteresowanie się sprawą, która na stałe i w znacznym stopniu narusza stosunki w świecie roślin i zwierząt na terenie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego.

Maria Koc

**Stanowisko
DYREKTORA
BIURA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 4 października 2016 r.

Pan
Przemysław Funiok
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Marszałka Senatu RP, Pana Stanisława Karczewskiego, z dnia 28 września 2016 r. nr BPS/043-26-554/16, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senator Marię Koc podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych oraz Obsługi Rad, Zespołów i Pełnomocników w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PIERWSZEGO ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 2.11.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Marię Koc podczas 26. posiedzenia Senatu w dniu 22 września 2016 r., działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz.U.2016.177), uprzejmie informuję, iż w celu zweryfikowania wskazanych w oświadczeniu okoliczności Prokurator Okręgowy w Siedlcach, stosownie do uprawnień wynikających z §73 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. 2016 r. 508), w ramach kontroli służbowej, dokonał badania akt postępowania przygotowawczego o sygn. Ds 871/15 zawisłego w Prokuraturze Rejonowej w Węgrowie.

Analiza akt powyższej sprawy wskazała, iż śledztwo prowadzone o czyn z art. 183 §1 k.k. w zb. z art. 176 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 11 §2 k.k. zostało zainicjowane zawiadomieniem Dyrektora Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych, który powiadomił, iż na obszarze działek nr [...] i nr [...] w miejscowości Nowe Lipki, nr [...] w miejscowości Stare Lipki (gmina Stoczek) oraz na działkach nr [...] na granicy wsi Baczki Nowe i Kamionna (gmina Łochów) – w granicach Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego dokonano odlesienia terenu, rozkopania wydm śródlądowych, pozyskania żwiru i torfu, nawiezienia śmieci oraz ich zakopania, następnie wyrównania i splantowania terenu.

W toku przedmiotowego postępowania przygotowawczego uzyskano dokumentację z przeprowadzonej z udziałem pracowników Urzędu Gminy Stoczek, funkcjonariuszy Policji oraz przedstawicieli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie Delegatura w Mińsku Mazowieckim inspekcji działek nr [...]. W wyniku tych czynności nie stwierdzono zakopanych śmieci na działce nr [...], na której działała legalna, koncesjonowana kopalnia żwiru. Natomiast na działkach nr [...], po rozkopaniu terenu za pomocą koparki, ujawniono zalegające śmieci komunalne. Po ustaleniu posiadacza tych działek, decyzją Wójta Gminy Stoczek został on zobowiązany do usunięcia ujawnionych śmieci. Wskutek złożonego odwołania decyzja została uchylona na mocy orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Siedlcach. Jednocześnie Komisarjat Policji w Łochowie, uznając, że czyn polegający na gromadzeniu na działkach nr [...] śmieci oraz odpadów wypełnia znamiona wykroczenia określonego w art. 177 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze, skierował wobec posiadacza tych działek do Sądu Rejonowego w Węgrowie wniosek o ukaranie.

Przesłuchani w powyższej sprawie pracownicy Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, którzy w lipcu 2015 r. brali udział w oględzinach i wizji lokalnej powyższych działek, na terenie których zakopane miały zostać śmieci i odpady, oraz świadek, który powiadamiał różne instytucje o składowaniu śmieci na terenie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego potwierdzili, że na działkach leśnych o nr [...] położonych w miejscowości Nowe Lipki, nr [...] w miejscowości Stare Lipki (gmina Stoczek) oraz na działkach nr [...] na granicy wsi Baczki Nowe i Kamionna (gmina Łochów) teren jest splantowany a pod ziemią zalegają śmieci w nieustalonej ilości, których fragmenty widoczne są na powierzchni terenu. Na niektórych splantowanych działkach, po wcześniejszym odlesieniu, posadzone są sadzonki drzew leśnych.

Natomiast pozostali świadkowie, w tym strażnik miejski, który wielokrotnie nadzorował prace leśne, w tym porządkowe, wykonywane przez więźniów zakładu karnego, czy też leśnicy sprawujący nadzór nad gospodarką leśną w leśnictwie Miednik

gm. Stoczek i leśnictwie Kamionna gm. Łochów, zaprzeczyli, aby na wskazanych wyżej działkach leśnych były składowane śmieci lub odpady komunalne w takich ilościach, które mogłyby stwarzać zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi, czy też mogących stwarzać zagrożenie zniszczeniem w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Zdaniem tych świadków, wystające spod powierzchni ziemi fragmenty śmieci lub odpadów pochodzą sprzed kilkunastu i więcej lat, jest ich niewiele i prawdopodobnie pozostawiły je osoby zbierające grzyby lub w innym celu przebywające w lesie. Podobnej treści zeznania złożyli właściciele lub użytkownicy działek leśnych, na których składowane miały być odpady i śmieci.

Postanowieniem z dnia 4 marca 2016 r. prokurator Prokuratury Rejonowej w Węgrowie umorzył śledztwo w sprawie o sygn. Ds 871/15 dotyczącej składowania w nieustalonym okresie do 24 lipca 2015 r., wbrew przepisom i bez wymaganej koncesji, na terenie wchodzących w skład Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego działek leśnych w miejscowości Stare Lipki, Nowe Lipki, Baczki i Kamionna, w powiecie węgrowskim, w województwie mazowieckim, odpadów w sposób mogący stwarzać zagrożenie zniszczeniem w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, tj. o czyn z art. 183 §1 k.k. w zb. z art. 176 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 11 §2 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Powyższe postanowienie nie zostało zaskarżone przez pokrzywdzonego.

Prokurator Okręgowy w Siedlcach, dokonując oceny przedmiotowego merytorycznego rozstrzygnięcia, w korelacji z zebraniem materiałem dowodowym, ocenił, iż przyjęta przez prokuratora kwalifikacja prawna czynu jest prawidłowa, natomiast materiał dowodowy wymaga uzupełnienia. Prokurator referent skupił się bowiem głównie na osobowych źródłach dowodowych, których zeznania uprawdopodobniały, lecz nie dawały pewności, że na pozostałych oznaczonych działkach leśnych nie znajdują się odpady i śmieci tego rodzaju i w takich ilościach, że stwarzają zagrożenie, o którym mowa w art. 183 §1 k.k. i art. 176 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze. Nie zostały natomiast przeprowadzone badania specjalistyczne, pozwalające na bezsporne rozstrzygnięcie powyższej kwestii.

W związku z powyższym Prokurator Okręgowy w Siedlcach w dniu 25 października 2016 r. skierował do Prokuratora Rejonowego w Węgrowie polecenie dokonania czynności w trybie art. 327 §3 k.p.k. w postaci przeprowadzenia oględzin miejsc domniemanego zakopania śmieci na działkach o nr [...] w miejscowościach Nowe Lipki i Stare Lipki (gm. Stoczek) oraz na działkach nr [...] na granicy wsi Baczki Nowe i Kamionna (gm. Łochów) połączonych ze zleconym specjalistycznym badaniem georadarowym i sondażowym, mającym na celu wykazanie miejsc i rozmiarów kubaturalnych podziemnego składowania śmieci i odpadów na podstawie różnic gęstości ziemi wskazującej zarówno na głębokość jak i powierzchnię zalegania ewentualnych odpadów. W przypadku stwierdzenia rozległych zaburzeń w gęstości i strukturze warstw podziemnych, wskazujących na znaczne ilości zalegających śmieci i odpadów, niezbędne będzie podjęcie na nowo umorzonego śledztwa, a następnie wykonanie czynności procesowych polegających na odkryciu zalegających odpadów za pomocą sprzętu ciężkiego, pobraniu i zbadaniu próbek odkrytych substancji oraz ustalenie sprawcy tego czynu zabronionego.

Z poważaniem

Bogdan Świączkowski

Oświadczenie senatora Krzysztofa Mroza

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Do mojego biura senatorskiego w Jeleniej Górze z prośbą o pomoc zwrócił się mieszkaniec powiatu jeleniogórskiego. Osoba ta jest inwalidą (bez lewej ręki). Z przedstawionych dokumentów wynika, iż będąc dzieckiem, we wrześniu 1939 r., uciekała wraz z rodzicami przed wojskami niemieckimi. W trakcie tej ucieczki w wyniku niemieckiego bombardowania straciła ona lewą rękę. Dzisiaj jest to osoba starsza, wymagająca opieki i leczenia. Zwracała się ona do różnych urzędów, instytucji oraz fundacji z prośbą o wsparcie oraz uzyskanie odszkodowania lub dodatku do emerytury w związku z doznanym podczas wojny kalectwem. Wszędzie uzyskała odmowę.

W związku z tym zwracam się do Pani Minister zapytaniem: czy w Polsce w świetle obowiązujących przepisów prawa cywilnym ofiarom II wojny światowej przysługują odszkodowania lub świadczenia w związku z inwalidztwem powstałym w wyniku działań wojennych? Jeśli tak, to gdzie takie osoby mogą się zwracać? A jeśli nie, to czy widzi Pani Minister możliwość dokonania takich zmian w prawie, które umożliwiłyby uzyskiwanie przez tę grupę osób wsparcia materialnego?

Krzysztof Mróz

Odpowiedź

Warszawa, 25 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane, przy piśmie z dnia 28 września br. znak: BPS/043-26-555/16, oświadczenie złożone przez Pana Senatora Krzysztofa Mroza podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września br. w sprawie odszkodowań dla cywilnych ofiar wojny, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Przepisami ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1255 j.t.) uregulowana została sprawa uprawnień przysługujących kombatantom oraz osobom represjonowanym.

Uprawnienia te przysługują osobom, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych wchodząc w skład formacji wojskowych oraz organizacji walczących o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Uprawnieniami tymi objęte są także osoby, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, jak przykładowo z tytułu przebywania: w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych, ośrodkach zagłady, gettach, na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR.

Natomiast przepisami ustawy z dnia 31 maja 1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (Dz. U. z 2014 r. poz. 1001) uregulowano sprawę przyznania świadczenia pieniężnego osobom

deportowanym do pracy przymusowej. Uprawnienie do tego świadczenia uzależnione jest od wykazania przesłanki deportacji lub wywiezienia do pracy przymusowej (również w granicach przedwojennej Polski), która trwała co najmniej sześć miesięcy.

Przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych (Dz. U. Nr 249, poz. 1824, z późn. zm.) zostało określone prawo do świadczenia pieniężnego i uprawnień przysługujących cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych, tj. osobom, które nie wchodząc w skład formacji wojskowych, zmilitaryzowanych służb państwowych lub formacji zbrojnych ruchu oporu, doznały naruszenia sprawności organizmu powodującego całkowitą niezdolność do pracy, poprzez utratę wzroku w wyniku działań wojennych w okresie wojny 1939–1945, bądź eksplozji niewypałów lub niewybuchów pozostałych po wojnie 1939–1945, na terytorium kraju.

Jeżeli chodzi o sprawę świadczeń dla cywilnych ofiar wojny, to należy zauważyć, że sprawę tych świadczeń miały regulować przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o świadczeniu dla cywilnych ofiar wojny (Dz. U. z 2001 r. Nr 89, poz. 974, z późn. zm.), która miała wejść w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. Przepisy tej ustawy zostały uchylone z dniem 31 grudnia 2004 r. przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 2004 r. o rekompensacie przysługującej w związku z odstąpieniem w roku 2002 od waloryzacji dodatku kombatanckiego (Dz. U. z 2004 r. Nr 281, poz. 2779).

Należy zauważyć, że wielokrotnie przedmiotem prac Sejmu, zarówno IV, V, VI i VII kadencji, była sprawa przyznania świadczeń dla małoletnich ofiar wojny 1939–1945. Sprawa ta nie doczekała się realizacji poprzez uchwalenie ustawy.

Stosowane przez systemy totalitarne w okresie działań wojennych oraz w okresie powojennym represje dotknęły boleśnie całe społeczeństwo, a traumatyczne przeżycia odcisnęły piętno na życiu wielu milionów ludzi, w tym dzieci.

Bolesne doświadczenia, utrata rodziców, najbliższych członków rodziny, warunki życia, strata części lub całości majątku rodzinnego, doznane obrażenia tym wszystkim osobom, których okres dzieciństwa oraz młodości przypadł w okresie wojny daje poczucie krzywdy lub niesprawiedliwości, będące następstwem różnorodnych form działań różnych podmiotów oraz poszczególnych osób w okresie wojny.

Koniecznym jest zauważenie, że dziesiątki tysięcy osób poszkodowanych przez systemy totalitarne oczekuje różnych form zadośćuczynienia za doznane krzywdy bądź zwiększenia zakresu już otrzymywanych świadczeń.

Państwo Polskie stara się otaczać swoich Obywateli opieką z tytułu wydarzeń sprzed 70 lat na miarę swoich możliwości. Z tego powodu obowiązujące rozwiązania adresowane są do tych wszystkich osób, które podlegały najcięższym represjom.

Każde podjęcie działań w kierunku przyznania uprawnień dla określonej grupy społecznej lub zwiększenie zakresu już przyznanych uprawnień wymaga szczególnej uwagi przy rozważaniu możliwych rozwiązań.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z zapytaniem w sprawach leżących w kompetencji ministra infrastruktury i budownictwa, dotyczących transportu kolejowego.

Ograniczenie kursowania pociągu PKP Intercity „Sedina” na trasie Szczecin – Warszawa spowoduje, że mieszkańcy Szczecina i powiatu będą mieli utrudniony dojazd do stolicy. Podróźni zostaną zmuszeni do korzystania z często niedogodnych połączeń kolejowych lub z innych środków transportu.

Zwracam się z prośbą o ponowne rozpatrzenie zmian w rozkładzie jazdy, mając na uwadze dobro mieszkańców.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 17 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., przekazane przy piśmie nr BPS/043-26-556/16 z dnia 28 września 2016 r., przedstawiam następujące informacje.

Pociąg EIC Sedina jest połączeniem komercyjnym i ryzyko handlowe związane z jego uruchamianiem ponosi PKP Intercity SA. W związku z tym przewoźnik może zrezygnować ze świadczenia danej usługi w przypadku gdy poziom przychodów ze sprzedaży biletów nie pozwala na pokrycie kosztów kursowania pociągu. Tego rodzaju przewozy nie są objęte umową o świadczenie usług publicznych (tzw. umową PSC), zawartą pomiędzy Ministrem Infrastruktury i Budownictwa a PKP Intercity SA, zaś ich funkcjonowanie nie jest przedmiotem uzgodnień pomiędzy resortem a przewoźnikiem. Umowy PSC dotyczą bowiem tylko kursowania usług kategorii TLK i IC, które ze względu na istotną rolę społeczną i niższe ceny biletów są objęte zamówieniem ministra właściwego do spraw transportu i dofinansowane z budżetu państwa.

Wprowadzanie zmian do rozkładu jazdy w trakcie jego obowiązywania jest zjawiskiem niepożądanym. Niemniej jednak obowiązkiem zarządu PKP Intercity SA jest kształtowanie oferty w taki sposób, ażeby zapewnić trwałą rentowność działalności komercyjnej spółki. Jednocześnie należy zauważyć, że pozostałe połączenia na trasie Warszawa – Szczecin pozostały w niezmiennym kształcie.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień, dziękując jednocześnie za zainteresowanie się tematyką kolejowych przewozów pasażerskich. Liczę, że powyższe informacje będą dla Pana Senatorsa wystarczające i w pełni wyjaśnią wszelkie wątpliwości.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Pajaka

skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Jarosława Zielińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W niniejszym oświadczeniu pragnę się zwrócić z apelem o wsparcie ze strony Pana Ministra budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Wadowicach, która to inwestycja została umieszczona na liście podstawowej Komendy Głównej Policji i jest przygotowywana do realizacji w ramach projektowanej ustawy o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu na lata 2017–2020”.

Po zapoznaniu się z warunkami pracy wadowickich policjantów stwierdzam, że mają oni najtrudniejsze warunki pracy spośród policjantów wszystkich komend powiatowych w moim okręgu wyborczym obejmującym oprócz powiatu wadowickiego powiaty chrzanowski, myślenicki, oświęcimski i suski. W ostatnich latach poczyniono inwestycje w sąsiednich powiatach, natomiast siedziba KPP w Wadowicach pozostała bez wsparcia. Tymczasem tutejsza komenda stanowi ważny ośrodek kierowania, szkolenia i dowodzenia w celu zapewnienia bezpieczeństwa w powiecie wadowickim i tej części zachodniej Małopolski.

Perturbacje związane z realizacją inwestycji w postaci nowej siedziby wadowickich policjantów ciągną się już od kilku lat. W 2012 r. podjęto działania związane z opracowaniem koncepcji budowy nowego budynku, ale niestety z uwagi na niemożność pozyskania działki inwestycja nie została wówczas wpisana do programu modernizacji i standaryzacji Policji na lata 2013–2015. Urząd Miasta w Wadowicach przekazał w formie darowizny na rzecz Skarbu Państwa działki z przeznaczeniem na ww. budowę, a w 2015 r. w uchwale budżetowej Wadowic zabezpieczone zostały środki na opracowanie dokumentacji projektowej nowej siedziby miejscowej Policji. Wyłoniono wykonawcę projektu oraz zlecono opracowanie dokumentacji wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę, które w lipcu br. zostało udzielone na mocy decyzji starosty wadowickiego. Inwestycja została także pozytywnie zaopiniowana przez wojewodę małopolskiego.

W związku z wysokim stopniem zaawansowania starań o skuteczną realizację opisywanej inwestycji oraz w pełni uzasadnioną argumentacją w całej rozciągłości podpisuję się pod staraniami wadowickich funkcjonariuszy Policji o nową siedzibę i w pełni popieram ich prośbę o wsparcie przez resort przedmiotowej inwestycji. Miałem możliwość, pełniąc przez 20 lat funkcję wójta i starosty, przyjrzeć się codziennej pracy i działaniom policjantów podczas takich zdarzeń jak wypadki drogowe, różnego rodzaju interwencje siłowe czy konieczność reagowania w trakcie innych sytuacji, w których występowało zagrożenie życia, zdrowia i mienia mieszkańców. Oceny, jakie należały się policjantom, z mojej strony zawsze były najwyższe, podobnie jak mój szacunek i kierowane w ich stronę uznanie.

Z tego osobistego doświadczenia płynie moja prośba i apel do Pana Ministra, by w razie wejścia w życie ww. projektu ustawy przedstawiana inwestycja mogła zostać jak najszybciej zrealizowana, dzięki czemu policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Wadowicach będą mogli służyć w godnych warunkach i cieszyć się nową siedzibą.

Z poważaniem
Andrzej Pajak

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 24 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 28 września 2016 roku (sygn. BPS/043-26-557/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Andrzeja Pająka podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 roku w sprawie *budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Wadowicach* na wstępie pragnę wskazać, że realizacja przygotowanego z inicjatywy Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu na lata 2017–2020”, zwanego dalej „Programem”, na którego wykonanie planowane jest przeznaczenie w ciągu czterech lat 6,5 mld złotych, pozwoli zwiększyć bezpieczeństwo obywateli w całym kraju. Program, którego głównym celem jest zapewnienie służbom podległym lub nadzorowanym przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji narzędzi niezbędnych do realizacji zadań, co wzmocni sprawność działania tych formacji, przewiduje m.in. inwestycje budowlane, w tym dotyczące obiektów Policji.

Odnosząc się do podniesionej w oświadczeniu kwestii budowy nowej siedziby Komendy Powiatowej Policji w Wadowicach uprzejmie informuję, stosownie do wyjaśnień przekazanych przez Komendę Główną Policji, że w 2015 roku w związku z opracowanym Programem Inwestycji zlecono, ze środków finansowych przekazanych przez Burmistrza Wadowic na Fundusz Wsparcia Policji, wykonanie dokumentacji budowy nowej siedziby ww. jednostki organizacyjnej Policji. Natomiast w 2016 roku uzyskano decyzję o pozwoleniu na budowę.

Ponadto KGP wskazała, że Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie zgłosiła przedmiotowe zadanie inwestycyjne jako możliwe do realizacji w ramach Programu oraz pozostaje gotowa do rozpoczęcia wymienionej inwestycji. Wartość kosztorysową tej inwestycji określono na kwotę 25.300 tys. zł, zaś finansowanie przewidziano na lata 2018–2020.

Z wyrazami szacunku

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze skargą mieszkańca K. zwracam się z prośbą o rozpatrzenie przedstawionego poniżej problemu.

Pan G.Ś., mieszkaniec K., ojciec dwóch synów, po rozstaniu ze swoją małżonką zobowiązał się do płacenia alimentów w kwocie zgodnej z wyrokiem sądu.

Pomimo regularnej i terminowej alimentacji na rzecz synów była małżonka pana Ś. złożyła wniosek do komornika sądowego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Komornik sądowy po otrzymaniu wniosku z tytułem wykonawczym, nie mając prawa do zbadania jego słuszności, rozpoczął proces egzekucyjny. Z tego powodu pan G.Ś. zobowiązany jest do płacenia oprócz alimentów dodatkowej opłaty egzekucyjnej z tytułu rzekomego zadłużenia. Ta dodatkowa opłata jest dla pana Ś. formą niesprawiedliwego społecznie obciążenia towarzyszącego sprawiedliwemu i terminowemu ponoszeniu kosztów utrzymania swoich dzieci, z którymi się zgadza i które rzetelnie realizuje. Koszty komornicze są wysokie, a dodatkowo, mimo dokonywania przelewów zgodnie z ustalonym sądowno terminem, naliczane są odsetki.

Pan G.Ś. bezskutecznie szukał pomocy, kierując swoje zażalenia do prezesów sądów, wielokrotnie wnosił skargę na czynności komornicze, odwoływał się do rzecznika praw obywatelskich, jak również ministra sprawiedliwości poprzedniego rządu.

Z informacji dostępnych w internecie wiem, że opisany powyżej problem nie jest przypadkiem odosobnionym.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis*

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 2 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Peczkisa złożone na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 22 września 2016 roku, dotyczące ponoszenia przez dłużników kosztów egzekucji alimentów w przypadku regularnego i terminowego uiszczania należnych świadczeń, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Egzekucja należności alimentacyjnych odbywa się w drodze egzekucji sądowej, prowadzonej przez komorników sądowych, zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako „k.p.c.”).

W związku z charakterem należności alimentacyjnych, które są świadczeniem okresowym, to jest spełnianym w pewnych odstępach przez nieokreślony czas, wierzyciel, któremu przysługują takie należności może w każdej chwili zwrócić się do

komornika z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego dotyczącego należności, których termin płatności nastąpi dopiero w przyszłości. Nie jest konieczne aby w dacie składania wniosku istniała jakakolwiek zaległość w płatnościach alimentów.

Zgodnie z art. 804 k.p.c., organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Skutkiem obowiązywania tak określonych reguł jest konieczność prowadzenia przez komornika postępowania egzekucyjnego w razie złożenia wniosku przez wierzyciela, bez możliwości badania czy postępowanie takie zostało celowo wszczęte.

Jednakże powyższe nie oznacza, że celowość wszczęcia postępowania nie ma znaczenia dla jego dalszego biegu, w szczególności w zakresie ponoszenia przez strony kosztów postępowania. Zgodnie z art. 770 k.p.c., dłużnik zwraca wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji, w tym koszty poszukiwania majątku dłużnika. Powołany przepis określa zasady zwrotu wierzycielowi ponoszonych przez niego wydatków. Jego opartym na analogicznych zasadach uzupełnieniem, dotyczącym należnych komornikowi opłat egzekucyjnych, jest art. 49 ust. 4 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1138 ze zm.), zgodnie z którym w przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego opłaty należne za egzekucję świadczenia pieniężnego uiszcza wierzyciel. Skutkiem zastosowania powołanego przepisu powinno być zaniechanie przez komornika ściągania opłaty od dłużnika na ogólnych zasadach, tj. wraz z egzekwowanym świadczeniem i wydanie postanowienia, w którym wezwie wierzyciela do uiszczenia należności z tytułu opłat w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia.

O ile zatem komornik nie może odmówić wszczęcia i przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego stwierdzając brak istnienia zaległości i opóźnień przy dotychczasowym spełnianiu obowiązku przez dłużnika alimentacyjnego, to może i powinien uwzględniać te okoliczności ściągając koszty postępowania i orzekając o nich.

Powołać przy tym należy ugruntowane już w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, przewidujące, że wierzyciel, który bez potrzeby powoduje wszczęcie egzekucji w sytuacji, gdy dłużnik zgodnie z tytułem wykonawczym dobrowolnie świadczy alimenty w wymaganej wysokości i ustalonym terminie, sam powinien ponieść wywołane tym postępowaniem koszty egzekucyjne przysługujące organowi egzekucyjnemu. Rozpoczyna się ono uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 27 listopada 1986 r., sygn. III CZP 40/86 i znajduje potwierdzenie w postanowieniu z dnia 9 września 1987 r., sygn. III CRN 233/87.

Jednakże odnieść się w tym miejscu należy do regulacji terminu i sposobu spełniania świadczeń pieniężnych. Zgodnie z art. 454 §1 Kodeksu cywilnego świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia. Przepis ten określa charakter długu pieniężnego – a więc i alimentów – jako długu oddawczego. Obowiązkiem dłużnika jest więc zapewnienie aby w określonej dacie, przewidzianej jako data płatności raty alimentacyjnej, pieniądze znalazły się już w dyspozycji wierzyciela. Nie jest natomiast wystarczające samo wysłanie pieniędzy w tym terminie (np. zlecenie przelewu bankowego, wysłanie przekazu pocztowego, posłużenie się inną instytucją zajmującą się przesyłaniem pieniędzy), jeżeli przekazywane środki znajdują się w dyspozycji wierzyciela po ustalonym terminie płatności. Wszelkie opóźnienia w przekazaniu należności, wynikające z samego charakteru użytego do jej przekazania środka bądź też z zaniechań i braku staranności podmiotu, którym dłużnik posłużył się w celu przekazania pieniędzy (np. poczty) obciążać będą jedynie dłużnika. Zgodnie z art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonuje, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.

W przypadku, w którym komornik nie uwzględnia, ściągając koszty postępowania, zasad obciążania nimi stron postępowania wynikających z faktu niecelowego wszczęcia egzekucji, stronom postępowania przysługuje możliwość wniesienia do sądu skargi na czynności komornika.

Istniejący stan prawny w sposób dostateczny chroni zatem interesy dłużników, przeciwko którym postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte niecelowo.

Niezależnie od opisanych wyżej zasad obciążania stron kosztami postępowania egzekucyjnego, jak również niezależnie od tego, czy egzekucja w konkretnym przypadku była wszczęta celowo, dłużnik może skorzystać z instrumentów, które doprowadzą do zakończenia egzekucji. W obecnym stanie prawnym są one jednak ograniczone do egzekucji prowadzonej z wynagrodzenia za pracę dłużnika. Zgodnie z art. 883 §2 k.p.c., dłużnik może żądać umorzenia egzekucji co do świadczeń wymagalnych w przyszłości, jeżeli uiszczy wszystkie świadczenia wymagalne i złoży na rachunek depozytowy Ministra Finansów sumę równającą się sumie świadczeń okresowych za sześć miesięcy, z równoczesnym umocowaniem komornika do podejmowania tej sumy. Komornik skorzysta z tego umocowania, gdy stwierdzi, że dłużnik popadł w zwłokę z uiszczeniem świadczeń wymagalnych; równocześnie wszczyną z urzędu egzekucję.

W ramach prowadzonych w Ministerstwie Sprawiedliwości prac nad przygotowaniem projektu nowej ustawy o komornikach sądowych i ustawy o kosztach komorniczych, przewidziano wprowadzenie rozwiązań, które podobną konstrukcją zastosują do innych, poza egzekucją z wynagrodzenia za pracę, sposobów egzekucji.

Z wyrazami szacunku

Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Patrik Jaki

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do głównego inspektora ochrony środowiska Marka Haliniaka oraz do sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, pełnomocnika rządu do spraw polityki klimatycznej Pawła Sałka

Szanowni Panowie!

W nawiązaniu do poprzedniego oświadczenia proszę o ponowne rozpatrzenie zmian prawnych, które umożliwią egzekwowanie zaniechania zaniechania zaniechania środowiska naturalnego benzenem na terenie miasta Kędzierzyna-Koźła.

W załączeniu przekazuję dane dotyczące lokalizacji (rys. 1, czerwone punkty) największego na terenie naszego miasta podmiotu emitującego benzen, Petrochemii Blachownia, w odniesieniu do lokalizacji aparatury automatycznie rejestrującej stężenie benzenu w powietrzu. Przyrząd pomiarowy należący do WIOŚ w Opolu jest zabudowany pomiędzy blokami mieszkalnymi na ulicy Bolesława Śmiałego w Kędzierzynie-Koźlu. Jest to odległość ok. 3 km, teren w większości porośnięty lasem. Pomiędzy tą stacją a głównym źródłem emisji znajduje się osiedle mieszkaniowe Blachownia, na którym nie są prowadzone automatyczne pomiary stężenia benzenu.

Mimo tak dużego oddalenia systematycznie rejestrowane stężenia chwilowe wielokrotnie przekraczają dopuszczalną dawkę średnioroczną, co prezentuję w załączonych wynikach pomiaru ze stacji WIOŚ na ulicy Bolesława Śmiałego w Kędzierzynie-Koźlu (rys. 2). Jakkolwiek świadom jestem, że odnoszenie uzyskanych wyników do normy średniorocznej nie jest właściwe, to stanowi ono wobec braku innych norm (dziennych, godzinowych) jedyne odniesienie. Obecna lokalizacja stacji pomiarowej nie odzwierciedla faktycznego stanu skażenia powietrza benzenem, którego stężenie w odległości ok. 3 km jest mniejsze niż na osiedlu Blachownia.

Z informacji uzyskanych od pracowników (również byłych pracowników Petrochemii Blachownia) wynika, że skażenie jest wynikiem parowania odpadów procesowych związku benzolu koksowniczego wylewanych do pobliskich oczyszczalni ścieków, indywidualnego odsadnika Petrochemii Blachownia i jeziorka znajdującego się w pobliżu Kanału Kędzierzyńskiego (odnoga Kanału Gliwickiego).

Proces ten nasila się w trakcie rozlewu benzolu koksowniczego z cystern kolejowych oraz towarzyszącego mu procesu odwadniania cystern, prowadzonego celem uniknięcia pozostawiania wody w instalacjach petrochemii. W wyniku zaistniałej sytuacji oraz nasilających się protestów społecznych (wiece, pikety, programy radiowe i telewizyjne ogólnopolskie) otrzymałem poparcie dla proponowanych zmian zarządu starostwa w Kędzierzynie-Koźlu.

Proszę w związku z tym:

— po pierwsze, o ustalenie norm dziennych lub (oraz) godzinowych dopuszczalnego stężenia benzenu poza zakładem produkcyjnym;

— po drugie, o dodanie automatycznego punktu pomiaru stężenia benzenu na terenie osiedla Blachownia, zmianę lokalizacji istniejącej aparatury pomiarów automatycznych z ulicy Bolesława Śmiałego na teren osiedla Blachownia;

— po trzecie, o wprowadzenie zaostrzonych norm w zakresie przetadunku paliw płynnych, w tym wprowadzenie całkowitej hermetyzacji załadunku i rozładunku, a także hermetyzacji procedury poboru próbek akcyzowych, postuluje się również udoskonalenie metody wahadła gazowego;

— po czwarte, o wprowadzenie odpowiedzialności finansowej i karnej za przekraczanie dopuszczalnych norm stężeń benzenu w powietrzu, zmianę zapisów rozporządzenia ministra środowiska w odniesieniu do opłat za korzystanie ze środowiska poprzez objęcie opłatami emisji niezorganizowanej.

Ponadto w praktyce nie jest obiektywnie rejestrowane stężenie benzenu na terenie jego emisji w trakcie pracy. Państwowa Inspekcja Pracy bazuje na wynikach przyrządu należącego do Petrochemii Blachownia podczas pomiarów w Petrochemii Blachownia w zamkniętym pomieszczeniu budynku petrochemii.

Kolejny postulat to zmiany prawne w odniesieniu do NDS (najwyższe dopuszczalne stężenie) dla benzenu na stanowisku pracy, obniżenie z 1,6 mg/m³ do 1,0 mg/m³.

W związku z koniecznością prowadzenia przez pracowników WIOŚ pomiarów emisji na terenie Petrochemii Blachownia oraz interwencji bezpośrednio bądź w trakcie rozlewu benzolu koksowniczego z cystern kolejowych proszę o zmianę w przepisach umożliwiającą podjęcie interwencji w trakcie dokonywania tych czynności. Obecne przepisy uniemożliwiają bezpośrednie działania, wymuszając powiadomienie o ewentualnej kontroli z 7-dniowym wyprzedzeniem. Chodzi o zmianę w przepisach ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (DzU z 2015 r. poz. 584 z późn. zm.) w odniesieniu do przepisu art. 79 ust. 4 o 7-dniowym terminie powiadomienia o kontroli.

Proszę również o doposażenie pracowników PIP działających na terenie Kędzierzyna-Koźla w aparaturę umożliwiającą pomiary stężenia benzenu w miejscach pracy ludzi. Wielkość produkcji oraz opłaty ponoszone na rzecz państwa polskiego tytułem np. podatku akcyzowego od benzenu powinny być wystarczającym powodem podjęcia tej inwestycji.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis*

**Stanowisko
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 2.11.2016 r.

Pan
Senator RP
Grzegorz Peczkis

Szanowny Panie Senatorze,

nawiązując do przekazanej prośby, a także do oświadczenia Pana Senatora złożonego na posiedzeniu Senatu w dniu 22 września br. w sprawie zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego benzenem w Kędzierzynie-Koźlu, pragnę przedstawić następujące informacje.

Ze względu na działanie rakotwórcze i mutagenne benzenu, akty prawne określają dopuszczalne stężenia tej substancji w środowisku naturalnym i w środowisku pracy. Jak Pan Senator słusznie zauważył, kwestie jakości powietrza atmosferycznego w środowisku i jego monitoring należą do właściwości służb podległych Ministrowi Środowiska.

Natomiast minister właściwy do spraw pracy w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia został upoważniony, zgodnie z art. 228 §3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2014 r. poz. 1502, z późn. zm.), do określenia wykazu wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Wartości normatywów higienicznych w środowisku pracy określane są na podstawie dokumentacji opracowanych przez zespoły ekspertów ds. czynników chemicznych i rozpatrywane przez Międzyresortową Komisję ds. Najwyższych Dopuszczalnych Stężeń i Natężeń Czynników Szkodliwych dla Zdrowia w Środowisku Pracy (MKds.NDSiN) powołaną rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 grudnia 2008 r. (Dz. U. Nr 225, poz. 1490, z późn. zm.), która kieruje odpowiednie wnioski do ministra właściwego do spraw pracy.

W takim trybie określona została w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 czerwca 2014 r. w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy (Dz. U. poz. 817, z późn. zm.) – wartość najwyższego dopuszczalnego stężenia (NDS) dla benzenu na poziomie $1,6 \text{ mg/m}^3$. Wartość ta obowiązuje w polskim prawie od 2002 r. i ustalona została zgodnie z definicją wartości NDS jako wartość średnia ważona stężenia, którego oddziaływanie na pracownika w ciągu 8-godzinnego dobowego i przeciętnego tygodniowego wymiaru czasu pracy, określonego w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, przez okres jego aktywności zawodowej nie powinno spowodować ujemnych zmian w jego stanie zdrowia oraz w stanie zdrowia jego przyszłych pokoleń.

Należy zauważyć, że prawo unijne określa wartość dopuszczalną dla benzenu na poziomie $3,25 \text{ mg/m}^3$. Wartość ta określona została w załączniku III do dyrektywy 2004/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie ochrony pracowników przed zagrożeniem dotyczącym narażenia na działanie czynników rakotwórczych lub mutagenów podczas pracy (szósta dyrektywa szczegółowa w rozumieniu art. 16 ust. 1 dyrektywy 89/391/EWG). Trwają obecnie prace w Komisji UE nad wprowadzeniem zmian w tej dyrektywie i poszerzeniem wykazu czynników rakotwórczych lub mutagenów oraz ich wartości dopuszczalnych, ale zmiany te nie dotyczą wartości dopuszczalnej dla benzenu.

W związku z powyższym można stwierdzić, że wartość NDS dla benzenu określona w rozporządzeniu MPiPS w znacznie wyższym stopniu chroni zdrowie pracowników niż wartość określona w prawie unijnym.

Pragnę też poinformować Pana Senatora, że do Ministerstwa nie wpływały do tej pory inne sygnały dotyczące szkodliwego działania benzenu w środowisku pracy i potrzeby wprowadzania zmian wartości NDS dla tej substancji. Niemniej skierowane zostało pismo do pani Profesor Danuty Koradeckiej – Przewodniczącej MKds.NDSiN – o opinię dotyczącą ewentualnej weryfikacji wartości NDS dla benzenu.

Pragnę ponadto wskazać, że organami ustawowo uprawnionymi do nadzoru i kontroli przestrzegania przepisów z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy są Państwowa Inspekcja Prac oraz Państwowa Inspekcja Sanitarna, które zostały także wyposażone w odpowiednie uprawnienia i środki umożliwiające egzekwowanie przestrzegania przez pracodawców obowiązujących przepisów prawa (ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy, Dz. U. z 2015 r., poz. 640 z późn. zm.; ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Dz. U. z 2015, poz. 1412 z późn. zm.). W razie wątpliwości dotyczących prawidłowego stosowania przepisów prawa można zwrócić się o opinię do właściwego miejscowo inspektora pracy lub inspektora sanitarnego.

Mam nadzieję, że przedstawione powyżej informacje i wyjaśnienia uzna Pan za wyczerpujące i satysfakcjonujące.

Z poważaniem

Stanisław Szwed

**Odpowiedź
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 21 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem pana Grzegorza Peczkisa, Senatora RP, złożonym na 26. posiedzeniu Senatu, w dniu 22 września br., w którym zasugerowano ponowne rozpatrzenie zmian prawnych, które umożliwią egzekwowanie zaniechania zanieczyszczenia środowiska naturalnego benzenem na terenie miasta Kędzierzyna-Koźła, wyjaśniam co następuje.

Występowanie przekroczeń stężeń dopuszczalnych zanieczyszczeń powietrza stwarzających uciążliwości i oddziałujących negatywnie na zdrowie obywateli jest problemem nie tylko w skali polskiej, ale także w skali europejskiej, co potwierdzają wyniki raportu Europejskiej Agencji Środowiska pt. „*Air quality in Europe – report 2015*”. Niestety nieodpowiedni stan jakości powietrza występuje we wszystkich dużych miastach i aglomeracjach europejskich, a także pozaeuropejskich, czego potwierdzeniem jest raport WHO, w którym wymienione są wszystkie najbardziej zanieczyszczone aglomeracje i miasta. Dotyczy to jednak przede wszystkim zanieczyszczeń pyłowych. Natomiast jeśli chodzi o benzen, to podwyższone stężenia tej substancji występują tylko w wyniku działalności przemysłu lub transportu.

Jak wynika z Oświadczenia pana Senatora Peczkisa występowanie w Kędzierzynie-Koźlu wysokich chwilowych stężeń benzenu związane jest z niewłaściwym przebiegiem niektórych procesów na terenie Petrochemii Blachownia, a w szczególności niewłaściwego postępowania z odpadami – przelewania związków benzolu koksowniczego do osadnika Petrochemii Blachownia i jeziora obok Kanału Kędzierzyńskiego.

Jak słusznie zasugerowano w trzecim postulacie Oświadczenia sytuację mogłaby poprawić jedynie hermetyzacja ww. procesów i zaostrenie norm w tym zakresie, ponieważ najłatwiej i najtaniej jest ograniczać zanieczyszczenia u źródła ich powstawania. Jednak nie jest to zakres mojego działania, dlatego zleciłem przygotowanie pisma przekazującego niniejszą sprawę w tym zakresie do właściwego resortu – Ministerstwa Energii, Departamentu Ropy i Gazu.

Jeśli chodzi o postulat dotyczący zmiany NDS dla benzenu na stanowisku pracy, to poleciłem przekazać niniejszą sprawę w tym zakresie zgodnie z kompetencjami do resortu zdrowia, Departamentu Zdrowia Publicznego.

Odpowiadając na pierwszy postulat, dotyczący ustalenia norm dziennych lub (oraz) godzinowych wyjaśniam, że normowanie stężeń średniorocznych wynika z prawodawstwa europejskiego, czyli Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/WE/50 z dnia 21 maja 2008 r. w sprawie jakości powietrza i czystsze powietrze dla Europy (Dz. U. EU L. 152 z 11.06.2008, str. 1) (tzw. Dyrektywa CAFE).

Eksperti Komisji Europejskiej uznali, że normowanie wartości średniorocznych dla benzenu ze względu na zdrowie człowieka i stan środowiska naturalnego jest wystarczające, w związku z tym taki sposób normowania przyjęto także w polskim porządku prawnym, czyli w przepisach ochrony środowiska, a w szczególności ustawie z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2016 r., poz. 672, z późn. zm.) oraz rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2012 r., poz. 1031).

Dodatkowo w polskim prawodawstwie jest normowana wartość benzenu uśredniona dla okresu jednej godziny ($30 \mu\text{g}/\text{m}^3$), zawarta w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2010 r., poz. 87).

Ministerstwo Środowiska mając świadomość negatywnego oddziaływania benzenu podjęło decyzję o przeprowadzeniu kontroli przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska na miejscu zdarzenia, w celu zbadania zaistniałej sytuacji. Następnie w zależności od dokonanych ustaleń przeanalizowana zostanie, w uzgodnieniu z Ministrem Zdrowia, możliwość ustanowienia normy dobowej dla tego zanieczyszczenia powietrza.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Paweł Sałek

**Odpowiedź
ZASTĘPCY GŁÓWNEGO INSPEKTORA
OCHRONY ŚRODOWISKA**

Warszawa, 25.10.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 28 września 2016 r., znak: BPS/043-26-559-GIOŚ/16 dotyczącym oświadczenia senatora Grzegorza Peczkisa, złożonego podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., uprzejmie informuję, że zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 1991 r. o *Inspekcji Ochrony Środowiska* (Dz. U. z 2016 r., poz. 1688) – Inspekcja Ochrony Środowiska jest powołana do kontroli przestrzegania przepisów o ochronie środowiska oraz badania i oceny stanu środowiska.

W związku z licznymi sygnałami dotyczącymi zanieczyszczenia benzenem powietrza atmosferycznego w Kędzierzynie-Koźlu podjęta została decyzja o przeprowadzeniu kontroli pozaplanowych przez Opolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z udziałem przedstawicieli Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, w zakładach emitujących benzen do środowiska w mieście Kędzierzyn-Koźle, między innymi PCC Energetyka Blachownia Sp. z o. o., ul. Szkolna 15, 47-225 Kędzierzyn-Koźle i Petrochemia Blachownia SA, ul. Szkolna 15, 47-225 Kędzierzyn-Koźle. Przedmiotowe kontrole rozpoczęły się w dniu 16 września 2016 r. Informacje o wynikach kontroli i podjętych działaniach pokontrolnych przekażę niezwłocznie po zakończeniu kontroli.

W związku z wnioskiem senatora Grzegorza Peczkisa o „*dodanie automatycznego punktu pomiaru stężenia benzenu na terenie osiedla Blachownia i zmianę lokalizacji istniejącej aparatury pomiarów automatycznych z ulicy Bolesława Śmiatego na teren osiedla Blachownia*”, uprzejmie informuję, że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu nie dysponuje dodatkową stacją umożliwiającą uruchomienie automatycznego pomiaru benzenu na osiedlu Blachownia. Przenoszenie stacji z aktualnej lokalizacji na osiedlu Piastów jest bezzasadne, gdyż funkcjonuje ona w tym miejscu od 2004 r. i przez wiele lat wykazywała przekroczenia stężeń benzenu, co odzwierciedlane było w ocenach jakości powietrza. Zmiana lokalizacji stacji na osiedle Blachownia zaburzy ciągłość pomiarów i nie pozwoli na porównanie wyników z wielolecia i dokonanie analizy zmian stanu jakości powietrza w rejonie Kędzierzyna-Koźla, zwłaszcza że poprawna lokalizacja stacji potwierdzona została w wyniku przeglądu lokalizacji

stacji pomiarowych, przeprowadzonego przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska i Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy. Ponadto informuję, że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu nie dysponuje środkami finansowymi zarówno na zakup nowej stacji, jak i budowę infrastruktury pod nią. Ewentualne pozyskanie środków finansowych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej lub Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, nawet przy pozytywnym rozpatrzeniu sprawy, będzie możliwe dopiero w 2018 r.

Jednocześnie informuję, że w Ministerstwie Rozwoju prowadzone są prace zmierzające do zmiany przepisu art. 79 ust. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. *o swobodzie działalności gospodarczej* (Dz. U. z 2015 r., poz. 584. z późn. zm.), w odniesieniu do 7-dniowego terminu zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli. Zmiany te mają umożliwić przeprowadzenie kontroli bez zawiadomienia kontrolowanego podmiotu o zamiarze wszczęcia kontroli, między innymi podjęcie interwencji w trakcie dokonywania czynności rozlewania benzolu koksowniczego z cystern kolejowych.

Z poważaniem

Z-ca GŁÓWNEGO INSPEKTORA
OCHRONY ŚRODOWISKA
mgr inż. Roman Jaworski

**Oświadczenie senatora Krystiana Probierza
oraz senatora Grzegorza Peczkisa**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego
Jarosława Gowina*

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z rozbieżnościami w interpretacji treści art. 120 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (DzU z 2012 r. poz. 572, z późn. zm.) w brzmieniu, które obowiązuje od dnia 1 października 2013 r., prosimy o uściślenie dotyczące interpretacji treści wskazanego przepisu ustawy. W szczególności prosimy o odpowiedź na pytanie: czy termin 8 lat na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego rozpoczął swój bieg na nowo w dniu 1 października 2013 r., a do okresu tego nie wlicza się okresu poprzedniego zatrudnienia na tym stanowisku, przypadającego przed dniem 1 października 2013 r.?

W dotychczas prezentowanych opiniach oraz na podstawie pojawiających się w ostatnim czasie orzeczeń sądów ukształtowały się dwie linie interpretacyjne, co powoduje rozbieżności w stosowaniu prawa i planowaniu zatrudnienia w uczelni. Polityka kadrowa jest uwarunkowana treścią rozporządzenia ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym (DzU poz. 877 i z 2013 r. poz. 191), w konsekwencji treści którego ilość pieniędzy przyznawana na naukę w szkole wyższej uzależniona jest od składu kadry naukowej (im więcej samodzielnych pracowników, tym wyższa dotacja finansowa).

W ustawie nowelizującej z dnia 18 marca 2011 r. nie zamieszczono przewidzianego początkowo w projekcie rządowym tej ustawy przepisu przewidującego wliczanie do 8-letniego okresu zatrudnienia adiunktów, o którym mowa w art. 120 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, okresu poprzedniego zatrudnienia. Nie sposób również pominąć intencji ustawodawcy – z uzasadnienia ustawy nowelizującej wynika, iż zmiana w systemie szkolnictwa miała wymusić postęp w pracy naukowej oraz przyspieszyć rozwój kadry naukowej, a dotychczasowe rozbieżne stanowiska sądów orzekających w podobnych sprawach wskazują na interpretację odmienną od zamierzonej przez ustawodawcę.

W związku z powyższym zwracamy się o wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych zakresu zastosowania przepisu art. 120 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, które rozwiewałoby w praktyce przedstawione powyżej wątpliwości i wskazywałoby sposób wyliczania okresu zatrudnienia osoby zatrudnionej na stanowisku adiunkta.

*Z wyrazami szacunku
Krystian Probierz
Grzegorz Peczkis*

Odpowiedź

Warszawa, 12 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 28 września 2016 r. (sygn. BPS/043-26-560/16) oświadczenie senatorów Krystiana Probierza i Grzegorza Peczkisa złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r. w sprawie okresu zatrudnienia osób na stanowisku adiunkta nieposiadających stopnia naukowego doktora habilitowanego, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

W uczelniach publicznych i niepublicznych, do których zastosowanie ma ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. z 2012 r. poz. 572 z późn. zm.) obowiązuje zasada, że na stanowisku adiunkta, może zostać zatrudniona osoba posiadająca stopień naukowy doktora habilitowanego. Odstąpienie od tej zasady, obwarowane terminami, umożliwia art. 120 ww. ustawy. Przywołany przepis w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o *zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2011 nr 84 poz. 455 z późn. zm.), który stanowi, że okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut uczelni z tym, że zatrudnienie na tym stanowisku osób nieposiadających wymaganego stopnia nie może trwać dłużej niż osiem lat. Oznacza to, że ustawodawca pozostawił senatowi uczelni swobodę określenia terminu na jaki mogą zostać zatrudnione osoby nieposiadające wymaganego stopnia naukowego, jednak nie dłużej niż osiem lat. Należy nadmienić, iż przepis ten analogicznie reguluje kwestie zatrudnienia na stanowiskach asystentów osób nieposiadających stopnia naukowego doktora.

Przepis art. 120 w znowelizowanej postaci zaczął obowiązywać od 1 października 2013 r. Zatem, dwuletni okres *vacatio legis* pozwolił uczelniom na uregulowanie sytuacji prawnej osób, które nie uzyskały stopni naukowych wymaganych do zajmowania stanowiska adiunkta (czy asystenta) oraz nie uzyskały oczekiwanych postępów w pracy naukowej, i przyjąć jedną z dwóch linii interpretacji, potwierdzonych w orzecznictwie sądów powszechnych.

Zgodnie z pierwszą z nich okresy zatrudnienia na wskazanym stanowisku, które miały miejsce przed dniem 1 października 2013 r. nie podlegają zaliczeniu do określonego w statucie uczelni limitu czasu. Oznacza to, że osoby nieposiadające stopnia doktora habilitowanego, zatrudnione na stanowisku adiunkta przed wejściem w życie tych przepisów, mają *de facto* dodatkowo 8 lat na uzyskanie wymaganego stopnia, a po uzyskaniu habilitacji mogą pozostawać zatrudnione na dotychczasowych stanowiskach w niezmienionej formie stosunku pracy. Natomiast w przypadku, gdy osoby te nie uzyskają stopnia doktora habilitowanego w określonym statutom terminie (nie dłużej niż osiem lat liczone od 2013 r.), pomimo zatrudnienia na czas określony, uczelnia może z nimi rozwiązać stosunek pracy.

W drugiej interpretacji wskazuje się na treść uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej, z którego wynika, że celem wyżej wymienionej regulacji była konieczność racjonalizacji zatrudnienia w uczelniach i wymuszenie na nich postępu w pracy naukowej oraz przyspieszenie rozwoju kadry. Biorąc zatem pod uwagę wspomniany wyżej cel ustawy oraz długi okres *vacatio legis* art. 120 stwierdza się, że do okresu zatrudnienia na stanowisku adiunkta należy zaliczyć wszystkie okresy zatrudnienia na danym stanowisku, także te trwające lub zakończone przed dniem 1 października 2013 r. Bowiemy odmienna interpretacja prowadziłyby do rezultatów przeciwnych do zamierzonych przez ustawodawcę.

Tym samym istnieją obecnie dwie odmienne interpretacje, a rozstrzygając kwestię wyboru określonej z nich należy także odwołać się do uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2014 r. (sygn. akt IV P 178/14), który stwierdził, że w trakcie trwania łączącej strony umowy o pracę, czyli stosunku prawnego o charakterze ciągłym, może dojść do zmiany stanu prawnego, a w takiej sytuacji możliwe są jedynie dwa rozwiązania. Pierwsze z nich zakłada stosowanie przepisów nowej ustawy (od momentu jej wejścia w życie) do skutków stosunku prawnego, który powstał pod rządami dawnej ustawy. Drugie rozwiązanie dopuszcza zaś stosowanie nadal przepisów dawnej ustawy, pomimo wejścia w życie ustawy nowej.

Dlatego też, każdy podmiot stosujący prawo powinien dokonać wykładni przywołanego przepisu prawa na własną odpowiedzialność i własny użytek. Należy jednak podkreślić, że dokonując wyboru określonej ścieżki interpretacyjnej powinno się zachować jednolitość w podejściu do wszystkich pracowników znajdujących się w zbliżonej sytuacji prawnej, mając jednak na uwadze treść indywidualnie zawieranych stosunków pracy i wzajemne zobowiązania zawarte w umowach o pracę lub aktach mianowania.

Dotychczas, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prezentował stanowisko, że okres zatrudnienia, o którym mowa w art. 120 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym* winien liczyć się od dnia wejścia niniejszego przepisu, tj. od 1 października 2013 r. Jednocześnie wyjaśniam, że Minister nie ma kompetencji do wydawania wiążącej wykładni przepisów. Prezentowane przez Ministra stanowisko jest wyłącznie oświadczeniem wiedzy w danej sprawie. Nie stanowi źródła uprawnień, czy też obowiązku, nie jest też wiążące dla uczelni i jej pracowników – może być traktowane przez uczelnie wyłącznie pomocniczo. Ewentualne spory wynikające ze stosunku pracy, zgodnie z art. 136 ust. 2 ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym*, rozstrzygają sądy pracy, które są uprawnione do wydawania rozstrzygnięć wiążących dla stron, wynikających ze stosunku pracy.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
Aleksander Bobko

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

Ustawa z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych reguluje zasady zatrudniania pracowników tymczasowych przez pracodawcę będącego agencją pracy tymczasowej. Znajduje się w niej art. 20 ust. 1 o następującej treści: „W okresie obejmującym 36 kolejnych miesięcy agencja pracy tymczasowej zatrudniająca pracownika tymczasowego może skierować tego pracownika do wykonywania pracy tymczasowej na rzecz jednego pracodawcy użytkownika przez okres nieprzekraczający łącznie 18 miesięcy”.

W praktyce pracownik po przepracowaniu 18 miesięcy zostaje zatrudniony przez inną agencję pracy, mimo że świadczy swoje usługi w tym samym miejscu pracy. W wyniku nieprecyzyjnego przepisu tysiące ludzi w całej Polsce pracuje w agencjach pracy w oczekiwaniu na przejście do docelowej firmy, w której ci ludzie de facto pracują. Powoduje to brak pewności zatrudnienia i niemożność korzystania z pełni praw, jakie przysługują pracownikom zatrudnionym na podstawie kodeksu pracy.

Jedną z idei towarzyszących rozwojowi rynku pracy tymczasowej była aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych, jednak praktyka rozminęła się z tą ideą i pracownicy tymczasowi pracują w jednym miejscu pracy przez długie lata. Jednym z przykładów patologii na rynku pracy tymczasowej jest tworzenie przez agencje pracy nowych podmiotów, tzw. spółek córek, do których przenoszą swoich pracowników. Tego typu mechanizmy pozwalają na ominięcie limitu czasowego dotyczącego zatrudniania pracownika tymczasowego przez jedną agencję. Chciałbym podkreślić, że spółki córki funkcjonują w praktyce fikcyjnie, ponieważ to jednak spółka matka jest głównym pracodawcą. Wspomniane zjawisko jest bardzo widoczne w Gliwickiej Podstrefie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Sytuację tę można wyeliminować poprzez uszczelnienie przepisów, czyli wprowadzenie zapisu o następującej treści: „Pracownik tymczasowy może być skierowany do danego miejsca pracy na okres nieprzekraczający łącznie 18 miesięcy”.

Krystian Probierz

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ

Warszawa, 14.10.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Krystiana Probierza złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w sprawie zmian w ustawie o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej dobiegają końca prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw. W projekcie ustawy przewidziano rozwiązanie polegające na określeniu maksymalnego okresu wykonywania pracy tymczasowej przez tę samą osobę na rzecz tego samego pracodawcy użytkownika, niezależnie od tego, czy zostanie ona skierowana do takiej pracy przez jedną czy też przez kilka agencji, a także niezależnie od tego, na jakiej podstawie prawnej taka praca będzie świadczona. Zakłada się, że okres wykonywania pracy przez pracownika tymczasowego na rzecz danego pracodawcy użytkownika nie może przekraczać, co do zasady, 18 miesięcy w okresie obejmującym 36 kolejnych miesięcy. Taki sam limit czasowy miałby obowiązywać w przypadku wykonywania pracy przez daną osobę na rzecz tego samego pracodawcy użytkownika na podstawie umowy prawa cywilnego, a także w przypadku kierowania do takiej pracy na rzecz tego samego pracodawcy użytkownika zarówno na podstawie umowy o pracę, jak i umowy prawa cywilnego.

Ponadto przewiduje się, że okres wykonywania pracy tymczasowej na podstawie umowy o pracę albo umowy prawa cywilnego, które będą trwać w dniu wejścia w życie nowych rozwiązań prawnych, będzie podlegać wliczeniu do limitu 18 miesięcy, począwszy od tego dnia. Jeżeli zatem taka umowa miałaby trwać w nowym stanie prawnym np. jeszcze 2 miesiące, to te 2 miesiące będą już podlegać wliczeniu do limitu 18 miesięcy.

Mam nadzieję, że przedstawione powyżej informacje i wyjaśnienia uzna Pan za satysfakcjonujące i wyczerpujące.

Z poważaniem

Stanisław Szwed

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny.

Uzasadnienie jest następujące. Tysiące ludzi w całej Polsce pracuje na tak zwanych umowach śmieciowych. Jedną z nich jest umowa-zlecenie. Z relacji pracowników pracujących na podstawie tego typu umów wynika, iż w związku z tym dochodzi do wielu nadużyć ze strony pracodawców. I tak np. pracownikom stacji paliw nakazuje się płacić za paliwo, które ktoś za-tankował, po czym odjechał, uciekł ze stacji bez płacenia, a pracownikom sklepów – za skradziony przez klientów towar. Sytuacje takie w żaden sposób nie są dokumentowane, a ich zakres jest znacznie szerszy. Uważam, że w celu rozwiązania tego problemu należy wprowadzić do ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (art. 734–751) następujący zapis: w zakresie odpowiedzialności materialnej pracowników stosuje się przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, art. 114–127.

W przypadku osób pracujących na podstawie umów-zleceń mają miejsce sytuacje, w których pracownicy ci pracują przez długie lata bez prawa do urlopu i pewności zatrudnienia. Ten proceder może zablokować wprowadzenie do ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (art. 734–751) przepisu o następującej treści: pracownik świadczący swoje usługi w pełnym wymiarze czasu pracy i w danym miejscu pracy może być zatrudniony na umowę-zlecenie przez okres nieprzekraczający łącznie 18 miesięcy. Po upływie tego okresu pracodawca jest zobowiązany podpisać z pracownikiem umowę o pracę na podstawie przepisów z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy.

Krystian Probierz

**Stanowisko
MINISTRA RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 7 października 2016 r.

Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze,

w załączeniu przekazuję oryginał skierowanego do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oświadczenia złożonego przez senatora Krystiana Probierza podczas 26. posiedzenia Senatu RP z dnia 28 września br., znak: BPS/043-26-562/16 w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, z uprzejmą prośbą o rozpatrzenie zgodnie z właściwością i udzielenie odpowiedzi na przedmiotowe oświadczenie senatorskie.

Z poważaniem

MINISTER
Elżbieta Rafalska

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 7 listopada 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Krystiana Probiezra podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., przekazane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 28 września 2016 roku (znak BPS/043-26-562/16), w sprawie wprowadzenia zmian w Kodeksie cywilnym w zakresie umowy zlecenia, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

W przedmiotowym oświadczeniu zaproponowano wprowadzenie do ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 101 z późn. zm.), zwanej dalej „k.c.”, przepisów, zgodnie z którymi do przyjmującego zlecenie miałyby zastosowanie przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2016 r. poz. 1666, z późn. zm.), zwanej dalej „k.p.”, o odpowiedzialności materialnej pracowników, a dający zlecenie miałby obowiązek zawrzeć z przyjmującym zlecenie umowę o pracę po upływie 18 miesięcy wykonywania zlecenia.

Zgodnie z art. 734 §1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast art. 22 §1 k.p. stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Podstawową cechą odróżniającą umowę zlecenia od umowy o pracę jest brak podporządkowania pomiędzy przyjmującym zlecenie i dającym zlecenie. Jednocześnie przyjmującemu zlecenie nie przysługują uprawnienia pracownicze i ochrona, jaką zapewnia pracownikom Kodeks pracy. W większości przypadków, o ile nie przewiduje tego sama umowa zlecenia, nie mają zastosowania w szczególności przepisy dotyczące wynagrodzenia minimalnego, okresów wypowiedzenia, urlopów wypoczynkowych czy macierzyńskich.

Odnosząc się do przedstawionej propozycji wskazać należy, że Kodeks cywilny reguluje stosunki między autonomicznymi i równymi podmiotami. W ramach prawa cywilnego (prywatnego) podmioty te mogą kształtować wzajemne relacje tak, by realizować indywidualne interesy, zarówno majątkowe, jak i osobiste. Kształtowanie to opiera się na zasadzie równości i swobody. Rola państwa w dziedzinie prawa prywatnego powinna ograniczać się do określenia jego podmiotów, ustalenia ogólnych i wspólnych dla wszystkich reguł, na których powinno opierać się kształtowanie relacji pomiędzy nimi, przy jednoczesnym pozostawieniu maksymalnej swobody w zakresie kształtu danego stosunku prawnego. Odpowiada to jednej z fundamentalnych zasad prawa cywilnego, jaką jest zasada swobody umów wyrażona w art 353¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie każda ze stron stosunku prawnego (obligacyjnego) ponosi odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Zasady tej odpowiedzialności regulują odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego (art. 471 i nast. k.c.).

Jednocześnie należy zauważyć, że zgodnie z art. 22 §1¹ k.p. zatrudnienie w warunkach określonych w §1 tego przepisu, tj. wykonywanie pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę za określonym wynagrodzeniem, jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę umowy zawartej przez strony. Nazwa zawartej

umowy nie decyduje zatem o rodzaju łączącego strony stosunku prawnego. Nie jest również dopuszczalne zastępowanie umowy o pracę umową cywilnoprawną (np. zlecenia) przy zachowaniu warunków wykonywania pracy określonych w art. 22 §1 k.p., o czym stanowi wprost art. 22 §1² k.p. Jeżeli zatem biorący zlecenie uważa, że zawarta przez niego umowa posiada cechy właściwe dla stosunku pracy, może wytoczyć powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy.

W świetle powyższego wprowadzenie regulacji postulowanej w oświadczeniu złożonym przez senatora Krystiana Probiezra nie wydaje się zasadne z punktu widzenia spójności systemu prawa. Prowadziłoby ono bowiem do naruszenia opisanych wyżej podstawowych zasad prawa prywatnego, w tym zasady swobody umów oraz zasady odpowiedzialności za szkodę wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Ponadto u podstaw wprowadzenia postulowanych regulacji leży nieznajdujące dostatecznego uzasadnienia założenie, że w każdym przypadku w interesie biorącego zlecenie jest wykonywanie objętych umową czynności w ramach stosunku pracy.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marcin Warchoł
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Podczas dwudziestego pierwszego posiedzenia Senatu, 29 czerwca 2016 r., zwróciłem się do Pana Ministra w sprawie dotyczącej ujawnienia w księdze wieczystej prawa własności nieruchomości rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie przez Sąd Rejonowy w Jaworznie. Prosiłem o poparcie starań tej parafii w następującej sprawie. Wojewoda katowicki dnia 6 marca 1991 r. decyzją SO.IX-6890/3/91 stwierdził nabycie przez wspomnianą parafię własności działki 137/4 w obr. 122 w Jaworznie. Nabycie nastąpiło z mocy prawa na podstawie art. 60 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego. Decyzja ta stała się w całości ostateczna dopiero wskutek uprawomocnienia się 26 marca 2011 r. wyroku z 17 grudnia 2010 r., sygn. akt I SA/Wa 1083/10 Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie nabywała własność we wskazanym zakresie po Skarbie Państwa. W 1992 r. działka 137/4 uległa istniejącemu do dziś podziałowi na działki nr 137/5, 137/6 oraz 137/7 w obr. 122 w Jaworznie.

Niestety, do dziś wydział ksiąg wieczystych sądu w Jaworznie oraz Sąd Okręgowy w Katowicach konsekwentnie odmawiają wspomnianego wpisu na tej podstawie, że parafia rzekomo nie wykazała dokumentami swego następstwa prawnego po Skarbie Państwa. Sąd, pomimo załączania stosownych wniosków składanych w celu likwidacji skutków wadliwych nieważnością czynności, dokonując zmian we wpisach powstałych wskutek wadliwych czynności, zaznaczał, że staje się to wskutek uchylecia takich czynności. Trudno jest, zdaniem parafii, zrozumieć, że sąd, który reprezentują profesjonalści, mając przed sobą dokument o jednoznacznej treści, nie byłby świadom różnicy skutków pomiędzy czynnością uchyloną a unieważnioną. Niemniej jednak nie we wszystkich wpisach w księgach wieczystych udało się ten stan, pomimo oczywistości, naprawić.

Obecnie toczy się z wniosku parafii postępowanie w sprawie przedmiotowego wpisu, które aktualnie prowadzone jest na etapie drugiej instancji pod sygn. akt III. Ca 610/16 Sądu Okręgowego w Katowicach. Zauważyć i podkreślić przy tym należy, że w uzasadnieniu odmowy wpisu przez sąd pierwszej instancji podniesiono tym razem, że ocena sądu odnosi się do stanu prawnego z dnia nabycia z mocy ustawy wspomnianej nieruchomości, tj. z daty, której następstwu po wpisie Skarbu Państwa nie można było zaprzeczyć, a mimo to następstwo zostało zaskarżonym orzeczeniem zakwestionowane. Powołano się przy tym na ustalony wcześniejszymi orzeczeniami wieczystoksięgowymi wadliwy stan prawny, wynikający z zapisów o uchyleniu unieważnionych przeciw czynności, które miały miejsce już po nabyciu z mocy prawa przedmiotowej działki, co szczególnie wyraźnie unaczynia absurd całej sytuacji.

Panie Ministrze, dziękuję za odpowiedź, jaką otrzymałem za pośrednictwem podsekretarza stanu Łukasza Piebiaka (DSO-III-071-33-16; dot. BPS/043-21-437/16). Pan minister pisze we wniosku, że w ramach sprawowanego nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów powszechnych zwrócił się do prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach o udzielenie stosownych wyjaśnień. Uważam, że wyjaśnienia prezesa są bardzo ważne dla dalszych działań parafii mających na celu wpis nieruchomości do księgi wieczystej. W tej sytuacji proszę o podzielenie się z mną odpowiedzią pana prezesa.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 24 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Czesława Ryszki, złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r., w sprawie dotyczącej ujawnienia w księdze wieczystej prawa własności nieruchomości Rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie przez Sąd Rejonowy w Jaworznie, uprzejmie informuję, że do Ministerstwa Sprawiedliwości wpłynęło pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 września 2016 r. (znak S.Sk. 05-050-94/16), w którym odniósł się do podnoszonego przez Parafię zarzutu braku ujawnienia w księdze wieczystej o nr 17652 ostrzeżenia bądź jakiegokolwiek wzmianki o stwierdzeniu nieważności decyzji o komunalizacji, pomimo złożonego wniosku.

Prezes Sądu Okręgowego w Katowicach wskazał, że po zbadaniu akt zamkniętej księgi wieczystej KW 17 652 Sądu Rejonowego w Jaworznie, ustalono, iż do akt wymienionej księgi wieczystej nie został złożony wniosek o wpis ostrzeżenia na podstawie decyzji nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2001 r. stwierdzającej nieważność decyzji Wojewody Katowickiego nr MK/119/6/4/262/92 o komunalizacji działki nr 137/1 (do księgi tej nie wpłynęło także zawiadomienie w trybie art. 36 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece).

Jednocześnie wskazano, że w dniu 20 czerwca 2002 r. Sąd Rejonowy w Jaworznie wpisał z urzędu w dziale III księgi wieczystej KW nr 17 652 ostrzeżenie o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wobec uchylecia decyzji Wojewody Katowickiego z dnia 1 września 1992 r., nr 5/MK/119/6/4/262/92, w części dotyczącej działki nr 137/7 w obr. 122, stwierdzającej jej nabycie przez Gminę Miasta Jaworzna, a także niezgodność w zakresie prawa użytkowania wieczystego ustanowionego przez Gminę na rzecz PSS „Społem” w Jaworznie.

Prezes Sądu Okręgowego poinformował ponadto, że księga wieczysta o nr 17 652 została zamknięta w dniu 19 lutego 2008 r., po odłączeniu z niej działki nr 137/7 w obr. 122 i przeniesieniu jej do księgi wieczystej KW 4 180, w której jako właściciel ujawniony był i jest w chwili obecnej Skarb Państwa.

Mając na uwadze wyjaśnienia Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, jak również mało precyzyjny zarzut Rzymskokatolickiej Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie w przedmiocie braku ujawnienia w księdze wieczystej o nr 17652 ostrzeżenia bądź jakiegokolwiek wzmianki o stwierdzeniu nieważności decyzji o komunalizacji, pomimo złożonego wniosku (w piśmie Parafii nie wskazano, kiedy dokładnie złożono wniosek do księgi wieczystej o nr 17652 oraz czy wniosek ten dotyczył wpisu własności, czy też ostrzeżenia), brak jest w chwili obecnej podstaw do stwierdzenia, że w sygnalizowanej przez Parafię kwestii doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy w Jaworznie prawa, polegającego na nierozpoznaniu wniosku o wpis do księgi.

Jednocześnie jeszcze raz pragnę poinformować, że w świetle obowiązującego stanu prawnego, Minister Sprawiedliwości nie ma uprawnień, których zastosowanie mogłoby wpłynąć na sposób rozstrzygnięcia opisywanej sprawy przez Sąd Rejonowy w Jaworznie, czy też Sąd Okręgowy w Katowicach. Minister Sprawiedliwości w ramach sprawowanego zewnętrznego nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów, nie posiada także kompetencji do dokonywania wykładni obowiązujących przepisów prawa dla orzeczników wykonujących wpisy, czy też sądów je kontrolujących.

W sprawie tej strona może natomiast korzystać z przewidzianych prawem instrumentów prawnych, które pozwolą na merytoryczną ocenę argumentacji sądu, która legła u podstaw zaskarżonych orzeczeń, nie wykluczając skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego.

Zwracam ponadto uwagę, że nawet negatywne dla Parafii rozstrzygnięcie sądowe – czego nie można wykluczyć – nie pozbawia Parafii prawa do dochodzenia przed sądem przeniesienia na jej rzecz własności spornej nieruchomości. W przypadku sporu co do stanu prawnego nieruchomości – a taki w tej sprawie występuje – ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. t.j. z 2013 r. poz. 707 ze zm.), przewiduje instrument prawny pozwalający na skuteczne wzruszenie stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej – w tym na obalenie domniemań prawnych wynikających z przedmiotowego stanu. Zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 cytowanej ustawy, w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności.

Należy jednak podkreślić, że niezgodność ta nie może być usunięta w postępowaniu wieczystoksięgowym o dokonanie wpisu, lecz w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przed właściwym miejscowo i rzeczowo sądem powszechnym (wydziałem cywilnym). Wyrok wydany w wyniku uwzględnienia powództwa przewidzianego w art. 10 ust. 1 ww. ustawy jest natomiast podstawą skorygowania stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 18 maja 2010 r. III CZP 134/09).

Niezależnie od powyższego, dodatkowo uprzejmie informuję, że pismo Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie w zakresie postulatu udziału prokuratora „w procesie wieczystoksięgowym” zostało przekazane Prokuraturze Krajowej celem nadania mu dalszego biegu.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak

**Oświadczenie senatorów Czesława Ryszki,
Zdzisława Pupy, Andrzeja Kamińskiego,
Krystiana Probierza, Adama Gawędy, Grzegorza Peczkisa,
Michała Potoczno, Wojciecha Piechy,
Jana Hamerskiego, Jana Dobrzyńskiego, Roberta Gawła,
Zbigniewa Cichonia, Margarety Budner, Ryszarda Majera
oraz Arkadiusza Grabowskiego**

skierowane do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Andrzeja Jakubiaka

Szanowny Panie Przewodniczący!

Niniejszym zwracamy się o wyjaśnienie postępowania administracyjnego wszczętego i prowadzonego przez Komisję Nadzoru Finansowego z urzędu w przedmiocie ustanowienia zarządcy komisarycznego w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej (sygn. akt DBS/DBS_W6/712/35/7/2016) oraz w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni (sygn. akt DBS/DBS_W6/712/61/144/2013/2016/PW).

Do niniejszej interwencji skłoniły nas pojawiające się różne niepokojące informacje na temat zintensyfikowania działań podejmowanych przez Komisję Nadzoru Finansowego w odniesieniu do sektora SKOK charakteryzujących się bardzo szybkim tempem ustanawiania zarządców komisarycznych w kasach, m.in. w największej kasie na Śląsku – SKOK Jaworzno oraz zmierzających do zakończenia postępowań w sprawie ustanowienia zarządcy komisarycznego w Kasie Krajowej (organie zrzeszającym kasy i wykonującym na ich rzecz wiele wynikających m.in. z ustawy o SKOK zadań), a także w SKOK Stefczyka – największej kasie SKOK.

Działania te zbiegają się z momentem wygaśnięcia kadencji Pana jako przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego oraz Pana zastępców, co jest dla nas szczególnie niepokojące, ponieważ wskazywać może na intencję działań motywowanych nie przepisami prawa ani z tych przepisów wynikających, ale będących efektem działań politycznych.

Dlatego działając w obronie szeroko pojętego interesu publicznego, zwracamy się do Komisji Nadzoru Finansowego o udostępnienie nam, a także ministrowi finansów jako przewodniczącemu Komitetu Stabilności Finansowej, następujących dokumentów:

— po pierwsze, projekcji skutków finansowych, jakie może mieć wprowadzenie zarządcy komisarycznego w Kasie Krajowej oraz w SKOK Stefczyka, w szczególności z uwzględnieniem wpływu ewentualnego ustanowienia zarządców komisarycznych w ww. podmiotach na płynność sektora SKOK, bezpieczeństwo depozytów zgromadzonych w kasach oraz stabilności samych spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych;

— po drugie, planów organizacji działania Kasy Krajowej oraz SKOK Stefczyka, w tym zaplecza kadrowego na wypadek wprowadzenia zarządców komisarycznych, ze szczególnym uwzględnieniem ustawowych zadań Kasy Krajowej wobec kas i wysoce specjalistycznej kadry pracowniczej tam zatrudnionej;

— po trzecie, analiz przedstawiających, w jaki sposób wprowadzenie zarządów komisarycznych w ww. podmiotach zrealizowałoby cel stabilizacji rynku finansowego, będący podstawowym zadaniem Komisji Nadzoru Finansowego.

Wnosimy o sporządzenie i udostępnienie ww. dokumentów przed zakończeniem postępowania w przedmiocie ustanowienia zarządców komisarycznych w Kasie Krajowej i SKOK Stefczyka.

Niepokojące są przyczyny i podstawy wszczęcia trzeciego już postępowania o ustanowienie zarządcy komisarycznego w Kasie Krajowej (art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych), którego przedmiotem ma być ustalenie, czy w Kasie Krajowej nie zachodzi groźba zaprzestania spłacania zobowiązań. Przyczyną wszczęcia ww. postępowania jest raport i stanowisko firmy (...) Sp. z o.o. w W. w kwestii ponownego badania sprawozdania finansowego

Kasy Krajowej za rok 2014 sporządzone na zlecenie Komisji Nadzoru Finansowego. Niezależnie od wątpliwości prawnych związanych z formalną prawidłowością udzielenia firmie (...) Sp. z o.o. zlecenia przez KNF podkreślić trzeba, iż z tego stanowiska i raportu nie wynika, iż istnieje zagrożenie zaniechania spłacania zobowiązań przez Kasę Krajową. Wyraża on związane z unikalną konstrukcją prawną Kasy Krajowej (która prowadzi działalność niezarobkową na rzecz zrzeszonych w niej kas) oraz unikalnością jej zadań (z których najważniejszym jest udzielanie kasom znajdującym się w trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej wsparcia stabilizacyjnego) wątpliwości co do ujęcia niektórych zdarzeń w sprawozdaniu finansowym Kasy Krajowej, przede wszystkim skutków udzielenia istotnej pomocy stabilizacyjnej kasom znajdującym się w trudnym położeniu finansowym dla sytuacji ekonomicznej Kasy Krajowej. W związku z tym, że działalność Kasy Krajowej nie jest nastawiona na zysk, gdyż podmiot ten prowadzi działalność niezarobkową oraz udziela kasom wsparcia finansowego z funduszu stabilizacyjnego, duży niepokój budzi prowadzenie przez organ nadzoru przedmiotowego postępowania, którego celem ma być ustalenie, czy podmiot jest wypłacalny, czy też nie, skoro ustawa regulująca działalność tego podmiotu nie zakłada jego rentowności.

Wątpliwości co do rzeczywistych intencji prowadzonego postępowania budzić może także pośpiech w jego prowadzeniu – wszczęcie wobec Kasy Krajowej trzeciego postępowania o ustanowienie zarządcy komisarycznego nastąpiło w dniu 19 lipca 2016 r., a w niecały miesiąc później Kasa Krajowa otrzymała wezwanie do złożenia ostatecznego stanowiska w sprawie. Pośpiech KNF można zaobserwować także w odniesieniu do SKOK Stefczyka, gdyż kasa ta wezwanie do złożenia ostatecznego stanowiska otrzymała w dniu 22 sierpnia 2016 r.

Ze względu na powyższe okoliczności, a także na unikatową rolę Kasy Krajowej w systemie spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych oraz znaczący udział spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w rynku finansowym, interwencja niniejsza mająca na celu zapoznanie się z zamierzeniami Komisji Nadzoru Finansowego, której działania mogą (oby tak się nie stało) przynieść szkodę, w tym szkodę o wielkich rozmiarach, nie tylko członkom SKOK, ale i obywatelom (mogącym ponosić skutki ewentualnej paniki), jest konieczna i uzasadniona.

Z poważaniem	Wojciech Piecha
Czesław Ryszka	Jan Hamerski
Zdzisław Pupa	Jan Dobrzyński
Andrzej Kamiński	Robert Gawęł
Krzysztof Probiez	Zbigniew Cichoń
Adam Gawęda	Margareta Budner
Grzegorz Peczkis	Ryszard Majer
Michał Potoczny	Arkadiusz Grabowski

Odpowiedź

Warszawa, 12 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r. (wpływ do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego 30 września 2016 r.), pozwalam sobie przekazać następujące informacje, które – mam nadzieję – pozwolą na wyjaśnienie stanowiska Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w kwestii poruszanych w oświadczeniu zagadnień.

I.

W treści oświadczenia wskazane zostało, że jego autorzy zwracają się z interwencją skierowaną do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Mając na uwadze ramy prawne, na podstawie których posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej mogą podjąć interwencję, a Komisja Nadzoru Finansowego (dalej także: „KNF, Komisja”) ma obowiązek podjęcia działań związanych z taką interwencją uprzejmie wskazuję, że:

1. Art. 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (j.t. Dz.U. z 2015 r. poz. 1605 ze zm. – dalej: ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora) stanowi, iż:

„1. Posel lub senator ma prawo podjac – w wykonywaniu swoich obowiazkow poselskich lub senatorskich – interwencje w organie administracji rządowej i samorządu terytorialnego, zakładzie lub przedsiębiorstwie państwowym oraz organizacji społecznej, a także w jednostkach gospodarki niepaństwowej dla załatwienia sprawy, którą wnosi we własnym imieniu albo w imieniu wyborcy lub wyborców, jak również zaznajamiać się z tokiem jej rozpatrywania.

2. Organy i jednostki, wymienione w ust. 1, wobec których poseł lub senator podjął interwencję, są obowiązane najpóźniej w ciągu czternastu dni powiadomić posła lub senatora o stanie rozpatrywania sprawy i w terminie uzgodnionym z posłem lub senatorem ostatecznie ją załatwić”.

2. Art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora stanowi, iż: „W wykonywaniu mandatu poseł lub senator ma prawo, jeżeli nie narusza dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego, a także spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz zakładów i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej”.

Jednocześnie mając na uwadze obowiązujący porządek prawny w zakresie sprawowania nadzoru na spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych należy pamiętać, że:

3. Art. 2. ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 174 – dalej: ustawa o nadzorze na rynku finansowym) stanowi, iż:

„Celem nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku również poprzez rzetelną informację dotyczącą funkcjonowania rynku, przez realizację celów określonych w szczególności w ustawie – Prawo bankowe, ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym, ustawie z dnia 15 kwietnia 2005 r. o nadzorze uzupełniającym nad instytucjami kredytowymi, zakładami ubezpieczeń, zakładami reasekuracji i firmami inwestycyjnymi wchodzącymi w skład konglomeratu finansowego, usta-

wie z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, ustawie z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych”.

- 4. Art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym** stanowi, iż:
- „1. Tworzy się Komisję Nadzoru Finansowego, zwaną dalej „Komisją”.
 2. Komisja jest organem właściwym w sprawach nadzoru nad rynkiem finansowym”.
- 5. Art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym** stanowi, iż:
- „1. W skład Komisji wchodzi Przewodniczący, dwóch Zastępców Przewodniczącego i pięciu członków.
 2. Członkami Komisji są:
 - 1) minister właściwy do spraw instytucji finansowych albo jego przedstawiciel;
 - 1a) minister właściwy do spraw gospodarki albo jego przedstawiciel;
 - 2) minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego albo jego przedstawiciel;
 - 3) Prezes Narodowego Banku Polskiego albo delegowany przez niego członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego;
 - 4) przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”.
- 6. Art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym** stanowi, iż:
- „1. Komisja w zakresie swojej właściwości podejmuje uchwały, w tym wydaje decyzje administracyjne i postanowienia, określone w przepisach odrębnych.
 2. Komisja podejmuje uchwały zwykłą większością głosów, w głosowaniu jawnym, w obecności co najmniej czterech osób wchodzących w jej skład, w tym Przewodniczącego Komisji lub jego Zastępcy; w razie równej liczby głosów rozstrzyga głos Przewodniczącego Komisji, a w razie jego nieobecności – głos Zastępcy Przewodniczącego upoważnionego do kierowania pracami Komisji”.
- 7. Art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym** stanowi, iż:
- „1. Przewodniczący Komisji, jego Zastępcy, członkowie Komisji, pracownicy Urzędu Komisji i osoby zatrudnione w Urzędzie Komisji na podstawie umowy o dzieło, umowy zlecenia albo innych umów o podobnym charakterze są obowiązani do nieujawniania osobom nieupoważnionym informacji chronionych na podstawie odrębnych ustaw. Obowiązek ten trwa również po ustaniu pełnienia funkcji, rozwiązaniu stosunku pracy lub rozwiązaniu umowy o dzieło, umowy zlecenia albo innych umów o podobnym charakterze.
 2. Przewodniczący Komisji, jego Zastępcy oraz członkowie Komisji mogą dokonywać wzajemnej wymiany informacji, w tym chronionych na podstawie odrębnych ustaw, w zakresie niezbędnym do prawidłowej realizacji celów nadzoru nad rynkiem finansowym.
 3. Członkowie Komisji mogą udostępniać informacje uzyskane w związku z ich uczestnictwem w pracach Komisji, w tym chronione na podstawie odrębnych ustaw, pracownikom odpowiednio urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw instytucji finansowych, urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, Narodowego Banku Polskiego oraz Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie niezbędnym dla przygotowania opinii lub stanowisk pozostających w bezpośrednim związku z pracami Komisji”.
- 8. Art. 61a ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z dnia 5 listopada 2009 r. (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 1450 ze zm. – dalej: ustawa o skok)** stanowi, iż:
- „1. Informacje uzyskane lub wytworzone w związku ze sprawowaniem nadzoru nad kasami i Kasą Krajową, w tym informacje, o których mowa w art. 9e ust. 1 i art. 9g, których udzielenie, ujawnienie lub potwierdzenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes podmiotów, których te informacje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, lub utrudnić sprawowanie nadzoru, stanowią tajemnicę chronioną.

2. Obowiązku ochrony tajemnicy, o której mowa w ust. 1, nie narusza:

- 1) udzielenie bankowi centralnemu wchodzącemu w skład Europejskiego Systemu Banków Centralnych informacji niezbędnych do realizacji przypisanych mu prawem zadań, w tym zadań dotyczących polityki monetarnej i zapewnienia związanej z tym płynności, zadań związanych z nadzorem nad systemami płatności, rozliczeń i rozrachunku oraz zadań realizowanych na rzecz stabilności systemu finansowego;
- 2) złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa;
- 3) przekazanie informacji osobie, organowi lub innemu podmiotowi na podstawie przepisów odrębnych”.

II.

W świetle przytoczonych w części I.1. i I.2. przepisów prawa, należy uznać, że senator w wykonywaniu mandatu senatora ma prawo zwrócić się do KNF z interwencją, a Komisja obowiązana jest w ciągu 14 dni do powiadomienia senatora o stanie sprawy.

Z analizy treści interwencji wynika, że przedmiotem interwencji jest sposób sprawowania nadzoru przez KNF nad spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi (dalej: skok).

Na wstępie pragnę podkreślić, że Komisja Nadzoru Finansowego działa na podstawie i w granicach prawa. Ustawowym celem Komisji w wypełnianiu zadań nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku.

Sytuacja sektora skok jest przedmiotem cyklicznych analiz publikowanych na stronie internetowej Komisji Nadzoru Finansowego, jak również prowadzone są analizy w związku z wnioskami Komisji działającej in gremio, jak i jej poszczególnych członków. Sytuacja tego sektora jest również przedmiotem zainteresowania Komitetu Stabilności Finansowej, którego przewodniczącym jest Minister Finansów.

Uprzejmie informuję Panów Senatorów, iż Komisja Nadzoru Finansowego jest ciałem kolegalnym, w jej skład wchodzi przedstawiciele organów konstytucyjnych o niebudzącej wątpliwości niezależnej pozycji w stosunku do administracji rządowej.

Zgodnie z przytoczonymi w części I.5. przepisami w skład Komisji wchodzi obecnie:

Andrzej Jakubiak – Przewodniczący KNF

Lesław Gajek – Zastępca Przewodniczącego KNF

Wojciech Kwaśniak – Zastępca Przewodniczącego KNF

Pozostali członkowie Komisji:

Piotr Nowak – Przedstawiciel Ministra Finansów

Armen Artwich – Przedstawiciel Ministra Rozwoju

Radosław Domagałski-Łabędzki – Przedstawiciel Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Andrzej Kaźmierczak – Przedstawiciel Narodowego Banku Polskiego

Zdzisław Sokal – Przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z przepisem wskazanym w części I.6. decyzje KNF podejmowane są kolegalnie, większością głosów.

W związku z tym, działania KNF nie są podejmowane arbitralnie przez Przewodniczącego Komisji i jego zastępców i w żadnej mierze nie można działań Komisji uznać za motywowane wygaśnięciem kadencji przewodniczącego.

Przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego szczegółowo regulują sposób i terminy prowadzenia postępowań przed organem administracji i nie są one przez organ nadzoru naruszane. Prawidłowość i adekwatność podejmowanych działań nadzorczych była przedmiotem oceny sądów administracyjnych i powszechnych, które nie doszukały się w działaniach Komisji błędów, czy nieprawidłowości.

Jednocześnie przepisy przytoczone w części I.7. i I.8. stanowią, że informacje uzyskane lub wytworzone w związku ze sprawowaniem przez KNF nadzoru nad kasami i Kasą Krajową, których udzielenie, ujawnienie lub potwierdzenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes podmiotów, których te informacje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, lub utrudnić sprawowanie nadzoru, stanowią tajemnicę chronioną.

Ze względu na powyższe, obowiązek nieujawniania informacji stanowiących tajemnicę prawnie chronioną, dotyczy zarówno KNF jak i UKNF, co powoduje brak możliwości odniesienia się do treści interwencji w części dotyczącej podmiotów przez Komisję nadzorowanych, gdyż byłoby naruszeniem prawa i powodowałoby odpowiedzialność karną.

Komisja ani Urząd nie może przekazać żadnych dokumentów uzyskanych lub wytworzonych w toku prowadzonych postępowań administracyjnych osobom do tego nieuprawnionym, zaś wzywanie Komisji do ujawnienia takich materiałów mogłoby zostać zinterpretowane, w świetle przepisów prawa, jako nakłanianie KNF do popełnienia przestępstwa ujawnienia tajemnicy prawnie chronionej.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia, pragnę poinformować, że ochrona interesów deponentów zarówno banków jak też spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych jest przedmiotem troski i uwagi Komisji Nadzoru Finansowego wyrażonej w działaniach podejmowanych wobec podmiotów nadzorowanych i utożsamianie działań tego organu z jakąkolwiek opcją lub orientacją polityczną jest nieuprawnione i godzi w dobre imię wszystkich dotychczasowych i obecnych członków Komisji Nadzoru Finansowego.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO
Andrzej Jakubiak

**Oświadczenie senatorów Czesława Ryszki,
Zdzisława Pupy, Andrzeja Kamińskiego,
Krystiana Probierza, Adama Gawędy, Grzegorza Peczkisa,
Michała Potocznego, Arkadiusza Grabowskiego,
Wojciecha Piechy, Jana Hamerskiego, Jana Dobrzyńskiego,
Roberta Gawła, Zbigniewa Cichonia, Margaretę Budner
oraz Ryszarda Majera**

skierowane do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Andrzeja Jakubiaka

Szanowny Panie Przewodniczący!

Niniejszym zwracamy się o wyjaśnienie postępowania administracyjnego prowadzonego przez KNF (sygn. akt DBS/DBS_W6/712/44/95/2013/2016) w sprawie ustanowienia zarządcy komisarycznego w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Piast z siedzibą w Tychach. Wnosimy o wstrzymanie się z wydaniem rozstrzygnięcia w tym postępowaniu do czasu zbadania wpływu ewentualnej decyzji na sytuację ekonomiczno-finansową SKOK Piast, zwłaszcza w aspekcie płynności finansowej i przewidywanego odpływu depozytów z kasy, zmniejszenia przychodów z działalności operacyjnej, a nawet niechęci członków do terminowego regulowania rat kredytów i pożyczek zaciągniętych w kasie. Ponadto zbadania wymaga zdolność do osiągnięcia celów programu postępowania naprawczego realizowanego przez kasę i stopień jego realizacji. W tej sytuacji wnosimy o wstrzymanie się z rozstrzygnięciem sprawy do czasu poinformowania nas o wynikach wskazanych wyżej analiz oraz o powiadomienie o tym, jakie zadania Komisja Nadzoru Finansowego zamierza postawić przed zarządcą komisarycznym w zakresie sanacji SKOK Piast w razie jego ustanowienia.

W związku z wykonywaniem mandatu senatorskiego otrzymujemy szereg sygnałów świadczących o tym, że ze względu na zbliżające się wygaśnięcie kadencji Pana Przewodniczącego następuje nieuzasadniona intensyfikacja działań Komisji Nadzoru Finansowego w odniesieniu do wielu ogniw sektora SKOK, m.in. Kasy Krajowej. Jednym z adresatów takich działań jest także SKOK Piast, tymczasem aktywa kasy według sprawozdania finansowego za rok 2015 wynoszą 353 898 572 zł 56 gr, a fundusze własne – 27 301 587 zł 5 gr. Wskaźnik wypłacalności wynosi 7,59%, współczynnik funduszy własnych – 7,71%, a wskaźnik rezerwy płynnej – 11,59%. W tej sytuacji decyzja o zastąpieniu statutowych organów kasy zarządcą komisarycznym powinna być poprzedzona zbadaniem prawidłowości tego sprawozdania przez niezależnego biegłego rewidenta oraz wnikliwym rozpoznaniem ryzyka i zagrożeń wiążących się z wydaniem takiej decyzji.

Jak wynika z obserwacji dotychczasowych skutków ustanowienia zarządcy komisarycznego w poszczególnych kasach, w żadnym przypadku ustanowiony zarządca nie zrealizował programu postępowania naprawczego. Przeciwnie, obserwowano za każdym razem rażące pogorszenie się kondycji ekonomiczno-finansowej SKOK, skutkujące w krótszym lub dłuższym okresie przejściem kasy przez bank lub ogłoszeniem jej upadłości. W związku z ustanowieniem zarządcy komisarycznego w ostatnich przypadkach zaobserwowano gwałtowne załamanie się poziomu rezerwy płynnej na skutek odpływu depozytów z kasy.

Należy podkreślić, że organ nadzoru nie wyjaśnił, czym się kieruje, prowadząc postępowanie wobec SKOK Piast. Jako podstawę wszczęcia tego postępowania Komisja Nadzoru Finansowego wskazała przepis art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, a jako jego przedmiot – ustalenie, czy w kasie nie zachodzi groźba zaprzestania spłacania zobowiązań. Komisja Nadzoru Finansowego nie wskazała jednak, w czym upatruje źródło takiego zagrożenia, a jest wysoce prawdopodobne, że to właśnie ustanowienie zarządcy komisarycznego będzie zdarzeniem, które zagrożenie takie sprowadzi. Postępowanie administracyjne prowadzone jest przy tym od ponad 3 lat, co samo w sobie przeczy tezie o groźbie zaprzestania spłacania zobowiązań przez kasę, skoro przez

tak długi okres kasa zobowiązania sptaca, a jej wyniki finansowe, których rzetelność została potwierdzona przez biegłego rewidenta, nie wskazują na jakiegokolwiek zagrożenia.

Panie Przewodniczący, nasza interwencja zmierza do zabezpieczenia interesów kilkudziesięciu tysięcy członków SKOK Piast i ich rodzin oraz licznej grupy zatrudnionych tam pracowników. Warto podkreślić, że z chwilą ustanowienia zarządcy komisarycznego, na którego przechodzi prawo podejmowania decyzji we wszystkich sprawach z wyjątkiem zmiany statutu kasy, jej członkowie tracą prawo sprawowania demokratycznej kontroli i kierownictwa nad działalnością założonej przez siebie kasy, a w razie niepowodzenia misji zarządcy komisarycznego utracą także członkostwo w założonej przez siebie spółdzielni.

Z poważaniem	Arkadiusz Grabowski
Czesław Ryszka	Wojciech Piecha
Zdzisław Pupa	Jan Hamerski
Andrzej Kamiński	Jan Dobrzyński
Krzysztof Probiez	Robert Gawęł
Adam Gawęda	Zbigniew Cichoń
Grzegorz Peczkis	Margareta Budner
Michał Potoczny	Ryszard Majer

**Odpowiedź
PRZEWODNICZĄCEGO
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO**

Warszawa, 21 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przesłane oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r. (wpływ do Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego 3 października 2016 r.), pozwalam sobie przekazać następujące informacje, które – mam nadzieję – pozwolą na wyjaśnienie stanowiska Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w kwestii poruszanych w oświadczeniu zagadnień.

I.

W treści oświadczenia wskazane zostało, że jego autorzy zwracają się z interwencją skierowaną do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Mając na uwadze ramy prawne, na podstawie których posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej mogą podjąć interwencję, a Komisja Nadzoru Finansowego (dalej także: "KNF, Komisja") ma obowiązek podjęcia działań związanych z taką interwencją uprzejmie wskazuję, że:

1. Art. 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (j.t. Dz.U. z 2015 r. poz. 1605 ze zm. – dalej: ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora) stanowi, iż:

„1. Poseł lub senator ma prawo podjąć – w wykonywaniu swoich obowiązków poselskich lub senatorskich – interwencję w organie administracji rządowej i samorządu terytorialnego, zakładzie lub przedsiębiorstwie państwowym oraz organizacji społecznej, a także w jednostkach gospodarki niepaństwo-

wej dla załatwienia sprawy, którą wnosi we własnym imieniu albo w imieniu wyborcy lub wyborców, jak również zaznajamiać się z tokiem jej rozpatrywania.

2. *Organy i jednostki, wymienione w ust. 1, wobec których poseł lub senator podjął interwencję, są obowiązane najpóźniej w ciągu czternastu dni powiadomić posła lub senatora o stanie rozpatrywania sprawy i w terminie uzgodnionym z posłem lub senatorem ostatecznie ją załatwić*”.

2. Art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora stanowi, iż:

„W wykonywaniu mandatu poseł lub senator ma prawo, jeżeli nie narusza dóbr osobistych innych osób, do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których znajdują się te informacje i materiały, oraz wglądu w działalność organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego, a także spółek z udziałem Skarbu Państwa oraz zakładów i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej”.

Jednocześnie mając na uwadze obowiązujący porządek prawny w zakresie sprawowania nadzoru nad spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi należy pamiętać, że:

3. Art. 2. ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz. 174 – dalej: ustawa o nadzorze na rynku finansowym) stanowi, iż:

„Celem nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku również poprzez rzetelną informację dotyczącą funkcjonowania rynku, przez realizację celów określonych w szczególności w ustawie – Prawo bankowe, ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym, ustawie z dnia 15 kwietnia 2005 r. o nadzorze uzupełniającym nad instytucjami kredytowymi, zakładami ubezpieczeń, zakładami reasekuracji i firmami inwestycyjnymi wchodzącymi w skład konglomeratu finansowego, ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, ustawie z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych”.

4. Art. 3 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. Tworzy się Komisję Nadzoru Finansowego, zwaną dalej „Komisją”.
2. Komisja jest organem właściwym w sprawach nadzoru nad rynkiem finansowym”.

5. Art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. W skład Komisji wchodzi Przewodniczący, dwóch Zastępców Przewodniczącego i pięciu członków.
2. Członkami Komisji są:
 - 1) minister właściwy do spraw instytucji finansowych albo jego przedstawiciel;
 - 1a) minister właściwy do spraw gospodarki albo jego przedstawiciel;
 - 2) minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego albo jego przedstawiciel;
 - 3) Prezes Narodowego Banku Polskiego albo delegowany przez niego członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego;
 - 4) przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”.

6. Art. 11 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym stanowi, iż:

- „1. Komisja w zakresie swojej właściwości podejmuje uchwały, w tym wydaje decyzje administracyjne i postanowienia, określone w przepisach odrębnych.
2. Komisja podejmuje uchwały zwykłą większością głosów, w głosowaniu jawnym, w obecności co najmniej czterech osób wchodzących w jej skład, w tym Przewodniczącego Komisji lub jego Zastępcy; w razie równej liczby głosów rozstrzyga głos Przewodniczącego Komisji, a w razie jego nieobecności – głos Zastępcy Przewodniczącego upoważnionego do kierowania pracami Komisji”.

- 7. Art. 16 ust. 1 i 2 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym** stanowi, iż:
- „1. Przewodniczący Komisji, jego Zastępcy, członkowie Komisji, pracownicy Urzędu Komisji i osoby zatrudnione w Urzędzie Komisji na podstawie umowy o dzieło, umowy zlecenia albo innych umów o podobnym charakterze są obowiązani do nieujawniania osobom nieupoważnionym informacji chronionych na podstawie odrębnych ustaw. Obowiązek ten trwa również po ustaniu pełnienia funkcji, rozwiązaniu stosunku pracy lub rozwiązaniu umowy o dzieło, umowy zlecenia albo innych umów o podobnym charakterze.
 2. Przewodniczący Komisji, jego Zastępcy oraz członkowie Komisji mogą dokonywać wzajemnej wymiany informacji, w tym chronionych na podstawie odrębnych ustaw, w zakresie niezbędnym do prawidłowej realizacji celów nadzoru nad rynkiem finansowym.
 3. Członkowie Komisji mogą udostępniać informacje uzyskane w związku z ich uczestnictwem w pracach Komisji, w tym chronione na podstawie odrębnych ustaw, pracownikom odpowiednio urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw instytucji finansowych, urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, Narodowego Banku Polskiego oraz Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie niezbędnym dla przygotowania opinii lub stanowisk pozostających w bezpośrednim związku z pracami Komisji”.

8. Art. 61a ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych z dnia 5 listopada 2009 r. (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 1450 ze zm. – dalej: ustawa o skok) stanowi, iż:

- „1. Informacje uzyskane lub wytworzone w związku ze sprawowaniem nadzoru nad kasami i Kasą Krajową, w tym informacje, o których mowa w art. 9e ust. 1 i art. 9g, których udzielenie, ujawnienie lub potwierdzenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes podmiotów, których te informacje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, lub utrudnić sprawowanie nadzoru, stanowią tajemnicę chronioną.
2. Obowiązku ochrony tajemnicy, o której mowa w ust. 1, nie narusza:
 - 1) udzielenie bankowi centralnemu wchodzącemu w skład Europejskiego Systemu Banków Centralnych informacji niezbędnych do realizacji przypisanych mu prawem zadań, w tym zadań dotyczących polityki monetarnej i zapewnienia związanej z tym płynności, zadań związanych z nadzorem nad systemami płatności, rozliczeń i rozrachunku oraz zadań realizowanych na rzecz stabilności systemu finansowego;
 - 2) złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa;
 - 3) przekazanie informacji osobie, organowi lub innemu podmiotowi na podstawie przepisów odrębnych”.

W świetle przytoczonych w części I.1. i I.2. przepisów prawa, należy uznać, że senator w wykonywaniu mandatu senatora ma prawo zwrócić się do KNF z interwencją, a Komisja obowiązana jest w ciągu 14 dni do powiadomienia senatora o stanie sprawy.

Z analizy treści interwencji wynika, że jej przedmiotem jest prowadzone przez Komisję Nadzoru Finansowego postępowanie administracyjne w sprawie ustanowienia zarządcy komisarycznego w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej Piast w Tychach (dalej: Kasa, SKOK Piast).

W przedłożonej interwencji Panowie Senatorzy wnoszą o wstrzymanie się z wydaniem rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 11 pkt 5 ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym do postępowania Komisji i przed Komisją stosuje się przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (dalej: Kpa, Kodeks), chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Prowadzone postępowanie administracyjne w sprawie ustanowienia zarządcy komisarycznego w SKOK Piast poddane jest takiemu samemu reżimowi ustawy kpa. Zatem wniosek Panów Senatorów rozumieć należy jako wniosek o zawieszenie postępowania administracyjnego w przedmiocie ustanowienia zarządcy komisarycznego. Wskazać należy, że zgodnie z zapisami Kodeksu:

art. 97 §1 organ administracji publicznej zawiesza postępowanie:

- 1) *w razie śmierci strony lub jednej ze stron, jeżeli wezwanie spadkobierców zmarłej strony do udziału w postępowaniu nie jest możliwe i nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 30 §5, a postępowanie nie podlega umorzeniu jako bezprzedmiotowe (art. 105);*
- 2) *w razie śmierci przedstawiciela ustawowego strony;*
- 3) *w razie utraty przez stronę lub przez jej ustawowego przedstawiciela zdolności do czynności prawnych;*
- 4) *gdy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd;*
- 5) *na wniosek Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, w przypadku gdy stroną postępowania jest podmiot w restrukturyzacji, o którym mowa w art. 2 pkt 44 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (Dz. U. poz. 996).*

Tym samym argumenty wskazane przez Panów Senatorów nie mieszczą się w katalogu przesłanek enumeratywnie wymienionych w art. 97 §1 Kpa.

Zgodnie natomiast z art. 98 §1 Kpa „organ administracji publicznej może zawiesić postępowanie, jeżeli wystąpi o to strona, na której żądanie postępowanie zostało wszczęte, a nie sprzeciwiają się temu inne strony oraz nie zagraża to interesowi społecznemu”. W przypadku postępowania administracyjnego prowadzonego wobec SKOK Piast zostało ono wszczęte przez organ nadzoru z urzędu. Zatem strona, a tym bardziej Panowie Senatorowie, którzy nie są stroną prowadzonego przez urząd postępowania nie mogą zwrócić się o jego zawieszenie, tj. wstrzymanie się Komisji z wydaniem rozstrzygnięcia, o czym mowa w pierwszym akapicie interwencji.

Odnosząc się do wskazania Panów Senatorów o przeprowadzenie analiz i przekazanie ich wyników w zakresie wpływu ewentualnej decyzji na sytuację ekonomiczno-finansową SKOK Piast należy wskazać, że decyzje Komisji podejmowane są kolegialnie. Tym samym nie można antycypować rozstrzygnięć Komisji i nie jest możliwe przedstawienie zadań jakie zostałyby postawione przed zarządcą komisarycznym. Jednocześnie mając na uwadze przepisy wskazane w pkt I.7 i I.8 niniejszej odpowiedzi przekazanie wyników analiz dotyczących wpływu ewentualnego ustanowienia zarządcy komisarycznego na sytuację ekonomiczno-finansową SKOK Piast, o które wnioskuje Panowie Senatorowie nie byłoby możliwe. Podstawą bowiem ewentualnych analiz byłyby dane sprawozdawcze dotyczące konkretnego, nadzorowanego podmiotu, przekazywane przez SKOK Piast, a które to dane nie są informacjami powszechnie dostępnymi. Tym samym wyniki analiz (dotyczące konkretnego podmiotu) stanowiłyby informację wytworzoną w związku ze sprawowaniem nadzoru nad SKOK Piast. Ich przekazanie stanowiłoby naruszenie art. 61a ust. 1 ustawy o skok, a ich ujawnienie, udzielenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes SKOK Piast.

Odnosząc się do zarzutu, że ze względu na zbliżające się wygaśnięcie kadencji (obecnie już byłego) Przewodniczącego Andrzeja Jakubiaka następuje nieuzasadniona intensyfikacja działań Komisji w odniesieniu do wielu ogniw sektora SKOK, wskazać należy, że postępowania administracyjne w przedmiocie ustanowienia zarządców komisarycznych toczą się przed KNF już od dłuższego czasu. W przypadku SKOK Piast toczy się ono od 14 sierpnia 2013 r. W ramach tych postępowań gromadzony jest obszerny materiał dowodowy i na podstawie jego analizy Komisja podejmuje decyzje. Decyzje KNF jak wskazano powyżej – zgodnie z przepisem wskazanym w części I.6., w tym o ustanowienie zarządcy komisarycznego w kasach podejmowane są kolegialnie, większością głosów, na podstawie przesłanek określonych w przepisach prawa.

W skład Komisji wchodzi przedstawiciele organów konstytucyjnych o niebudzącej wątpliwości niezależnej pozycji. Zgodnie z przytoczonymi w części I.5. przepisami w skład Komisji obecnie wchodzi:

- Marek Chrzanowski – Przewodniczący KNF (do dnia 12.10.2016 włącznie Pan Andrzej Jakubiak),
 - Lesław Gajek – Zastępca Przewodniczącego KNF,
 - Wojciech Kwaśniak – Zastępca Przewodniczącego KNF,
- pozostali członkowie Komisji:
- Piotr Nowak – Przedstawiciel Ministra Finansów,

- Armen Artwich – Przedstawiciel Ministra Rozwoju,
- Radosław Domagalski-Łabędzki – Przedstawiciel Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej,
- Andrzej Kaźmierczak – Przedstawiciel Narodowego Banku Polskiego,
- Zdzisław Sokal – Przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Zatem teza o nieuzasadnionej intensyfikacji działań Komisji jest nieprawdziwa.

Odnosząc się do stwierdzenia Pana Senatora, że „*Jak wynika z obserwacji dotyczących skutków ustanowienia zarządcy komisarycznego w poszczególnych kasach, w żadnym wypadku ustanowiony zarządca nie zrealizował programu postępowania naprawczego. Przeciwnie, obserwowano za każdym razem rażące pogorszenie się kondycji ekonomiczno-finansowej SKOK, skutkujące w krótszym lub dłuższym okresie przejściem kasy przez bank lub ogłoszeniem jej upadłości*” należy wyraźnie wskazać, że w kasach, w których ustanowieni zostali zarządcy komisaryczni – podstawą Decyzji KNF (w rozumieniu ustawowych przesłanek rozstrzygnięcia) było stwierdzenie stanu groźby zaprzestania spłacania zobowiązań (art. 73 ust. 1 ustawy o skok) albo wręcz niewypłacalność kas (sytuacja, w której aktywa nie wystarczają na pokrycie zobowiązań (art. 74k ustawy o skok)). W związku z tym sytuacja podmiotów była bardzo trudna już w dacie ustanawiania zarządców komisarycznych, co w sposób bezsprzeczny potwierdzają wyniki przeprowadzonych przez niezależnych biegłych rewidentów badań sprawozdań finansowych tych kas na datę ustanowienia zarządcy komisarycznego. Wobec takich ustaleń w żadnej z kas, w których ustanowiono zarządców komisarycznych nie było możliwe wskazanie skutecznych metod restrukturyzacji z uwagi na brak źródeł pokrycia głębokich niedoborów kapitału. Okoliczności te powodowały obowiązek wynikający z przepisów prawa zawieszenia przez Komisję działalności niektórych kas i wystąpienia KNF do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. W innych restrukturyzowanych kasach (niestety nielicznych) powodzeniem zostały zakończone poszukiwania inwestorów zewnętrznych (głównie banków), co pozwoliło na zapobieżenie ich upadłości. W jednym przypadku restrukturyzacja zakończyła się, za zgodą Komisji, przejściem jednej kasy przez inną skok.

Należy również podkreślić, że wg stanu na 30 września 2016 r. 10 kas z 41 działających realizuje zaakceptowany przez Komisję Nadzoru Finansowego program postępowania naprawczego, a 9 kas, w ocenie Komisji, w sposób bezpieczny prowadzi działalność i do której KNF nie wnosi zastrzeżeń.

Nie bez znaczenia dla procesu restrukturyzacji systemu skok pozostaje fakt ograniczenia decyzją Komisji Europejskiej dostępu do pomocy publicznej (BFG), która może być udzielona jedynie w przypadku przejścia podmiotu przez inną skok lub bank. Nie może natomiast zostać wykorzystana na samodzielną sanację podmiotu.

Kasy stały się niewypłacalne w wyniku istotnych niedociągnięć, zaniechań i nieprawidłowości w zarządzaniu przez ich statutowe organy. Aktywa tych kas nie wystarczały na zaspokojenie zobowiązań. W świetle powyższego uzasadnione jest stwierdzenie, że działania ówczesnych zarządów kas doprowadziły do sytuacji, która nie może być podstawą do budowy zaufania członków i obywateli RP do systemu SKOK. W kasach tych zidentyfikowano niską jakość portfela kredytowego – nieodpowiednią wycenę ryzyka, brak bazy kapitałowej, niestosowanie podstawowych zasad rachunkowości.

Dokonując generalnej oceny sytuacji sektora SKOK stwierdzić należy, że jest ona nadal trudna. Sytuacja ta jest przedmiotem cyklicznych analiz publikowanych na stronie internetowej Komisji Nadzoru Finansowego, jak również prowadzone są analizy w związku z wnioskami Komisji działającej in gremio, jak i jej poszczególnych członków. Sytuacja tego sektora jest również przedmiotem zainteresowania Komitetu Stabilności Finansowej, którego przewodniczącym jest Minister Finansów.

Wobec stwierdzenia zawartego w interwencji Panów Senatorów, iż organ nie wyjaśnił czym się kieruje prowadząc postępowanie wobec SKOK Piast, Komisja uprzejmie informuje, że postępowanie prowadzone jest na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy o skok w związku z wystąpieniem przesłanki groźby zaprzestania spłacania zobowiązań przez Kasę. Należy ponownie wskazać, że Komisja ustala wystąpienie tej przesłanki na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności rocznych sprawozdań finansowych oraz danych sprawozdawczych przekazywanych przez

SKOK Piast. Stan groźby, o której mowa w art. 73 ust. 1 ustawy o skok oznacza realne, dające się przewidywać niebezpieczeństwo. Dokonując oceny wystąpienia tej przesłanki Komisja bierze pod rozwagę, czy zaistniały okoliczności, wskazujące na realne prawdopodobieństwo zaprzestania spłacania zobowiązań w dającym się przewidzieć czasie. O ile przesłanka taka jest spełniona, Komisja jest uprawniona do podjęcia decyzji o ustanowieniu zarządcy komisarycznego w ramach swobodnego uznania administracyjnego, z uwzględnieniem kompleksowej oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Kasy oraz jakości zarządzania Kasą.

W przekazanej przez Panów Senatorów interwencji wskazany został cel – zabezpieczenie interesów kilkudziesięciu tysięcy członków SKOK Piast i ich rodzin oraz licznej grupy zatrudnionych pracowników. W tym miejscu nie można zapomnieć o podstawowym ustawowym celu Komisji, którym jest ochrona interesów deponentów zarówno banków, jak też spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Jest to przedmiot troski i uwagi Komisji Nadzoru Finansowego wyrażonej w działaniach podejmowanych wobec podmiotów nadzorowanych. Podmioty, w tym przypadku spółdzielcze kasy działają nie na własne, ale na ryzyko swoich członków dysponując środkami deponentów, które służą finansowaniu działalności kasy. Powoduje to, że kasa powinna je inwestować z najwyższą starannością i zachowaniem podstawowych zasad rachunkowości.

Równocześnie należy podkreślić, że instytucją gwarantującą zgromadzone depozyty jest Bankowy Fundusz Gwarancyjny powstały na mocy ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym z dnia 14 grudnia 1994 r. (dalej: ustawa o BFG). Ustawa ta określa zasady tworzenia i funkcjonowania obowiązkowego systemu gwarantowania środków pieniężnych zgromadzonych również w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych lub należnych z tytułu przeprowadzania przez kasę rozliczeń finansowych. Zgodnie z zapisami ustawy o BFG kwota depozytów nieprzekraczająca równowartości w złotych 100 000 euro jest gwarantowana w całości. W odniesieniu zaś do części depozytów, która nie jest gwarantowana przez BFG wskazać należy, że stanowi ona nadal wierzycelność deponenta kasy. Zasady gwarantowania depozytów, w tym zwłaszcza kwota gwarantowana obowiązuje w całej Unii Europejskiej.

Jednocześnie ponownie uprzejmie informuję, że przepisy przytoczone w części I.7. i I.8. stanowią, że informacje uzyskane lub wytworzone w związku ze sprawowaniem przez KNF nadzoru nad kasami i Kasą Krajową, których udzielenie, ujawnienie lub potwierdzenie mogłoby naruszyć chroniony prawem interes podmiotów, których te informacje bezpośrednio lub pośrednio dotyczą, lub utrudnić sprawowanie nadzoru, stanowią tajemnicę chronioną.

Ze względu na powyższe, obowiązek nieujawniania informacji stanowiących tajemnicę prawnie chronioną, dotyczy zarówno KNF jak i UKNF, co powoduje brak możliwości odniesienia się w sposób szczegółowy do prowadzonego przez Komisję postępowania wobec SKOK Piast.

Komisja ani Urząd nie może przekazać żadnych dokumentów uzyskanych lub wytworzonych w toku prowadzonych postępowań administracyjnych osobom do tego nieuprawnionym, zaś wzywanie Komisji do ujawnienia takich materiałów mogłoby zostać zinterpretowane, w świetle przepisów prawa, jako nakłanianie KNF do popełnienia przestępstwa ujawnienia tajemnicy prawnie chronionej.

Mając na względzie prośbę Pana Marszałka o przesłanie e-maila z elektroniczną wersją odpowiedzi w załączniku (formaty załączonego pliku to .doc lub .docx) informuję, że z uwagi na praktykę związaną z bezpieczeństwem przesyłania plików stosowaną w UKNF odpowiedź zostanie zapisana i przesłana w pliku pdf.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI NADZORU FINANSOWEGO
Marek Chrzanowski

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego*skierowane do ministra finansów Pawła Szałamachy*

Szanowny Panie Ministrze!

W tym oświadczeniu pragnę zwrócić uwagę na kontrowersje, jakie budzi projekt rządowy w sprawie zakazu handlu w niedzielę. Pomysł ten znalazł wielu przeciwników, wśród których można wyróżnić Polską Organizację Handlu i Dystrybucji. Zdaniem oponentów tej ustawy zmiana będzie miała negatywny wpływ na polską gospodarkę. Podkreślają oni, że handel stanowi dziś główny sektor polskiej gospodarki, a co za tym idzie – za jego sprawą sukces odnosi wiele branż produkcyjnych oraz usługowych.

Wycofania sprzedaży niedzielnej nie można w pełni zastąpić sprzedażą w pozostałe dni tygodnia. W rzeczywistości bowiem straty poniosą także firmy handlowe oraz produkcyjne. Sprzedaż produktów nieżywnościowych zostanie zmniejszona według wyliczeń o 25%. Co więcej, zmiana może mieć negatywny skutek w postaci redukcji zatrudnienia, czyli likwidacji kilkudziesięciu tysięcy miejsc pracy osób, które są bezpośrednio zatrudnione w centrach i galeriach handlowych. Wśród oferty centrów handlowych są kawiarnie, kina czy place zabaw dla dzieci, w przypadku których zakaz handlu w niedzielę spowoduje nieodwracalne straty. Tymczasem to potrzeby klientów powodują, iż udział tych firm w rynku stale rośnie i przynosi korzyści. Należy pamiętać również o osobach intensywnie pracujących, które czas na zakupy mogą poświęcić właśnie w niedzielę.

Szanowny Panie Ministrze, w znacznej liczbie sklepów w galeriach handlowych poziom sprzedaży w niedzielę jest wyższy niż w dni powszednie. Ponadto za sprawą zakazu handlu w niedzielę zauważalny będzie spadek konkurencyjności polskich firm na rzecz większych, międzynarodowych platform zajmujących się handlem elektronicznym. Proponowane zmiany budzą sprzeciw większości Polaków i przedsiębiorców. W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w tej sprawie oraz odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy ministerstwo dysponuje analizami dotyczącymi kondycji firm, które prawdopodobnie zostaną zamknięte w niedzielę, oraz ich współpracy z pozostałymi sektorami gospodarki?

2. Jak ministerstwo będzie chciało rozwiązać problem zwolnień pracowników zatrudnionych w handlu?

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

**Stanowisko
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 5 października 2016 r.

Pani
Elżbieta Rafalska
Minister Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej

Szanowna Pani Minister,
przekazuję w załączeniu oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Sługockiego na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 22 września 2016 r., w sprawie propozycji zakazu handlu w niedzielę, do załatwienia zgodnie z właściwością.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Ministerstwo Finansów nie dysponuje analizami dotyczącymi kondycji firm, które podlegałyby takiemu zakazowi.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Leszek Skiba
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 12.10.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Waldemara Sługockiego dotyczące projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele (druk sejmowy nr 870), przekazane przez Ministra Rozwoju i Finansów przy piśmie z dnia 5 października br., uprzejmie wyjaśniam, że powyższy projekt ustawy jest projektem obywatelskim, a nie rządowym.

Obywatelski projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, zawarty w druku sejmowym nr 870, wprowadza zakaz handlu w placówkach handlowych w niedziele, w wigilię Bożego Narodzenia i w Wielką Sobotę, zakaz wykonywania innych czynności sprzedażowych w podmiotach świadczących usługi na rzecz handlu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i poza jej granicami, a także reguluje liczne odstępstwa od tych zakazów.

Należy zauważyć, że kwestia ograniczenia handlu w niedziele jest ważnym społecznym zagadnieniem, wymagającym podjęcia szerokiej dyskusji uwzględniającej konieczność pogodzenia argumentów natury ekonomicznej wskazujących na konieczność respektowania zasady swobodnego prowadzenia działalności gospodarczej z opiniami podkreślającymi kulturowe i światopoglądowe aspekty niedzieli wolnej od pracy.

Warto podkreślić, że projekt ustawy znacznie wykracza poza powszechne rozumienie zjawiska handlu w niedziele, które w odbiorze społecznym kojarzone jest przede wszystkim z wykonywaniem pracy w dużych placówkach handlowych przez osoby mające status pracownika. Obejmuje on bowiem swoim zakresem nie tylko czynności czysto handlowe, ale także szeroko definiowane „inne czynności sprzedażowe” i nie tylko placówki handlowe, ale również szereg podmiotów świadczących usługi na rzecz handlu. Ponadto projekt dotyczy zarówno pracowników, jak i innych osób wykonujących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, tj. umowy zlecenia i umowy o dzieło.

Pragnę wyjaśnić, że zarówno Ministerstwo Finansów, jak i Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nie dysponuje analizami dotyczącymi kondycji firm, które byłyby objęte działaniem projektowanej ustawy.

Nie można podzielić poglądu, że proponowane zmiany w sposób automatyczny należy wiązać ze spadkiem zatrudnienia w handlu. Ostateczny efekt projektowanych zmian dla rynku pracy, w tym poziomu zatrudnienia w handlu zależy bowiem będzie od indywidualnych zachowań przedsiębiorców i konsumentów. Do takich wniosków prowadzą także doświadczenia związane z wprowadzeniem w 2007 r. do Kodeksu pracy przepisów zakazujących pracy w placówkach handlowych w święta.

Projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele został skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, zatem dalsze prace parlamentarne powinny, w mojej ocenie, koncentrować się na jasnym określeniu zakresu przedmiotowego i podmiotowego projektu. Należy dążyć także do zapewnienia spójności systemu prawnego, w tym zwłaszcza proponowanych rozwiązań z już obowiązującymi przepisami Kodeksu pracy regulującymi kwestie pracy pracowników w placówkach handlowych w niedziele i święta, do uczytelnienia projektowanych przepisów, a także do wypracowania regulacji znoszących ewentualne negatywne skutki zmian w organizacji procesu pracy w placówkach handlowych, jakie mogą ponieść pracownicy.

Mam nadzieję, że przedstawione powyżej informacje i wyjaśnienia uzna Pan za satysfakcjonujące i wyczerpujące.

Z poważaniem

Stanisław Szwed

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Do mojego biura wpłynęło pismo wystosowane przez Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego na temat informacji PKP Polskich Linii Kolejowych SA o likwidacji przejazdów kolejowo-drogowych i przejść zlokalizowanych na drogach wewnętrznych w przypadku zaniechania przekształcenia przez gminy tych dróg na drogi publiczne lub zawarcia przez użytkowników drogi wewnętrznej umowy z PKP w przedmiocie sposobu ich użytkowania i zabezpieczenia przejazdu.

Członkowie ZGWL zwracają uwagę na błędne w ich opinii zinterpretowanie rozporządzenia ministra infrastruktury i rozwoju z dnia 20 października 2015 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać skrzyżowania linii kolejowych oraz bocznic kolejowych z drogami i ich usytuowanie, a co za tym idzie – na możliwe zagrożenie dla zachowania prawidłowej komunikacji na terenach gmin.

W informacji przekazanej gminom województwa lubuskiego PKP informuje o konieczności likwidacji przejazdów kategorii F na skrzyżowaniach z drogami wewnętrznymi mimo zapisu w art. 5 pkt 6, który dopuszcza istnienie przejazdów kolejowo-drogowych i przejść zlokalizowanych na drogach wewnętrznych. Ponadto informacja o konieczności zawarcia umowy w przedmiocie użytkowania przejazdu kolejowo-drogowego i przejścia zlokalizowanego na drodze wewnętrznej po to, aby umożliwić istnienie takiego przejazdu, nie jest zgodna z art. 12 przywoływanym przez PKP. Artykuł ten wskazuje jedynie, że ww. przejazd musi być wyposażony w rogatki stale zamknięte lub inne zabezpieczenie zgodne z warunkami technicznymi.

Co więcej, doprowadzenie do likwidacji wszystkich przejazdów kolejowo-drogowych i przejść na drogach wewnętrznych niesie za sobą poważne konsekwencje dla mieszkańców gmin i miast. Bardzo często stanowią one jedyną najszybszą drogę dojazdową do szkół, szpitali, komend straży pożarnych czy innych instytucji. Niesie to za sobą poważne zagrożenie dla zdrowia i życia.

Szanowny Panie Ministrze, ze względu na powyższe uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska w ww. sprawie oraz o odpowiedź na pytanie, czy kierowany przez Pana resort planuje rewizję dotychczasowego stanowiska PKP PLK SA.

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 17 października 2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Waldemara Sługockiego w sprawie przejazdów kolejowo-drogowych kat. F na terenie województwa lubuskiego, przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z §12 rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia 20 października 2015 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać skrzyżowania linii kolejowych oraz bocznic kolejowych z drogami i ich usytuowanie

(Dz. U. 2015 r., poz. 1744), dalej „rozporządzenie”, przejazdy kolejowo-drogowe w ciągu dróg wewnętrznych zalicza się do kategorii F i wyposaża w roгатki stale zamknięte, otwierane w razie potrzeby przez użytkowników lub w urządzenia analogiczne do stosowanych w przypadku kategorii A lub B – półsamoczynne lub samoczynne systemy przejazdowe. Użytkowanie przejazdu kolejowo-drogowego kat. F następuje na podstawie umowy zawartej między jego użytkownikiem a zarządcą kolei.

Przejazdy kolejowo-drogowe usytuowane w ciągu dróg publicznych zaliczane są do kategorii A, B, C lub D. W związku z powyższym, o ile dany przejazd kolejowo-drogowy znajduje się w ciągu drogi gminnej, mającej status drogi publicznej, powinien on być zaliczony do kategorii A, B, C lub D. Jeżeli natomiast znajduje się on w ciągu drogi nieposiadającej statusu drogi publicznej, nie może mieć on kategorii innej niż F.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. 2016 r., poz. 1440), zaliczenie danej drogi do kategorii dróg gminnych następuje w drodze uchwały rady gminy po zasięgnięciu opinii właściwego zarządu powiatu. W przypadku braku stosownej uchwały, zgodnie z art. 8 ust. 1 ww. ustawy, droga jest uznawana za drogę wewnętrzną.

Zarządca infrastruktury kolejowej – PKP Polskie Linie Kolejowe SA, realizując obowiązki nałożone rozporządzeniem przystąpił do weryfikacji kategorii poszczególnych przejazdów kolejowo-drogowych na zarządzanej przez siebie sieci. Podjęte przez zarządcę działania, dążące do optymalizacji przejazdów kolejowo-drogowych pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa ich użytkowników jest w ocenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa postępowaniem jak najbardziej zasadnym.

Niezależnie od powyższego, uwzględniając wpływające do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa postulaty jednostek samorządu terytorialnego w omawianej kwestii, Minister Infrastruktury i Budownictwa zobowiązał Prezesa Zarządu PKP PLK SA, do analizy dotychczas stosowanych umów na użytkowanie przejazdów kat. F oraz opracowania jednolitego wzoru zobowiązania, wraz z weryfikacją kosztów, ponoszonych przez ich użytkowników, celem ich minimalizacji. Należy także podkreślić, że Prezes PKP PLK SA zobowiązał się do przeprowadzenia indywidualnych rozmów z jednostkami samorządu terytorialnego oraz ewentualnego umożliwienia samorządom korzystania z równoległych dróg technologicznych zarządcy w drodze porozumienia.

Wydaje się, że tak przyjęty scenariusz dalszych działań rozwiąże problem utrudnień, sygnalizowanych przez władze samorządowe, w tym Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego.

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Do konsultacji społecznych trafił projekt ustawy o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich (AROW). Jej celem, zdaniem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jest usprawnienie działań prowadzonych dotychczas przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), Agencję Rynku Rolnego (ARR) oraz Agencję Nieruchomości Rolnych (ANR). Zdaniem MRiRW obecna struktura instytucji wspierających rolnictwo i obszary wiejskie w naszym kraju nie spełnia stawianych jej oczekiwań. Dlatego z dniem 1 stycznia 2017 r. AROW zostanie utworzona w miejsce ANR i ARR.

Wiele postulatów pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podaje w wątpliwość słuszność wspomnianej ustawy. Zdaniem zainteresowanych kontrowersje budzi już sam proces zwolnień obecnych pracowników. Jak wynika z ich relacji, niedawno pracę z niewyjaśnionych przyczyn straciło wielu doświadczonych stażem urzędników w całym kraju.

Zaniepokojenie pracowników ARiMR przedmiotową ustawą wiąże się z, niejasnym w ich ocenie, zawartym w art. 59 zapisem, który stwierdza, że „z dniem 1 stycznia 2014 r. stosunek pracy kierowników biur oddziałów regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i ich zastępców zawiany na podstawie umowy o pracę przekształca się w stosunek pracy na podstawie powołania w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy”.

Szanowny Panie Ministrze, uprzejmie proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie, a także o odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy kierowany przez Pana resort prowadził konsultacje społeczne ze związkami zawodowymi pracowników działającymi w ARiMR? Jeśli tak, proszę o przedstawienie ich opinii w tej sprawie oraz wskazanie, które z postulatów zostały uwzględnione przy planowanej zmianie ustawy.

2. Jaka jest skala zjawiska przekształceń stosunku pracy pracowników, o których mowa w art. 59?

3. Ilu pracowników z wieloletnim doświadczeniem straciło od października 2015 r. pracę w ANR i ARR? Proszę także o informację o procentowym wskaźniku w stosunku do zatrudnionych. W jaki sposób ministerstwo planuje zagospodarować ich w przyszłości?

4. Jakimi przestankami kierowało się Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wprowadzając art. 59, a także jak traktowane będą osoby w tzw. okresie przedemerytalnym?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 26.10.2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Waldemara Śługockiego podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września 2016 r. w sprawie projektu ustawy o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich, uprzejmie informuję, co następuje.

W dniu 23 sierpnia 2016 r. do konsultacji publicznych przekazany został projekt ustawy o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz projekt ustawy przepisów wprowadzające ustawę o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich z prośbą, aby uwagi do tych projektów były zgłaszane w terminie do dnia 6 września 2016 r. Oprócz skierowania projektów ustaw w ramach prowadzonych konsultacji do 42 podmiotów, zostały one również udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Związki zawodowe pracowników działające w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa również mogły zgłosić do nich uwagi. Zgłosił je jeden związek, powołujący się na reprezentowanie interesu pracowników ARiMR, był to Krajowy Sekretariat Rolnictwa NSZZ Solidarność wraz z Komisjami Zakładowymi i Międzyzakładowymi NSZZ Solidarność ANR i ARiMR. Stwierdził on, że posiada zastrzeżenia co do formy przeprowadzenia operacji zawartych w projektowanym art. 52 ust. 1–4 ustawy przepisów wprowadzające ustawę o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich, jednakże nie wyjaśnił na czym one polegają. Dodatkowo, po powołaniu Pełnomocnika do spraw utworzenia Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich, w trosce o pracowników wniósł o powołanie w tych Agencjach zespołów do spraw zasobów ludzkich oraz włączenie ich do prac związanych z zorganizowaniem AROW.

Nie mogę zgodzić się ze stwierdzeniem, że treść przepisu zawartego w art. 59 projektu ustawy przepisów wprowadzające ustawę o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich jest niejasna. Projektowany przepis wyraźnie stanowi, że z dniem 1 stycznia 2017 r. stosunek pracy kierowników biur oddziałów regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i ich zastępców zawiązany na podstawie umowy o pracę przekształca się w stosunek pracy na podstawie powołania w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2014 r. poz. 1502, z późn. zm.). Nie dotarły do mnie również sygnały o zaniepokojeniu pracowników ARiMR tym przepisem. Wprowadzając art. 59 do projektu ustawy przepisów wprowadzające ustawę o Agencji Rozwoju Obszarów Wiejskich kierowano się przede wszystkim koniecznością uelastycznienia powoływania i odwoływania wymienionej w tym przepisie części kadry pracowniczej. Należy mieć na uwadze, że sam fakt przekształcenia umowy o pracę w stosunek pracy na podstawie powołania nie oznacza, że 177 pracowników ARiMR, których dotyczy przekształcenie zostanie odwołanych. Sytuację prawną osób zatrudnionych na podstawie powołania regulują przepisy powszechnie obowiązujące, a w szczególności art. 72 §3 w zw. z §1 Kodeksu pracy. Zgodnie z tym przepisem, w razie odwołania pracownika, któremu brakuje nie więcej niż 2 lata do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ odwołujący jest obowiązany zapewnić mu inną pracę, odpowiednią ze względu na jego kwalifikacje zawodowe, przy czym przez okres równy okresowi wypowiedzenia pracownik ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem.

Odnosząc się do pytania o liczbę pracowników z wieloletnim doświadczeniem zatrudnionych w Agencji Nieruchomości Rolnych oraz w Agencji Rynku Rolnego, którzy stracili pracę od października 2015 r., informuję, że było to odpowiednio 109 i 71 osób; przyjmując minimum 5-letni ich staż pracy. Wskaźnik osób, które straciły pracę w tym okresie do ogółu pracowników zatrudnionych w ANR i ARR nie przekroczył odpowiednio 6% i 7%. Należy również mieć na uwadze, że z podanej liczby 109 osób, byłych pracowników ANR, z 69 osobami rozwiązano stosunek pracy w związku z ich

przejściem na emeryturę, z 10 osobami rozwiązano stosunek pracy w trybie porozumienia stron, natomiast 30 osobom wypowiedziano umowę o pracę. W ARR natomiast spośród 81 pracowników 23 przeszło na emeryturę, z 42 rozwiązano stosunek pracy za porozumieniem stron, natomiast 16 osobom wypowiedziano umowę o pracę.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego oraz senatora Rafała Ślusarza

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

1 października br. w Ożarowie Mazowieckim odbędzie się VIII międzynarodowe forum ojców. Spodziewany jest przyjazd na to wydarzenie około tysiąca mężczyzn z Polski, USA, Ukrainy, Rosji, Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Rumunii i innych krajów. Jest to jedyna tego rodzaju i o takim zasięgu impreza w Polsce i w Europie. Patronat nad tym przedsięwzięciem przyjął prezydent RP. Z tej okazji warto zastanowić się nad znaczeniem ojca w rodzinie i klimatem, jaki wokół ojcostwa mamy w naszym kraju.

Badania wskazują, że od polskich ojców oczekuje się, by zarabiali dużo, a jednocześnie wychodzili z pracy wcześniej, dzielili się z żoną obowiązkami pół na pół, opiekowali się dziećmi oraz zapewniali im rozrywkę. TNS OBOP w 2013 r. ustalił, że prawie 60% ojców uznaje, iż angażuje się w wychowanie dzieci w równym stopniu co matka, jednakże ojcowie nie mają zazwyczaj stałych obowiązków związanych z opieką nad dzieckiem. Zaledwie 9% odprowadza je rano do szkoły lub przedszkola, a 7% pomaga dzieciom w lekcjach. Statystyczny polski tato poświęca dziecku zaledwie pół godziny dziennie (choć inne statystyki podają, że o 23 minuty więcej).

Warto również zauważyć, co dzieje się w momencie formalnego rozwiązania związku małżeńskiego. Obecnie w sytuacji rozwodu opieka nad dzieckiem jest przyznawana mężczyznom w 4,4% przypadków. Z danych wynika ponadto, iż prawie co trzecie dziecko w Polsce wychowuje się bez ojca. Stosunkowo nowym zjawiskiem jest eurosieroctwo, czyli brak jednego lub obojga rodziców spowodowany wyjazdem zarobkowym. Najczęściej jest to wyjazd ojca. Problem eurosieroctwa dotyczy co czwartego dziecka w wieku szkolnym.

Na negatywne konsekwencje tych zjawisk wskazuje socjolog, prof. Korab, zauważając, że coraz więcej polskich mężczyzn w coraz mniejszym stopniu identyfikuje się z rodziną jako głównym celem swojego życia. Jednocześnie słabnie identyfikacja mężczyzn z własnymi dziećmi – nie zajmują się nimi z własnej woli lub pozbawiani są codziennej odpowiedzialności w wyniku rozpadu ich związku z matkami dzieci. Tymczasem zdaniem psychologów i pedagogów stała obecność ojca przy dziecku korzystnie wpływa na jego rozwój psychofizyczny, przyspiesza zdobywanie umiejętności społecznych. Szczególnie do ukończenia przez dzieci szóstego roku życia, ale również później, ojcowie mogą pomóc dzieciom wypracowywać umiejętność podejmowania decyzji, samodzielność, asertywność, pewność siebie i poczucie własnej wartości. Czy jest szansa, by polski ojciec wywiązał się z tych zadań?

Aby sprostać rodzicielskim wyzwaniom i przełamać negatywne trendy, współcześni tatusiowie muszą podtrzymywać i rozwijać w sobie męskie cechy. Dlatego organizatorzy tegorocznego forum ojców zatytułowali wydarzenie „Odwaga i rozwaga. O męskiej sztuce życia”. Jak można przeczytać na stronie internetowej forum ojców, „droga przez życie jest jak podróż autem. Odwaga to pedał gazu, a rozwaga – hamulec. Trzeba nauczyć się korzystać z obu narzędzi, żeby nie popełnić błędu i bezpiecznie dotrzeć do celu”. Trudno nie zgodzić się z inicjatorami forum ojców. Wzięcie odpowiedzialności za własne ojcostwo to coś o wiele więcej niż wypełnianie materialnych zobowiązań. Prowadzenie „pojazdu”, jakim jest rodzina, po wybojach współczesnego życia stanowi nie lada sztukę. Odwaga i rozwaga muszą być tu często wykorzystywane, gdyż pomagają podejmować mądre decyzje i dążyć do celu najpewniejszą drogą. Dobrze, że trafiają się okazje, by podpatrzeć, jak z męską sztuką życia radzą sobie inni.

Mając na uwadze kryzys ojcostwa, zwracamy się do Pani Minister z sugestią, by w ramach działań Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uwzględnić promocję odpowiedzialnego ojcostwa, a w przygotowywanych aktach prawnych w miarę możliwości brać pod uwagę tę ważną kwestię.

Antoni Szymański
Rafał Ślusarz

Odpowiedź

Warszawa, 26 października 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Panów Senatorów Antoniego Szymańskiego i Rafała Ślusarza, przekazane przy piśmie znak BPS/043-26-569/16, w sprawie promocji odpowiedzialnego ojcostwa, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

W obecnym stanie prawnym istnieją rozwiązania umożliwiające udział pracownika-ojca w opiece nad dzieckiem. Obecnie wyłącznym uprawnieniem pracownika-ojca z tytułu wychowywania dziecka jest prawo do urlopu ojcowskiego. Urlop ojcowski w wymiarze do 2 tygodni jest udzielany nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 24 miesiąca życia albo do upływu 24 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia orzekającego przysposobienie dziecka i nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, nie dłużej niż do ukończenia przez nie 10 roku życia. Urlop ojcowski może być wykorzystywany w 2 częściach, z których żadna nie może być krótsza niż tydzień.

Jednocześnie pracownik-ojciec z tytułu urodzenia się jego dziecka ma także prawo do 2 dni zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Poza urlopem ojcowskim, pracownik-ojciec może skorzystać także z części urlopu macierzyńskiego na zasadach określonych w przepisach Kodeksu pracy oraz z urlopu rodzicielskiego i urlopu wychowawczego.

Ostatnia nowelizacja przepisów Kodeksu pracy, dokonana ustawą z dnia 24 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1268), wprowadziła wymienialność uprawnień urlopowych między rodzicami dziecka niezależnie od tego, czy są oni objęci ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa z tytułu posiadania statusu pracownika, czy też jedno z nich jest objęte takim ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia innej działalności zarobkowej. Zatem w przypadkach określonych w Kodeksie pracy jest możliwe korzystanie np. z części urlopu macierzyńskiego przez pracownika-ojca wychowującego dziecko, jeżeli ubezpieczona-matka dziecka zrezygnuje z pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części urlopu macierzyńskiego. Pracownik-ojciec wychowujący dziecko może także korzystać np. z urlopu rodzicielskiego, jeżeli ubezpieczona-matka dziecka wykorzysta zasiłek macierzyński za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego. Zatem poszerzono krąg pracowników uprawnionych do przejęcia części urlopu macierzyńskiego (części urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego) albo urlopu rodzicielskiego lub jego części.

Przepisy Kodeksu pracy określają ponadto szczególne sytuacje, których wystąpienie uprawnia pracowników-ojców do przejęcia płatnych urlopów związanych z rodzicielstwem. Przejęcie części urlopu macierzyńskiego przez pracownika-ojca wychowującego dziecko jest możliwe w przypadku:

- 1) rezygnacji z części urlopu macierzyńskiego przez pracownicę legitymującą się orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji, po wykorzystaniu przez nią po porodzie co najmniej 8 tygodni urlopu macierzyńskiego,
- 2) rezygnacji z części urlopu macierzyńskiego przez pracownicę, która przebywa w szpitalu albo w innym zakładzie podmiotu leczniczego wykonującego działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całonocne świadczenia zdrowotne, ze względu na stan zdrowia uniemożliwiający jej sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem, po wykorzystaniu po porodzie co najmniej 8 tygodni urlopu macierzyńskiego,
- 3) zgonu pracownicy w czasie urlopu macierzyńskiego,

- 4) porzucenia dziecka przez pracownicę w czasie urlopu macierzyńskiego; przejście pozostałej części urlopu macierzyńskiego jest możliwe nie wcześniej niż po wykorzystaniu przez pracownicę po porodzie co najmniej 8 tygodni urlopu macierzyńskiego,
- 5) zgonu matki dziecka nieobjętej ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa, określonym w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych albo nieposiadającej tytułu do objęcia takim ubezpieczeniem, a także w razie porzucenia dziecka przez taką matkę,
- 6) niemożności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem przez matkę dziecka nieobjętą ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa albo nieposiadającą tytułu do takiego ubezpieczenia, legitymującą się orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Wystąpienie powyższych okoliczności uprawnia także drugiego pracownika do przejścia części urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego albo części urlopu rodzicielskiego.

Ponadto korzystanie z części urlopu macierzyńskiego przez pracownika-ojca wychowującego dziecko jest możliwe w przypadku:

- 1) rezygnacji przez pracownicę z części urlopu macierzyńskiego po wykorzystaniu po porodzie co najmniej 14 tygodni takiego urlopu,
- 2) podjęcia przez matkę dziecka nieposiadającą tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym w razie choroby i macierzyństwa określonym w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, zatrudnienia w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy.

Wystąpienie powyższych okoliczności uprawnia drugiego pracownika do korzystania z części urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego albo części urlopu rodzicielskiego.

Pracownik-ojciec może skorzystać także z urlopu rodzicielskiego w wymiarze do 32 tygodni, w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie (przyjęcia na wychowanie jednego dziecka) albo do 34 tygodni, w przypadku porodu mnogiego (jednoczesnego przyjęcia na wychowanie większej liczby dzieci), na takich samych zasadach jak pracownica. Urlop ten jest udzielany, co do zasady, bezpośrednio po urlopie macierzyńskim albo bezpośrednio po okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający okresowi urlopu macierzyńskiego. Urlop ten można wykorzystać jednorazowo albo nie więcej niż w 4 częściach, przypadających bezpośrednio jedna po drugiej albo bezpośrednio po wykorzystaniu zasiłku macierzyńskiego za okres odpowiadający części urlopu rodzicielskiego i nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia. W przypadku łączenia przez pracownika korzystania z urlopu rodzicielskiego z wykonywaniem pracy u pracodawcy udzielającego takiego urlopu w wymiarze nie wyższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, wymiar urlopu rodzicielskiego jest wydłużany proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy wykonywanej przez pracownika. Po zastosowaniu proporcjonalnego wydłużenia, maksymalny wymiar urlopu nie może jednak przekroczyć 64 tygodni, w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie (przyjęcia jednego dziecka na wychowanie) albo 68 tygodni, w przypadku porodu mnogiego (jednoczesnego przyjęcia na wychowanie więcej niż jednego dziecka).

Niezależnie od powyższego, pracownik-ojciec może na równych prawach z pracownicą skorzystać z urlopu wychowawczego (bezpłatnego) udzielanego w wymiarze do 36 miesięcy, co do zasady, nie później niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 rok życia. Z urlopu tego mogą skorzystać oboje rodzice, z tym że jeden miesiąc przysługuje każdemu z rodziców lub opiekunów dziecka i stanowi ich nieprzenoszalną część urlopu (od tej zasady przepisy przewidują wyjątki).

Jak wynika z powyższych wyjaśnień, obecnie obowiązujące przepisy Kodeksu pracy sprzyjają elastycznemu wykorzystywaniu uprawnień pracowniczych związanych z opieką nad dzieckiem zarówno przez pracownicę-matkę, jak i pracownika-ojca i tym samym ułatwiają godzenie obowiązków zawodowych z życiem rodzinnym. Kolejne nowelizacje przepisów Kodeksu pracy dokonywane w ostatnich latach uwzględniały konieczność zwiększenia aktywności pracowników-ojców w sprawowaniu opieki nad dzieckiem.

Odnosząc się natomiast do postulatu Panów Senatorów, dotyczącego uwzględnienia promocji odpowiedzialnego ojcostwa w przygotowywanych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej aktach prawnych, pragnę zwrócić uwagę, że w dniu 15 września br. powołano członków Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy, która działa przy Ministrze Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W skład Komisji weszli wybitni przedstawiciele nauki i praktyki indywidualnego i zbiorowego prawa pracy reprezentujący stronę rządową oraz partnerów społecznych. Zadaniem Komisji jest opracowanie między innymi projektu Kodeksu pracy. Przedmiotem prac Komisji będzie także kwestia uprawnień pracowniczych związanych z pełnieniem funkcji rodzicielskich.

Ponadto, pragnę zapewnić, że Ministerstwo dostrzeże wagę problemu, o którym mowa w oświadczeniu. Podejmowanych jest szereg inicjatyw, zmierzających do upowszechniania zagadnień związanych ze świadomym i odpowiedzialnym ojcostwem. W celu wzmocnienia pozytywnego trendu, jaki obserwujemy w Polsce, dotyczącego coraz większego zaangażowania ojców w opiekę nad dziećmi, rok 2013 został ogłoszony Rokiem Rodziny. W tym również roku zostały wzmocnione działania promujące aktywne ojcostwo oraz sprawiedliwy podziału obowiązków rodzinnych. Prowadzone są liczne działania projektowe na rzecz promowania odpowiedzialnego i aktywnego ojcostwa.

W ramach projektu „Aktywizacja społeczno-ekonomiczna kobiet na poziomie lokalnym i regionalnym” (okres realizacji: 2008–2013) przeprowadzono ogólnopolską kampanię społeczną. Jej celem była promocja tematyki godzenia ról rodzinnych i zawodowych, m.in. w zakresie uprawnień pracowniczych, przysługujących pracującym rodzicom w związku z urodzeniem dziecka, w tym informacji nt. urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego i możliwości ich wykorzystania przez obojga rodziców oraz informacji nt. urlopów ojcowskich, uwypuklenie roli ojców w wychowaniu dzieci. W ramach tej kampanii:

- w grudniu 2013 roku został zorganizowany na Stadionie Narodowym ogólnopolski „Kongres Ojców”, w trakcie którego uczestnicy debatowali na temat szczegółowych praktycznych rozwiązań i możliwości realizacji uprawnień przysługujących pracującym rodzicom w związku z urodzeniem dziecka oraz korzyści, jakie w związku z urlopami rodzicielskimi, zyskują rodzice oraz pracodawcy. Wydano także broszurę pt. *Poradnik dla ojców*, która w przejrzysty sposób pozwala na zapoznanie się z wyzwaniem, które zapewnią efektywne ojcostwo.
- w 2013 roku przeprowadzono dwa konkursy: skierowany do pracodawców pt. „Firma Przyjazna Ojcom” oraz skierowany do rodziców pt. „Chwile Ojca i Dziecka”.

W latach 2008–2012 Ministerstwo realizowało także projekt „Godzenie ról zawodowych i rodzinnych kobiet i mężczyzn”. Jednym z jego celów było wzmocnienie mechanizmów godzenia życia zawodowego i prywatnego na poziomie miejsca pracy i lokalnego rynku pracy, między innymi poprzez zaangażowanie ojców w opiekę nad dziećmi oraz dzielenie obowiązków zarówno zawodowych jak i rodzinnych obojga rodziców.

Obecnie Ministerstwo realizuje projekt pt. *„Rodzina i praca – to się opłaca!”*, którego jednym z celów jest promocja mechanizmów godzenia ról zawodowych i rodzinnych w miejscu pracy, przybliżenie pracodawcom i pracownikom wiedzy na temat mechanizmów i instrumentów ułatwiających godzenie życia zawodowego z rodzinnym. Głównym produktem projektu będzie internetowa platforma dla pracodawców i pracowników zawierająca kompleksowe informacje na temat istniejących rozwiązań prawnych i mechanizmów ułatwiających godzenie życia zawodowego z prywatnym.

Działania te wpisują się także w zalecenia sformułowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich w raporcie z badań dotyczących godzenia ról. Rzecznik wskazał, iż niezbędne jest prowadzenie szeroko zakrojonych kampanii społecznych mających na celu wspieranie poczucia wspólnej odpowiedzialności mężczyzn i kobiet za wychowanie i rozwój ich dzieci. Celem takich kampanii powinno być także ukazywanie potrzeby zaangażowania się w opiekę obojga rodziców dla dobra rodziny, w tym zapewnienia jak najlepszych warunków rozwoju dziecka.

Jednocześnie informuję, że równoległe do działań upowszechniających, o których mowa wyżej, Ministerstwo prowadzi portale internetowe, które w sposób czytelny przybliżają wiedzę związaną z rodziną, godzeniem ról, efektywnym ojcostwem (www.rodzina.gov.pl, www.rodzicielski.gov.pl).

Z poważaniem

MINISTER
Elżbieta Rafalska

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Rząd przygotowuje ustawę, która w założeniu ma usprawnić i przyspieszyć realizację 2 inwestycji: budowy kanału przez Mierzęę Wiślaną oraz modernizacji toru wodnego Świnoujście – Szczecin. Metodą ma być wyłączenie stosowania części normalnie obowiązujących przepisów i procedur. Specustawa m.in. ograniczy zakres odwołań, skróci czas na podejmowanie decyzji, a obowiązek uzyskiwania uzgodnień, pozwoleń lub zgód zastąpi procedurą opiniowania. Każdy z tych przepisów, który specustawa pozwoli ominąć, ma swoje uzasadnienie dla procesu decyzyjnego. Tylko ważne powody mogą usprawiedliwić zastępowanie ich specustawą.

W przypadku realizacji inwestycji budowy kanału przez Mierzęę nie występują żadne okoliczności uzasadniające omijanie i zastępowanie obowiązującego prawa przepisami specustawy. Nie istnieją tu istotne problemy własnościowe, a większość spraw środowiskowych została już zbadana i poddana konsultacjom społecznym. Nowym elementem jest w zasadzie tylko kwestia postępowania ze złożami bursztynu.

Na realizację ostatniego etapu inwestycji rząd ma aż 6 lat, a więc tyle czasu, ile w latach 2007–2013 przewidywał na całe przedsięwzięcie, łącznie z tworzeniem koncepcji, konsultacjami społecznymi i wieloletnimi badaniami środowiskowymi. Harmonogram budowy kanału przez Mierzęę do 2022 r. przewidywał rząd PO-PSL i ten harmonogram realizuje także rząd PiS, tyle tylko, że rząd PO-PSL nie przewidywał żadnych specjalnych ustaw, by dotrzymać tego terminu. Nie widział w polskim prawie żadnych zagrożeń realizacji tej inwestycji. Wprowadzając specustawę, rząd podejmuje ryzyko wywołania protestów ekologów, którzy wykorzystają każdą próbę wyłączenia ich z procesu decyzyjnego. Może to spowodować falę protestów i oskarżeń o nieliczenie się z potrzebami środowiska. W efekcie odstąpienie od przewidzianych prawem procedur może zniweczyć cały wieloletni proces i dać argumenty przeciwnikom przedsięwzięcia, którzy zarzucą państwu polskiemu, że specustawą chce zasłonić brak merytorycznych argumentów i wolę niedopełnienia staranności w dbałości o środowisko przyrodnicze.

Takie sytuacje budzą emocje i protesty. Można więc spodziewać się fizycznego blokowania inwestycji oraz skarg do organizacji międzynarodowych, w tym do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, tak jak w przypadku okrytej złą sławą budowy autostrady w Dolinie Rospudy. Ten scenariusz może zaskutkować zatrzymaniem inwestycji na długie lata, a nawet całkowicie uniemożliwić jej realizację.

Proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Jakie zagrożenie w prawie polskim dla budowy kanału przez Mierzęę dostrzega rząd PiS, że chce ją realizować na podstawie specustawy?

2. Czy 6 lat, które według wcześniejszych zapowiedzi aktywnych i dzisiaj polityków Prawa i Sprawiedliwości miało wystarczyć na stworzenie koncepcji, wieloletnie badania środowiskowe, przetargi i realizację inwestycji, to za mało, by zrealizować tylko końcowy jej etap: ostatnie poprawki i uzupełnienia, przetarg i budowę kanału?

3. Czy polski rząd prowadzi dialog z Komisją Europejską i czy jest pewien, że uproszczenie podejmowania decyzji środowiskowych wraz z możliwym ograniczeniem rangi konsultacji społecznych nie stanie się podstawą do protestów?

Apeluję jednocześnie o odstąpienie od podejmowania proponowanej ustawy, przynajmniej w zakresie budowy kanału przez Mierzęę, jako całkowicie zbytecznej.

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 2.11.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Jerzego Wcisły, złożone podczas 26. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 września br., w sprawie projektu ustawy o inwestycjach w zakresie budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską oraz modernizacji toru wodnego Świnoujście – Szczecin do głębokości 12,5 metra, poniżej przedstawiam odpowiedzi na zadane w oświadczeniu pytania.

1. „Jakie zagrożenie w prawie polskim dla budowy kanału przez Mierzeję dostrzega rząd PiS, że chce ją realizować na podstawie specustawy?”

Projekt ustawy (tzw. specustawa) ma na celu usprawnienie przygotowania i realizacji projektu inwestycyjnego w zakresie dostępu do portu morskiego w Elblągu (infrastruktura dostępową), tj. budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską, realizowanej ze środków budżetu państwa w ramach programu wieloletniego, ustanowionego uchwałą Rady Ministrów nr 57/2016 r. z dnia 24 maja 2016 r. Projektowana ustawa jest niezbędna w celu realizacji inwestycji w sposób terminowy i efektywny z punktu widzenia gospodarowania środkami Skarbu Państwa. Celem projektowanej ustawy jest wprowadzenie ułatwień proceduralnych przez skrócenie ścieżki pozyskiwania niezbędnych pozwoleń, w tym terminów, wynikających m.in. z przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, prawa budowlanego, oraz prawa wodnego. Specustawa wprowadza sankcje za niedotrzymanie wskazanych w niej terminów wydania decyzji.

Proponowane w projekcie rozwiązania określają w szczególności:

- postępowanie poprzedzające wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji, w tym w szczególności zastąpienie konieczności uzyskania uzgodnień, pozwoleń, opinii, warunków, zgód lub stanowisk wymaganych przez przepisy odrębne w ramach procedury opiniowania przez organy wskazane w projekcie ustawy, analogicznie jak w przepisach innych specustaw;
- organy wydające pozwolenie wodnoprawne oraz decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia;
- organy oraz termin wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji;
- zasady nabywania tytułu prawnego do nieruchomości oraz wypłaty odszkodowań;
- zasady udzielania zamówień na realizację inwestycji;
- źródła finansowania;
- organy zarządzające mieniem powstałym w wyniku realizacji inwestycji.

Przepisy projektowanej ustawy będą miały zastosowanie do podmiotów zaangażowanych w realizację inwestycji prowadzonych na podstawie specustawy, a więc do: Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni oraz do wojewodów (w tym: wojewody pomorskiego we współpracy z wojewodą warmińsko-mazurskim, ponieważ inwestycja realizowana będzie na obszarze dwóch województw), jako organów wydających decyzję o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji.

2. „Czy 6 lat, które według wcześniejszych zapowiedzi aktywnych i dzisiaj polityków Prawa i Sprawiedliwości miało wystarczyć na stworzenie koncepcji, wieloletnie badania środowiskowe, przetargi i realizację inwestycji, to za mało, by zrealizować tylko końcowy jej etap: ostatnie poprawki i uzupełnienia, przetarg i budowę kanału?”

Na podstawie przyjętego harmonogramu rzeczowo-finansowego, stanowiącego załącznik do omawianej uchwały, w dniu 28 września br. Urząd Morski w Gdyni wszczął postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie dokumentacji projektowej, dotyczącej budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany

z Zatoką Gdańską oraz pełnienie nadzoru autorskiego, w trybie przetargu nieograniczonego (przetarg został ogłoszony w dniu 1 października br.). Podpisanie umowy z wykonawcą dokumentacji planowane jest jeszcze w bieżącym kwartale 2016 r.

Rozpoczęcie robót budowlanych związanych z budową kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną wraz z infrastrukturą towarzyszącą planowane jest na IV kwartał 2018 r. Zgodnie z harmonogramem, program wieloletni zostanie zakończony w 2022 r.

3. „Czy polski rząd prowadzi dialog z Komisją Europejską i czy jest pewien, że uproszczenie podejmowania decyzji środowiskowych wraz z możliwym ograniczeniem rangi konsultacji społecznych nie stanie się podstawą do protestów?”

Polski rząd prowadzi dialog z Komisją Europejską (KE) na podstawie tzw. dyrektywy siedliskowej (*Dyrektywa 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory*), zgodnie z którą opinia KE wymaga na jest w przypadku, gdy realizacja przedsięwzięcia występuje na obszarach objętych ochroną w ramach programu Natura 2000.

Projektowana specustawa nie będzie ingerowała w procedury środowiskowe obowiązujące w Polsce, zgodnie z dyrektywą siedliskową. Z uwagi na zlokalizowanie inwestycji na obszarze właściwości dwóch regionalnych dyrektorów ochrony środowiska, projektowana ustawa jednoznacznie określi dyrektora odpowiedzialnego za wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, zapewniając jednocześnie niezbędną współpracę drugiego dyrektora. Ostateczny wpływ inwestycji na środowisko określi raport środowiskowy oraz decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, wydawana zgodnie z wymogami ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199 poz. 1227, z późn. zm.).

Z poważaniem

Marek Gróbarczyk